

1

# PROTOKÓŁ NR XXIV/08 Z OBRAD XXIV SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 27 maja 2008 roku

Sesja rozpoczęła się o godz.10.05, a zakończyła o godz.17.00.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 138
Obecnych	- 61

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3, 4 i 5** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Budowa linii tramwajowej wraz z infrastrukturą.
- 4/ Informacja wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa.
- 5/ Ocena estetyki miasta, stan zieleni miejskiej oraz Skarpy Wiślanej.
- 6/ Płockie Nabrzeże Wiślane – omówienie całokształtu inwestycji (w tym zapoznanie radnych z planami i założeniami).
- 7/ Przyjęcie protokołu z obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku.
- 8/ Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 353),
2. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 351),
3. zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 342),
4. zawarcia z Ministrem Edukacji Narodowej porozumienia w sprawie wykonania w 2008 roku zadań edukacyjnych rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce (druk nr 343),
5. wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym garażu zlokalizowanego przy ul. Kredytowej Państwu Renacie i Włodzimierzowi Grabowskiemu, zam. Dobrzyńska 8 m 2 w Płocku (druk nr 344),
6. uchylenia Uchwały Nr 168/XI/07 Rady Miasta Płocka w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży lokalu użytkowego położonego w Płocku przy ul. Kolegialnej 33 o pow. 48,46 m<sup>2</sup> wraz z oddaniem udziału w gruncie w wieczyste użytkowanie, przyznania najemcy

- pierwszeństwa w nabyciu oraz określenia zasad sprzedaży (druk nr 345),
7. wydania opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Płocku przy ul. Nowy Rynek 18 (druk nr 346),
  8. przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta Płocka na lata 2008 – 2013” (druk nr 347),
  9. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 348),
  10. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku (druk nr 349),
  11. wyrażenia zgody na zawarcie umowy z Chorągwią Mazowiecką Związku Harcerstwa Polskiego na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 350),
  12. uchylenia uchwały nr 119/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 120/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. (druk nr 352),
  13. zmiany wysokości miesięcznego wynagrodzenia Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 354),
  14. wytypowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Miejskiej Rady Zatrudnienia w Płocku (druk nr 355).

#### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 9/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 11/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 12/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 13/ Sprawy różne.
- 14/ Zamknięcie obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, mamy pewien problem. Musimy wprowadzić projekt uchwały, który niestety wpłynął dopiero wczoraj po południu. Jest to projekt uchwały mówiący o ustaleniu zasad sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością gminy. Jest to projekt uchwały pomieszczony na druku 356. (...) Projekt ten wpłynął wczoraj po południu. Był omawiany przez Komisję Skarbu i chciałbym, żebyście Państwo ewentualnie wyrazili zgodę na wprowadzenie tego projektu. Bardzo proszę Panią Radną o głos.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie i Panowie Radni i Goście! Szanowni Państwo, 9 maja odszedł od nas Druh Waclaw Milke. Proszę o uczczenie minutą ciszy tego wielkiego człowieka.”

Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć Druha Waclawa Milke.

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała następnie: „Korzystając z okazji, że jestem przy mównicy, chcę Panie Przewodniczący złożyć wniosek, który dotyczy nadania imienia Druha Waclawa Milke nowemu amfiteatrowi:

*To właśnie druh Waclaw Milke był pomysłodawcą i inicjatorem, aby w naszym mieście powstał amfiteatr i służył jego mieszkańcom.*

*Nie muszę przypominać, że druh Waclaw Milke to Płocczanin Tysiąclecia, a nadanie imienia druha Waclawa Milke nowemu amfiteatrowi będzie hołdem dla druha od Płocczan.*

*Nie udało się za życia przyznać Orderu Orła Białego, więc myślę że chociaż ten wniosek zostanie zrealizowany.*

*W związku z powyższym proszę Pana Prezydenta Mirosława Milewskiego o przygotowanie na najbliższą Sesję Rady Miasta Płocka stosownej uchwały.*

Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę złożyć wniosek, będziemy się zastanawiać nad realizacją. Wracam, proszę Państwa, do tego projektu uchwały, tak jak mówiłem – projektu uchwały pomieszczonego na druku 356. Chciałbym, żebyście Państwo przegłosowali przyjęcie tego projektu i wprowadzenia go do porządku. Jeżeli Państwo się zgodzicie, to moja propozycja, aby ten projekt uchwały był na końcu dzisiejszego porządku, a więc był pod numerem 15.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeśli można, jedno pytanie techniczne. Ponieważ tak, jak większość Państwa, druk ten ujrzałem dzisiaj w swojej skrytce, miałbym prośbę o argumentację co jest przyczyną tak niezbędności, tak pilnego debatowania nad tym dokumentem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja w piśmie mam bardzo lakoniczną informację. Jest tylko prośba o to, aby go wprowadzić, więc może Pan Prezydent Zawadzki. Bardzo proszę, Panie Prezydencie.”

Pan **Dariusz Zawadzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt tej uchwały ma charakter taki dostosowawczy do potrzeb. Ona nie ma charakteru jakiegoś novum, bo uchwała o zasadach sprzedaży istnieje już od 4 lat, natomiast w międzyczasie ludzie składali różne wnioski z różnych nieruchomości z chęcią wykupu tych lokali. Dzwonią, dopytują. Oczywiście te nieruchomości, czy lokale w nieruchomościach, musiały być wyodrębniane, przygotowywane do tej sprzedaży. W międzyczasie wiem, że Państwo Radni również, niektórzy z Radnych, dostawali takie sygnały i dopytują. Mnie również na Komisji Pani Radna pytała, kiedy ta uchwała wejdzie. I skoro jakby czujemy presję czasu i potrzebę ludzi, to zaproponowałem, mówię że nie jest to jakaś skomplikowana uchwała, żeby jeszcze dzisiaj uchwalić. Jeżeli nie, to uchwalicie ją Drodzy Państwo za miesiąc. To jest kwestia dania ludziom możliwości wykupu lokalu mieszkalnego, ponieważ ta uchwała jakby poszerza katalog tych nieruchomości, poza tym istnieje tam taki zapis, że bonifikaty udzielone od ceny lokalu powinny *obejmować wszystkie jej składniki w jednakowej wysokości w tym cenę udziału w prawie własności gruntu lub w przypadku, gdy udział obejmuje prawo użytkowania wieczystego, pierwszą opłatę z tego tytułu*. Tego zapisu nie było. Tu jest jakby zmiana. Myślałem, że tu jest charakter trochę taki porządkujący, rozwojowy, a w zasadzie dostosowujący jakby nasze zapisy do potrzeb rynku, do potrzeb lokatorów i ich chęci wykupu. Ona nie ma, jak już mówię, charakteru skomplikowanego i ponieważ były dość liczne naciski, żeby to się szybciej wydarzyło. A my prace nad tą uchwałą skończyliśmy kilka dni temu, to pozwoliłem sobie jeszcze poprosić Wysoką Radę o to, żeby dzisiaj ewentualnie nad tą uchwałą porozmawiać. Jeżeli tak się nie stanie, to przesuniemy to o miesiąc. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Czy jest to wystarczająca argumentacja?”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja, mówiąc szczerze, nie usłyszałem argumentu Panie Prezydencie, który by sprawiał, że powinniśmy już dzisiaj nad tym dokumentem debatować. Zapewne jest to dokument ważny, zapewne dotyczy wielu mieszkańców miasta Płocka, ale jeżeli nie ma pilności debatowania nad nim dzisiaj, proponuję, żeby ten dokument przeszedł przez wszystkie komisje merytoryczne i za miesiąc powrócimy do niego ponownie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie pozostaje nam nic innego, jak głosować. (...) Proszę bardzo Pan Radny Piotr Nowicki, zapewne w tej samej sprawie.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Powiem szczerze, że ja absolutnie przychylam się do wniosku tutaj złożonego przez Pana Artura Jaroszewskiego. My nad tą uchwałą zastanawialiśmy się od dłuższego okresu czasu. Myślmy o tym, aby w tej uchwale znalazły się zapisy takie, jak w ustawie o zbywaniu lokali zakładowych, to znaczy aby była możliwość zbywania tych lokali z obniżką rzędu 95% na przykład dla emerytów i rencistów. I jesteśmy po prostu zaskoczeni trybem wprowadzania tejże uchwały. Sądzę, że zasadnym byłoby, gdyby nasze propozycje zostały przeanalizowane podczas obrad wszystkich komisji i komisji merytorycznych. Nie chcielibyśmy swoimi propozycjami zaskakiwać Państwa na dzisiejszej Sesji. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to – złożyliśmy też odpowiednie interpelacje, które miały wyjaśnić, jak realizowana jest ta uchwała, gdyż wiemy, że w starej uchwale jest zapis, że kilkanaście budynków jest zawieszonych w sprzedaży ze względu na to, iż trzeba uregulować kwestie gruntowe. Przez trzy lata jakby się nic nie działo w tym temacie, więc chcielibyśmy się dowiedzieć, dlaczego taka sytuacja miała miejsce. I w związku z tym uważam, że powinniśmy wrócić do tej uchwały za miesiąc czasu i spokojnie ją poddać pod głosowanie, ale poprzedzić to rzeczą i merytoryczną dyskusją podczas obrad komisji merytorycznych. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, nie pozostaje naprawdę nam nic innego, jak przegłosować ewentualne wprowadzenie. Może najpierw sprawdzimy obecność. Bardzo proszę, jeszcze będzie dyskusja, proszę bardzo.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, nie tyle dyskusja, a jedynie ad vocem do wystąpienia Pana Przewodniczącego Nowickiego. Wczoraj rzeczywiście na komisji dyskutowaliśmy na ten temat. Pan Przewodniczący również argumentował to tymi argumentami, które teraz padły. Aczkolwiek nie jest naszym celem licytowanie się w tej chwili, czy to będzie 95, czy 80, czy 85%. Każdy z nas ma szansę czegoś zaproponowania, coś nowego może wnieść ta uchwała, aczkolwiek ta ma tylko charakter porządkowy i w pewnym sensie na pewno wielu mieszkańców, bo Pan Radny dopytywał się zresztą bardzo dobitnie wczoraj na komisji, ilu mieszkańców oczekuje na tą uchwałę i dowiedział się, że jest to dosyć spora grupa mieszkańców i nic nie stoi na przeszkodzie, aby w najbliższym czasie zająć się i dyskutować na temat merytoryczny tej uchwały, ewentualnie zmiany poszczególnych zapisów. Natomiast wydaje mi się, że bardzo istotne jest tutaj wprowadzenie tej uchwały, aby umożliwić tym osobom, które znalazły, szczególnie te budynki, które znalazły się w załączniku wyszczególnione do tej uchwały, by te osoby miały możliwość rozpoczęcia procedury wykupu swoich mieszkań. I tylko i wyłącznie o to chodzi.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam, że przedłużam, ale jeszcze jeden element w odpowiedzi Pani Przewodniczącej, aczkolwiek Pani przemówienie nie było skierowane pod moim adresem. Pani Radna, na Komisji Gospodarki Komunalnej niestety tego dokumentu - projektu tejże uchwały nie widzieliśmy, a szkoda. Sprzedaż mieszkań komunalnych wydaje mi się, że w dużej mierze nawiązuje do tematyki Komisji Gospodarki Komunalnej. A jeszcze jeden element sprzeczności w tym widzę. Na ostatniej Komisji Gospodarki Komunalnej parę tygodni temu mieliśmy omawiać temat budownictwa mieszkaniowego w mieście Płocku i już dzisiaj wiemy, że z winy niezrozumienia na linii radni – urzędnicy tych dokumentów nie ujrzelśmy i między innymi z tego tytułu, z tego powodu uważam, że powinniśmy spokojnie na komisji przeanalizować dokument i nic się nie stanie, krzywda żadnemu mieszkańcowi Płocka nie stanie się, jeżeli ten dokument wejdzie miesiąc później.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Słówko wyjaśnienia tylko. Na innych komisjach, niż ta wczorajsza, ta uchwała się nie pojawiła, ponieważ jeszcze jej nie było. To jest produkt gorący, że tak powiem. Ja czułem się zobowiązany złożyć tą uchwałę natychmiast, jak tylko ona powstanie. I tu nie wywieramy, Drodzy Państwo Radni, żadnej presji, tylko pod rozwagę, albo ta sprzedaż będzie uruchomiona od jutra w tych nowych budynkach, albo nie, albo poczekamy

jeszcze ten miesiąc. Ja mówię - żadnej presji. Natomiast wynika to tylko i wyłącznie z poczucia obowiązku i tego, że ludzie oczekują, wydzwanają również do Państwa Radnych, to pozwoliliśmy sobie w takim trybie spróbować tą uchwałę wnieść. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I ta wypowiedź chyba kończy. Proszę Państwa, przecież będziemy w kółko mówić, jedni będą chcieć, drudzy nie, pozostaje tylko głosować.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący z kolei ja chciałem, żeby Pan mecenas udzielił takiej informacji, czy w momencie, kiedy byśmy wprowadzili wyższe obniżki, powiedzmy na sesji następnej za miesiąc, czy ta uchwała wprowadzona później mogłaby działać wstecz tak, aby ci mieszkańcy, którzy złożą wnioski o wykup mieszkań nie byli pokrzywdzeni. Dziękuję.”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Po pierwsze powiem, że ta uchwała tak szybko w życie nie wejdzie, ponieważ ona wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, więc to troszkę potrwa. A po drugie w § 8 jest zapisane: *Do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej uchwały, a nie zakończonych podpisaniem umowy sprzedaży lokalu w formie aktu notarialnego stosuje się przepisy niniejszej uchwały.* Czyli jest to po prostu przepis przejściowy, który reguluje, jak wnioski będą załatwione.” Następnie powiedział: „Ja nie potrafię powiedzieć tak na gorąco, nie umiem, ja tylko mówię, jaki jest zapis przepisu przejściowego, że będzie do wniosków, czyli do spraw nie zakończonych aktem notarialnym będzie się stosowało przepisy niniejszej uchwały, czyli zasady sprzedaży określone w tej uchwale, łącznie ze wszystkimi konsekwencjami.”

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność. Na sali obecnych było 24 Radnych, 1 nieobecny.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością gminy (druk nr 356). W wyniku głosowania (13 – za, 4- przeciw, 7 – wstrzymujących) projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Po wprowadzonej zmianie porządek obrad XXIV Sesji przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Budowa linii tramwajowej wraz z infrastrukturą.
- 4/ Informacja wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa.
- 5/ Ocena estetyki miasta, stan zieleni miejskiej oraz Skarpy Wiślanej.
- 6/ Płockie Nabrzeże Wiślane – omówienie całokształtu inwestycji (w tym zapoznanie radnych z planami i założeniami).
- 7/ Przyjęcie protokołu z obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku.
- 8/ Podjęcie uchwał w sprawach:

#### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 353),
2. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 351),
3. zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 342),

4. zawarcia z Ministrem Edukacji Narodowej porozumienia w sprawie wykonania w 2008 roku zadań edukacyjnych rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce (druk nr 343),
5. wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym garażu zlokalizowanego przy ul. Kredytowej Państwu Renacie i Włodzimierzowi Grabowskiemu, zam. Dobrzyńska 8 m 2 w Płocku (druk nr 344),
6. uchylenia Uchwały Nr 168/XI/07 Rady Miasta Płocka w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży lokalu użytkowego położonego w Płocku przy ul. Kolegialnej 33 o pow. 48,46 m<sup>2</sup> wraz z oddaniem udziału w gruncie w wieczyste użytkowanie, przyznania najemcy pierwszeństwa w nabyciu oraz określenia zasad sprzedaży (druk nr 345),
7. wydania opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Płocku przy ul. Nowy Rynek 18 (druk nr 346),
8. przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta Płocka na lata 2008 – 2013” (druk nr 347),
9. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 348),
10. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku (druk nr 349),
11. wyrażenia zgody na zawarcie umowy z Chorągwią Mazowiecką Związku Harcerstwa Polskiego na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 350),
12. uchylenia uchwały nr 119/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 120/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. (druk nr 352),
13. zmiany wysokości miesięcznego wynagrodzenia Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 354),
14. wytypowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Miejskiej Rady Zatrudnienia w Płocku (druk nr 355),
15. ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością gminy (druk nr 356).

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 9/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 11/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 12/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 13/ Sprawy różne.
- 14/ Zamknięcie obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.

## **Ad. pkt 2**

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa), Pani Radna Beata Szczytniewska (zgłoszenia dokonał Pan Radny Piotr Szpakowicz). Radne wyraziły zgodę na kandydowanie do Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania (24 głosy - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

### **Komisja Uchwał i Wniosków :**

- **Pani Radna Bożena Cieślik**
- **Pani Radna Beata Szczytniewska**

## Ad. pkt 3

Prof. dr hab. inż. **Bożysław Bogdaniuk** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Panie Prezydencie! Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie przede wszystkim na Waszą Sesję i za chęć poświęcenia swego cennego czasu na sprawy bardziej ogólne, na pewno zapoznanie się z pewnym fragmentem prac, które wykonujemy dla miasta Płocka. Przede wszystkim chciałbym przedstawić nasz zespół. Tworzy go konsorcjum dwóch firm, mianowicie, wprawdzie się to nazywa Fundacja Rozwoju Inżynierii Lądowej, ale jest to fundacja powołana przez profesorów Politechniki Gdańskiej dla zbliżenia kontaktu pomiędzy uczelnią, a przemysłem, samorządami, dla przyspieszenia prac, które mogą być wykonywane, technicznych prac, wykonywane dla różnych regionów kraju. Nasza fundacja w tej chwili, na przykład, realizuje duży projekt w Trójmieście – wdrożenie systemu sterowania ruchem TRISTAR, zajmuje się przygotowaniem komunikacyjnym Trójmiasta do obsługi EURO 2012, wykonujemy szereg innych drobniejszych prac. Druga nasza część, czyli WYK International Poland jest firmą consultingową, która specjalizuje się w wykonywaniu studium wykonalności, przepraszam, nie powiedziałem, że z Warszawy, czyli Wam bardziej bliska, wykonuje studia wykonalności dla aplikacji o środki unijne, to jest jej główna specjalność. I w tej chwili na przykład realizuje, kończy realizację, dużego projektu komunikacyjnego: Gdański projekt komunikacji miejskiej, III część tego projektu, gdzie między innymi jest wykonywanie dwóch linii tramwajowych nowych i modernizacja układu tramwajowego. Także wykonywała szereg innych, częściowo udanych, częściowo nieudanych, aplikacji o środki unijne. Podejmując się tematu, realizacji tematu dla miasta Płocka pod nazwą ogólnie budowy tramwaju, ale chodzi tu o analizę w pierwszym etapie, bo ta praca będzie składa się z dwóch części: w pierwszym etapie mamy przeprowadzić analizę celowości i możliwości budowy tramwaju w Płocku. Te prace mamy zakończyć dopiero w czerwcu tego roku, czyli jeszcze jest jakiś miesiąc do zakończenia prac. Jesteśmy w końcowej fazie. Ale ponieważ z programu Waszych prac Rady wynikało, że ta sesja, między innymi poświęcona jest ochronie środowiska, chcieliśmy przedstawić ten system tramwajowy jako ważny element ochrony środowiska, który usprawnia i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom już nie tylko w kraju, ale i Europie, nowych systemów transportowych przyjaznych człowiekowi, ekologicznie przyjaznych człowiekowi. My, proszę Państwa, w tym naszym etapie realizacji, w pierwszym etapie, wykonujemy, jak Państwo widzą, studium możliwości, czyli analizę celowości i wykonywać będziemy analizę, że tak powiem, ogólnofinansową, czyli będzie analizą swot, która odpowie nam, czy jest celowe i możliwe. Bo celowe, można powiedzieć, że to w zasadzie zawsze jest celowe to, co przynosi korzyść mieszkańcom, ale czy jest możliwe w aktualnych warunkach. Jeżeli te dwa pytania, właściwie mało te dwa pytania, bo najważniejsze jest trzecie, które tu nie jest zawarte, czyli jest wola polityczna poprawy środowiska naturalnego, poprawy systemu transportowego. Jeżeli te trzy elementy będą spełnione, wówczas przejdziemy do drugiego etapu, w którym będzie przeprowadzona analiza finansowa, ekonomiczna, analiza możliwości już przeprowadzenia tego przez fundusze unijne, żeby wsparły te działania. Proszę Państwa, każde miasto, każdy samorząd, każda jednostka ma przed sobą do spełnienia zadania organizacji życia społecznego, ułatwienia życia mieszkańcom. Płock to jest 125 tys. mieszkańców, a więc miasto średniej wielkości, ale, proszę Państwa, w tym Płocku jest 87 tys., mniej więcej, 85 tys. pojazdów mechanicznych zarejestrowanych. Około 50-60 tys. jest prywatnych samochodów osobowych. Ostatnie lata wykazały 5-10%-owy wzrost liczby samochodów, a więc w tej chwili już mniej więcej prawie że 450 samochodów na tysiąc mieszkańców, co oznacza, że prawie średnio każda rodzina ma jeden, lub dwa nawet samochody. Te samochody, proszę Państwa, ten ruch samochodowy nie pozostaje bez wpływu na środowisko naturalne. One emitują do atmosfery tlenek węgla, tlenek azotu, substancje organiczne, pyły w takich ilościach mniej więcej (wizualizacja), proszę Państwa. A te substancje powodują choroby układu krążenia, powodują choroby serc, płuc, nowotworowe. Trzeba sobie zdawać sprawę, że nasz system transportowy, zresztą nie tylko nasz tu w Polsce, ale również w całym świecie, w Europie, jest tendencja do zahamowania tego zatrucia środowiska, w którym istniejemy. Każde miasto musi

mieć zapewniony system transportowy. I proszę Państwa są dwie możliwości realizacji tego zadania przed sobą. Pierwsze to jest takie, że będziemy rozwijać to, co jest dla ludzi najcenniejsze, a więc transport indywidualny, żeby oni spokojnie mogli jeździć, a jeżeli tak, to musimy konsekwentnie rozbudowywać sieć drogową taką, żeby te pojazdy mogły się pomieścić, musimy rozbudowywać parkingi, gdzie by te pojazdy mogły stawać i czekać. A w związku z tym czego my spodziewamy się. Przez tą rozbudowę sieci drogowej, rozbudowę indywidualnych środków transportu będziemy zwiększać zanieczyszczenie atmosfery, będziemy ograniczać tereny zielone, te miasta staną się betonowe, zabetonowane. Drugi sposób podejścia to jest, proszę Państwa, wydzielenie transportu publicznego z ruchu drogowego, wydzielenie pasa, czyli popieranie tego rodzaju transportu, który jest wydzielonym, a więc i tego, który nie powoduje zanieczyszczeń atmosfery. Jest to zazwyczaj transport szynowy w różnych jego odmianach. I tak go organizować, żeby jego dostępność była największa, żeby zachęcić ludzi do pozostawienia samochodu pod domem, a pojechania tym transportem publicznym do miejsca pracy, do administracji, załatwiania spraw, żeby samochód służył tylko tej części, powiedzmy, rozrywkowej, a nie części zawodowej. Czyli ta część, ten drugi sposób podejścia, wymaga przyjaznego transportu publicznego. Bo nie można zakazać ludziom posiadania samochodów, nie można zakazać, ale można zachęcić. I działania w transporcie powinny być właśnie działaniami poprzez zachęcanie do korzystania ze środków transportu proekologicznego, przyjaznego ludziom. Proszę Państwa w Waszej strategii rozwoju miasta założyliście sobie jako misję wysoką jakość życia mieszkańców. Ta wysoka jakość to oczywiście wysoka jakość środowiska, a cele szczegółowe, to między innymi wysoki stopień funkcjonalności komunikacyjnej miasta. A więc trzeba znaleźć taki środek transportu, który by się wpisywał w te potrzeby. Płock jest specyficznym miastem, bo ma bardzo wyraźnie wyznaczone, że tak powiem, miejsca sypialne, miejsca z których generuje się ruch, jak również ma wyraźnie określone miejsca do których się jedzie, a więc miejsca przemysłowe, szpital, centrum administracyjne. I, proszę Państwa, wszystkie te połączenia przechodzą przez śródmieście. Tam jest ta koncentracja ruchu. A, żeby było jeszcze gorzej, to na tą koncentrację ruchu nakłada się ruch tranzytowy, który akuratnie przechodzi przez śródmieście Płocka. Niewiele pomoże budowa obwodnicy, ale na pewno część ruchu zdejmie i będzie trochę lżej. Ale w tej chwili jest taka sytuacja, że w centrum mamy zagęszczenie całego ruchu. Podstawowym transportem publicznym, jakim Płock dysponuje, to Państwo dobrze o tym wiecie, lepiej ode mnie, jest transport autobusowy, rozwinięta sieć autobusowa, bo w sumie liczy prawie 620, powiedzmy ponad 620 km linii, blisko 120 autobusów, które obsługuje te linie. Rocznie przewozi się 23, 24, 25 mln pasażerów, tak szacunkowo można powiedzieć, a więc sporo tych ludzi, która korzysta z tego środka transportu. (...) Te linie autobusowe miejskie, szczególnie znowu koncentrują się w tym właśnie centrum, gdzie również nakładał się ruch tranzytowy, występował. Proszę Państwa, liczba autobusów, która przejeżdża w ciągu dnia powszedniego przy Wyszogrodzkiej w stronę centrum to jest ponad 30 autobusów w godzinie szczytu w jedną stronę przez cały dzień, średnio 18 autobusów na godzinę, a więc sporo. Natężenie ruchu przy Jachowicza, tu w centrum, Państwo znowu widzicie, dużo tych autobusów, tylko przy przejeździe do Orłenu jest, można powiedzieć ta sezonowość, te dwa piki, które występują rano i w godzinach południowych. Do szpitala znowu przez cały dzień tych autobusów jest ponad 25, 16 na Słupno, a więc gęsty ten ruch autobusowy. Jeżeli jeszcze do tego dodamy tą ilość samochodów prywatnych, to to centrum jest zamknięte. Proszę Państwa, ta emisja do atmosfery zanieczyszczeń powoduje to, że powstają różne koszty pośrednie, których nie ponosi bezpośrednio właściciel danego pojazdu, tylko ponosi całe społeczeństwo w postaci zwiększonej ilości zachorowań, w postaci zatrucia środowiska, w postaci utraty terenów zielonych, i tak dalej, i tak dalej. Proszę Państwa, w Europie to się nie chce nawet uwierzyć, bo też nie bardzo chciałem w to wierzyć, mniej więcej w 2090 roku te pośrednie koszty związane z transportem, to będzie prawie że 800 mld, tu nie ma pomyłki, 800 mld euro Europa zapłaci. To jest 8% produktu brutto całej Unii. W niektórych krajach to nawet będzie dochodziło do 10% krajowych produktów brutto ponoszenia kosztów pośrednich przez to, że mamy rozwinięty ten transport, a 90% tego generuje transport samochodowy, właśnie to co jest dla nas tak przyjemne, ten samochód, on truje. W tym momencie



Europa, cała Europa, Unia Europejska poszukuje alternatywnych środków transportu, takich, żeby można było czymś zastąpić, nie zakazać jeżdżenia samochodem, to jest w ogóle niemożliwe, cała gospodarka jest oparta na transporcie samochodowym, ale go ograniczyć i stąd jest parcie i finansowanie. Specjalny fundusz ochrony środowiska i transportu, który powstaje na rzecz właśnie rozwoju alternatywnych środków transportu, przede wszystkim transportu szynowego, który jest proekologiczny, a w miastach rozwoju transportu. Proszę Państwa, zalety, wady tramwajów, nie będę opowiadał, bo tramwaj, jaki jest, każdy z Państwa widzi, jak mówił ks.Chmielowski. W związku z tym możemy tylko sobie powiedzieć, że wadą jego jest to, że jest strasznie kosztowny, bo trzeba zbudować nawierzchnię, trzeba zbudować infrastrukturę, która jest droga, jak każda infrastruktura szynowa, ale zaletą jest to, że mniej emituje do atmosfery hałasu, zanieczyszczeń, a więc jest przyjazny środowisku i ma dużą zdolność przewozową, może zapewnić wygodę przejazdu. Proszę Państwa, to są miasta w Europie, które w tej chwili mają, lub będą budować, czy eksploatują systemy transportu miejskiego w postaci systemów tramwajowych. Coraz więcej jest tego. W Polsce, proszę Państwa, mieliśmy dwa takie okresy. Miasta, w których istniał jeszcze za okresów przedwojennych transport szynowy, w latach 60-tych, gdy, między innymi dostawaliśmy tanią ropę z bratniego kraju, zza wschodniej granicy, poza tym zachłystaliśmy się tym, że możemy swobodnie jeździć i było lobby silne na przewozy samochodowe, motoryzacyjne, zaczęto likwidować tramwaje jako ten środek transportu przestarzały(...). W szeregu miastach zlikwidowano tramwaj, wszystko w latach 60-tych, Państwo zwróćcie uwagę, pojedyncze linie zlikwidowano w Gdańsku, tam w innych miastach. W tej chwili eksploatowane systemy tramwajowe są w 14 miastach, właściwie jakby dodać jeszcze Śląsk, te 13, to będzie ponad 20 miast, gdzie jest eksploatowany system tramwajowy i o dziwo, proszę Państwa, rozbudowywany. To są miasta, gdzie się buduje nowe tramwaje, gdzie planowane. Planuje Olsztyn, który zlikwidował tramwaj, a teraz planuje go z powrotem przywrócić, Państwa Płock, który też myśli o tym, że powinien tramwaj tutaj być, w Słupsku. Proszę Państwa to jest tych 14 miast. Państwo zwróćcie uwagę na jedną charakterystyczną rzecz, na tą rubryczkę C od roku, kiedy istnieje system. Wszystkie te systemy transportowe transportu szynowego, tramwajowego, powstały, proszę Państwa, pod koniec XIX wieku, a więc tramwaj jest środkiem transportu ponad wiekowym. Jeżeli byśmy na przykład, daj boże, zbudowali tramwaj w Płocku, to my budujemy środek transportu na XXII wiek, nie tylko w tym roku, ale również, bo to jest bardzo długowieczny. Proszę Państwa, jedyny tramwaj, który powstał po wojnie, to była Częstochowa w 1959 roku, kiedy budowano wielką budowlę socjalizmu pod nazwą huta chyba się nazywała im. Bieruta wtedy, zbudowano hutę, do tej huty zbudowano równocześnie tramwaj dowożący. I to był jedyny środek tramwaj zbudowany w Polsce, w momencie, kiedy rozbierano resztę. Dominuje tramwaj systemu 1435 mm, a więc tramwaj kolejowy, to o tych rzeczach nie będę mówił. Proszę Państwa idea tramwaju w Płocku jest stara. W internecie znaleźliśmy wyniki jakiejś ankiety przeprowadzonej w swoim czasie na jakiejś ze stron internetowych. 76% wtedy opowiedziało się, niedużo tych głosów, bo przy 130 tys. mieszkańców 563 głosy tylko w internecie były, ale zdecydowana większość mówiła za tym tramwajem. Więcej, w Płocku od lat 70-tych istnieje idea i rezerwa terenu na budowę tramwaju na takiej właśnie trasie przez centrum do Petrochemii, bo właściwie tramwaj do tej Petrochemii powinien wozić ludzi i jak powstawała Petrochemia powinno się równocześnie zbudować ten tramwaj tak, jak podobnie to było w Częstochowie. Proszę Państwa, jeżeli mówimy już o koncepcji tramwaju, przechodzimy do tej rzeczy: koncepcji tramwaju konkretnie w Płocku, to należy powiedzieć sobie tak, że nowoczesny tramwaj to nie jest system autonomiczny. On ma wchodzić w skład zintegrowanego systemu transportu miejskiego, a w związku z tym wzdłuż linii tramwajowych nie powinny jeździć takie autobusy, ich nie powinno być. A w związku z tym, co musi powstać. Musi powstać sieć tramwajowa (...), która ma węzły końcowe, gdzie integruje ruch podmiejski, który dojeżdża do miasta, a na ciągu linii są punkty przesiadkowe autobusów poprzecznych, które zwiększają dostępność do tego środka transportu. I teraz konkretnie o naszych wariantach, które myśmy przewidzieli dla Płocka. Nasz pierwszy wariant jest taki, żeby objąć jak największą część miasta transportem tramwajowym, w związku z tym była gęsta, gęsta sieć, która

powstała. Drugi wariant to trochę eliminacja, wyciszczenie z niektórych rzeczy pod kątem tych możliwości robienia, pod kątem rezerwy terenu, która tutaj występuje na dużej części, czyli w środkowej części przebiegu tej trasy. I trzecia koncepcja to była już jeszcze bardziej oszczędna, bo prowadzona tylko do Orlenu, tylko oczywiście z Podolszyc, tam gdzie jest ta główna sypialnia Płocka, do Orlenu. To jest ta trzecia. W efekcie, proszę Państwa, wybraliśmy taki wariant ostateczny, nad którym pracujemy, przebiegu tej trasy. Właściwie są to dwie linie, z tym, że na dużej części jest to linia wspólna, Podolszyce, łącznie z pętlą, po Podolszycach, żeby zapewnić jak największą dostępność mieszkańców do tramwaju, następnie tu rozdziela się na dwie linie do Orlenu i do szpitala, ponieważ szpital jest jednak tym jednym, istotnym centrum docelowych podróży. (...) W sumie ta sieć, którą proponujemy, to jest ponad 19 km linii tramwajowych. (...) Może jeszcze w sumie powiedzmy, bo na dole czasy przejazdu – czas przejazdu z Podolszyc do Orlenu, czy do tego, to jest w granicach pół godziny, możemy się dostać. Czy to dużo, czy mało, czy jak to wygląda w obecnej sprawności transportu, Państwo oceniacie najlepiej sami. Ale, proszę Państwa, nie ma tak lekko. Ta trasa ma szereg słabych punktów, gorących punktów, trudnych punktów, które będą występowały. Pierwsze, to konieczność przekroczenia jaru, strugi, czy Rosicy, prawda, następnie, proszę Państwa, przekroczenie toru kolejowego, oczywiście pod spodem, nie ma tu dyskusji, że to musi przejść pod torem kolejowym droga, nigdy nie górą jest, jest to technicznie po prostu niewykonalne. Następnie są trzy miejsca w środku miasta, wymagające budowy odpowiednich węzłów i przebudowy układu ulic. Następnie znowu jest przekroczenie Jaru Brzeźnicy, w stosunku do Orlenu i oczywiście przy przejeździe do tego. To są budowle inżynierskie, które muszą powstać z uwagi na dostosowanie do ruchu tramwajowego. Ten układ wymagać będzie przebudowy sieci autobusowej i powiązanie jego tak, żeby nie było przejazdów wzdłuż Al. Piłsudskiego i Jachowicza, tylko, żeby były przejazdy poprzeczne i połączenia z tymi liniami tramwajowymi. Proszę Państwa, myśmy przeprowadzili badania ile tych ludzi jeździ rzeczywiście w autobusach. Tu po tej na niebiesko to są właśnie wyniki naszych bezpośrednich pomiarów i bezpośrednich zliczeń w autobusach wybranych przypadkowo, losowo. I w tej drugiej części co jest na niebiesko, proszę Państwa, jest to, że to są autobusy wyznaczone te, które mogłyby być zlikwidowane, które by zastąpił tramwaj. To są autobusy linii: 8, 19, 22 i 28. W sumie, proszę Państwa, można powiedzieć, że jak byśmy zlikwidowali te linie, to znaczy przejąłby je tramwaj, uwolniłoby się około 40 autobusów, które mogłyby wzmocnić dojazdy do Płocka, czyli wzmocnić ruch, niejako poszerzyć oddziaływanie miasta na zewnątrz, bo 40 autobusów dodatkowo się zwolni. I można wyliczyć, że w tramwaju tych minimum 3 tysiące ludzi w jednym kierunku na pewno by podróżowało, bo Państwo widziecie w tym największym, w pierwszym tym na Wyszogrodzkiej, gdzie jest największe natężenie ruchu, tam prawie 5 tys. ludzi w jednym kierunku jedzie. A tramwaj, mówi się, że tramwaj jest opłacalny, jeżeli jest już potok pasażerów 5 tys. na dobę, a w związku z tym ten warunek techniczny jest tu spełniony. Ale jaki tramwaj w tym Płocku powinien być, jakie on powinien spełniać cechy. Mamy, proszę Państwa to szczęście, Państwo macie to szczęście, że mamy w tej chwili, pojawiły się niejako, dwa rodzaje systemów tramwajowych, które są eksploatowane. Jeden to jest ten tramwaj konwencjonalny i kilka słów o nim i tak samo jest nowy tramwaj – tramwaj niekonwencjonalny. Tramwaj konwencjonalny dla Państwa to jest oczywiście tramwaj dwukierunkowy, dwustronny, to znaczy drzwi z jednej i z drugiej strony. Dlaczego takie proponują? Dlatego, że nie trzeba tracić czasu na pętlę. On po prostu dojeżdża do końcowego przystanku i wraca z powrotem tą samą linią, zmienia tylko kierunek jazdy. Przykład takiego tramwaju Państwo macie. Jego cechy charakterystyczne – on zabiera ogółem ponad 200 osób jednorazowo może taki tramwaj ten zabrać. Wadą jest jego, że on zajmuje trochę miejsca. W sumie najmniej, to jest około 7 metrów, normalnie to powinno być około 8 metrów nawet do 10 metrów tego pasa wydzielonego, gdzie on powinien jeździć. Właściwie można powiedzieć tak, że jeżeli mówimy o tramwaju, to mówimy, że zawsze mamy na myśli tramwaj na pasie wydzielonym, bo tylko taki tramwaj ma sens. Wpuszczenie go w ruch samochodowy w jezdnię, to w zasadzie tramwaj staje się jeszcze większym zawalidrogą, niż autobus. A w związku z tym kilka słów. Ten tramwaj to jest znany. Ma jedną wadę – nie może wykonywać dużych

pochyleń. Maksymalne pochylenie to jest rzędu 5-6%. To jest to maksimum, które on może pokonać ten tramwaj konwencjonalny. Proszę Państwa, tramwaj niekonwencjonalny to jest nowa rzecz. Tramwaj, który nazywa się różnie, bo jeszcze nie ma dokładnej nazwy. Jak Państwo widziecie, jest to tramwaj jednoszynowy, po jednej szynie jest pod tramwajem. Tramwaj na oponach, czyli jest to coś w rodzaju autobusu, ale z tym, że jest sterowany szyną. Ta szyna jest równocześnie szyną powrotną dla prądu, który jest brany z pantografa. W związku z tym jest to tramwaj, z tym, że na pneumatykach, na oponach gumowych i w związku z tym zachowuje te wszystkie cechy, pozytywne cechy autobusu, a więc jest cichy, bo nie ma silnika spalinowego, nie emituje żadnych spalin, jest silnik elektryczny, jest niski, wysokość jest rzędu 30 cm, a więc niskopodłogowy, łatwe wsiadanie, wysiadanie. Porównanie jego z tym tramwajem konwencjonalnym, klasycznym – nawierzchnia tamta musi mieć dwie szyny, podbudowę i całą podbudowę, tu wystarczy szyna. Co jest ciekawe - ta szyna nie jest szyną nośną, to jest szyna sterująca, w związku z tym ma ona małe naciski, rzędu 75 kilonewtonów, a w związku z tym jest nacisk niewielki na tą szynę, bo normalny nacisk jest taki, jak na nawierzchnię drogową. Czyli budujemy drogę, w której wstawiamy szynę prowadzącą. Również, jeśli chodzi o pas rezerwacji, te pojazdy trambusowe, tego tramwaju na oponach, jest mniejszy, on 5,40 wymaga. Proszę patrzeć, rozjazd klasyczny, konwencjonalny, to jest tych szyn pełno. Tu jest tylko jedna szyna sterująca. I przykład samej budowy. Tu trzeba zbudować całą nawierzchnię, kosztowną nawierzchnię. Mniej więcej kilometr, proszę Państwa, jak wiemy po ostatnich doświadczeniach z Gdańska, kilometr nawierzchni tej konwencjonalnej to jest rząd 10 mln zł. Tak w efekcie w ostatecznym rachunku to się układało. Idea tego systemu to jest kierowanie przez tą szynę sterującą pojazdem, a cały pojazd opiera się na kołach gumowych. Dzięki temu ma możliwość pokonywania pochyłości tak, jak autobus, rzędu nawet do 13%, procent, nie promil, 13%, a więc o bardzo wysokim spadku, pokonywanie promieni łuków w tramwaju klasycznym rząd 25, tutaj mamy do czynienia z 10 metrami, a więc też bardzo dobry ten promień skrętu, jest węższa skrajnia i zabiera też tyle samo osób, bo Państwo widziecie pojemność (...) od 100 do 200, od 120, w zależności od długości, bo są w kilku wersjach. (...) Jeszcze trzeci element – ta niebieska, to jest mniej więcej zajezdnia tramwaju klasycznego. To jest zajezdnia tego tramwaju tego niekonwencjonalnego, mniejszego. Powiecie - tramwaj niekonwencjonalny jakaś mrzonka. Nie, proszę Państwa, ten tramwaj już istnieje, zaczął. Jest to zupełnie nowa rzecz. Myśmy też się dopiero dowiedzieli w tym roku mianowicie o tym. Jest to od listopada 2006, czyli właściwie od roku, jest eksploatowany tramwaj we Francji, we Włoszech, w czasie budowy jest we Włoszech w Wenecji, jest budowa w Chinach, i tak dalej, są w trakcie budowy, 2009 oddanie. Powiecie Państwo – tramwaj niesprawdzony, niewypróbowany. Firma, która go produkuje jest znaną firmą. Ja nie bardzo chciałbym ją tu reklamować, bo nie moja to rzecz jest, tylko chciałbym powiedzieć, że jest to znana firma transportowa budująca lory te ciężkie do przewozu dużych pojazdów, do przewozu ciężkich ładunków – Trans Lor we Francji i prace nad tym systemem rozpoczął w 1997 roku, a więc z 10 lat wcześniej jest to rozpoczęte. Ale, proszę Państwa, to tyle o tych technicznych rzeczach, które przedstawimy w końcu czerwca Państwu do wyboru, bo w zasadzie takie jest nasze zadanie, bezstronnie do wyboru tego lepszego wariantu. Ale, proszę Państwa, żaden system transportowy, najlepszy techniczny system nie będzie działał, nie da efektów, jeżeli nie będzie powiązany z dobrym efektywnym systemem zarządzania i sterowania tym ruchem. Samorząd jest organizatorem transportu w mieście, on za to odpowiada i on jest najbliżej ludzi i wie, jakie są potrzeby potrzeby tych ludzi. W związku z tym my z naszego doświadczenia i z naszych obserwacji widzimy, że najlepszym efektem jest organizacyjnym takim, że powstaje organizator ruchu miejski w postaci zarządu transportu miejskiego, może się nazywać inaczej, (...) który, i to jest właśnie cała istota rzeczy, wyznacza te trasy, ustala rozkłady jazdy, on ustala, nie przewoźnik, ale ten zarząd ustala rozkłady jazdy, ustala taryfę i prowadzi sprzedaż i organizuje przetarg na wykonywanie, realizację przewozów na tych trasach, według tego dokładnego rozkładu jazdy, sprawdza te rozkłady jazdy, jak są realizowane i płaci przewoźnikowi za wykonaną pracę przewozową, a nie za ilość przewiezionych ludzi. On, zarząd transportu, jest organizatorem i niejako tym nadzorującym sprawność tego systemu, ponieważ on jest najbliżej z

jednej strony ludzi, z drugiej strony tych zarządzających. I ostatnie pytanie, na które w tej chwili nie jesteśmy w stanie dokładnie odpowiedzieć, ale za miesiąc czasu będziemy mogli być bardziej precyzyjni, ile to będzie kosztowało. Kosztować będzie dużo. Do wyceny braliśmy pod uwagę wyniki, które uzyskaliśmy w Gdańsku przy budowie nowych linii tramwajowych na Chełm. Proszę Państwa (...) mniej więcej kilometr nowej linii to jest 10 mln zł, a więc 19 km to jest 190 mln. Zakup taboru to jest, nawet gdybyśmy wzięli ten konwencjonalny zakup taboru, bo tu właściwie głównie mówimy o konwencjonalnym, to jest około 8 mln zł za jeden zestaw taborowy, czyli biorąc pod uwagę, że minimum tych 13 sztuk trzeba kupić uzyskując częstotliwość 10 minut na każdej z linii zakładając, to jest około dalsze 100 mln zł. Budowa zajezdni to jest rząd 30 mln zł. I te budowle inżynierskie, które mówiliśmy tam wcześniej na przekroczenie tych jarów, przekroczenie tych ulic, nie wiadomo, ile to będzie kosztowało, bo do tego studium wykonalności jest trochę za niskim szczeblem dokładności, żeby można było to porządnie oszacować. W sumie na wstępie potrzeba na pewno około 320 mln zł, można z tego liczyć 50% środków unijnych, czyli 150 mln trzeba by znaleźć, prawdopodobnie z dużym plusem, minusem, ponieważ mówię, jeszcze nie mamy tej precyzyjnie dokończonych części (...) finansowej, którą w tej chwili kończymy, którą robimy. Proszę Państwa, ale co w efekcie tego tramwaju by było, co to da ta budowa tramwaju. Przede wszystkim możemy w mieście zdjąć 600 autobusów z głównej trasy dziennie. Możemy 600 kursów autobusowych w jedną i w drugą stronę łącznie zdjąć z Al. Piłsudskiego, z Jachowicza możemy zdjąć. Co to oznacza. Proszę Państwa oznacza to konkretnie zmniejszenie w ciągu roku emisji tlenu węgla o 500 ton, 700 ton tlenków azotu, 150 ton substancji organicznych. To są raki, to są jakieś tam ... układ krwionośny, itd. Możemy zmniejszyć emisję hałasu. Możemy poprawić bezpieczeństwo ruchu, bo tych 600 autobusów to są te, które trzeba wyminąć, które trzeba wyjechać. Drugie - dajemy możliwość stworzenia zintegrowanego systemu transportu publicznego. Co to oznacza – lepszą, przyjazną pasażerom ofertę przewozową, objęcie mianowicie szerszego obszaru miasta tym systemem transportowym dowożenia i przesiadania się na odpowiednie szybkie środki transportu, zwiększy dostępność do środków transportu, a więc żeby nie trzeba było wsiadać do samochodu, żeby można było mieć tak przyjazny system transportowy, żeby można było dojechać, gdzie się chce i nie ruszać samochodem. Samochód użyć sobie po to, gdy jechać musimy gdzieś za miasto, nad Wisłę, daleko nad Wisłę, a nie tu. I trzecie – w efekcie, bo mając przez to poprawę atrakcyjności zniechęcamy, zachęcamy, albo zniechęcamy, do korzystania z transportu, a zachęcamy do pozostawienia tego samochodu poprzez krótsze czasy jazdy, wygodę, punktualność, mamy gwarancję, że nie będziemy stać w korkach, że nie będziemy musieli jechać. Proszę Państwa, pełne nasze materiały, nad którymi pracujemy, damy Państwu na koniec czerwca. W tej chwili chciałbym złożyć tylko taką krótką informację, że pracujemy, myślimy nad tym intensywnie, żeby Płock był miastem przyjaznym ludziom poprzez sprawną, dobrą komunikację i życzyłbym Państwu, żebyście na jednej ze swoich sesji mieli problem, w jakich kolorach te tramwaje powinny jeździć, czy błękitne, jak Wisła, czy żółte, jak piaski Mazowsza, a może zielone. Dziękuję Państwu za uwagę.”

(wystąpieniu prof. dr hab. inż. Bożysława Bogdaniuka towarzyszyła wizualizacja).

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję Panie Profesorze za przedstawienie bardzo ciekawego materiału. Czy Pan Prezydent chciałby zabrać głos? Nie?”

Prof. dr hab. inż. **Bożysław Bogdaniuk** powiedział: „Jeżeli Państwo by byli zainteresowani, Panie Przewodniczący, możemy krótki film o ruchu tego tramwaju niekonwencjonalnego zaprezentować. To jest dosłownie 3 minuty. Jeżeli Państwo chcielibyście popatrzeć, to proszę bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście prosimy. Bardzo proszę.”

W tym miejscu obrad głos zabrał **Sławomir Grunkowski** reprezentujący wykonawcę projektu,

który przedstawił film. Powiedział między innymi: „To jest właśnie niekonwencjonalny system. Proponujemy go Państwu z tego względu, że Państwo nie posiadacie do tej pory w swoim mieście innego transportu szynowego. Naturalne jest, że można go proponować właśnie zaczynając od zera. Jest to tramwaj, nazwijmy to tramwajem, produkowany przez firmę Lor, o którym tu Pan profesor już mówił, jak widzimy jedna szyna. Tramwaj ten jeździ, jest już w kilku miastach w Europie – we Francji (...) jest w kilku miastach, w pięciu miastach we Włoszech. Tu akurat jest film z Padwy. Otwarcie tej linii to jest marzec 2007, otwarcie tego systemu. Tramwaj ten jest poruszany, jest sterowany za pomocą jednej szyny. Napęd jest klasyczny za pomocą prądu. Widzicie Państwo właśnie pantograf. Promień skrętu 10 m. Sprawia wrażenie płynięcia. Producent systemu szacuje, że budowa systemu, kilometra takiego systemu infrastruktury jest około 20% tańsza, niż tramwaju klasycznego, a to z tego względu, że głębokość wnikania w grunt, w nawierzchnię to jest około 24 cm – 30 cm, przy nawet 1 m tramwaju klasycznego. Dodatkowo jest to tramwaj niskopodłogowy. Wysokość podłogi to 25 cm nad nawierzchnią. Zajmuje troszeczkę mniej miejsca, niż tramwaj klasyczny. Dwutorowa linia to jest około pół metra mniej na szerokości. Możliwość pokonywania wzniesień do 13%, co w warunkach Płocka jest dość istotne, bo jest kilka takich miejsc na planowanej przez nas sieci, które nie spełniają warunków dla tramwaju klasycznego, albo powodują duże trudności, kosztowne trudności dla tramwaju klasycznego. Dlatego zaprezentowaliśmy. Nie jesteśmy absolutnie związani, nie naciskamy tu w jakiś sposób. Jest to po prostu pewna oferta skierowana do miasta, jako nowego systemu transportowego.” (wystąpieniu towarzyszył pokaz filmu)

Prof. dr hab. inż. **Bożysław Bogdaniuk** powiedział: „Jeszcze na jeden moment chciałem zwrócić kolego uwagę Państwu – w pewnym momencie zostały puszczone pantografy, a tramwaj jechał. On ma po prostu rezerwowy silnik bądź akumulatorowy, bądź diesla, który pozwala przejechać odcinki bez trakcji elektrycznej, czyli jak na przykład mamy niski wiadukt, niskie przejścia, możemy wyłączyć i przejechać. Dalsza korzyść – jeżeli się zepsuje w normalnym klasycznym tramwaju, Państwo wiecie, tramwaj staje, blokuje, wszystkie tramwaje dojeżdżają, staje się korek. W momencie, kiedy on się psuje, następuje jakaś awaria, to on zjeżdża po prostu z tego torowiska i dalej tramwaje jeżdżą. To jest drugi argument za nim. (...) Z tym, że faktycznie, proszę Państwa, my jesteśmy tak samo pod wrażeniem nowinki technicznej jako nowinki. (...) Po prostu Państwu przedstawiamy tę alternatywę. Być może warto zrobić w Płocku eksperyment. Być może warto. Ale nie wiem, czy będziemy zachęcać, bo przedstawiamy jeden i drugi element tego. Nie chcielibyśmy, żeby Państwo czuli, że nagle tutaj przyjechali Francuzi, bo niestety nie chcą nas przekupić i nie chcą skorumpować i musimy przedstawiać fakty takie, jakie są. Dziękuję Państwu za uwagę.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Muszę powiedzieć, że po tej prezentacji już nie mam żadnych wątpliwości, nawet najmniejszych, że jest to absolutnie inwestycja niefortunna, o której w ogóle nie powinniśmy rozmawiać. Pierwsza sprawa to jest związana z ekologią, o której tutaj tak szeroko Pan Profesor był uprzejmy powiedzieć. Wydaje mi się, że jeżeli rozmawiamy o inwestycji, która wykracza daleko w przyszłość, powiedzmy 50-80 lat i biorąc pod uwagę, iż dziś pojawiają się samochody hybrydowe i w tym kierunku idzie rozwój motoryzacji, to należy przyjąć, że to zanieczyszczenie środowiska z powodu tych samochodów, które dziś funkcjonują, ludzie z nich korzystają, będzie zupełnie inna. W związku z tym cała ta kwestia związana z ekologią odpada. Natomiast Panie Profesorze muszę Panu powiedzieć, że w Płocku mamy niestety taki zakład, co się nazywa Orlen i on załatwia nam ekologię dużo lepiej, niż wszystkie samochody razem wzięte z całego województwa pewnie. W związku z tym zanieczyszczenie powietrza, które wynika z Orłenu jest daleko, daleko większe, niż wynikające z tych samochodów, które poruszają się po naszym mieście. W związku z tym kwestia rozwoju motoryzacji, kwestia, iż motoryzacja idzie w kierunku samochodów hybrydowych z napędem elektrycznym, kwestia Orłenu absolutnie odrzuca wszelkie argumenty związane z ekologią. Powiem Panu, Panie Profesorze, że u nas w mieście kupuje się autobusy, które prawie są pełnoletnie, z Niemiec, które spełniają normę EURO chyba 2, czy 1, a na ten czas

prawdopodobnie norma dotycząca spalania jest to EURO 5, EURO 6. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to chciałbym, żebyśmy wrócili do tego zestawu tych miast, które mają linie tramwajowe. Proszę zwrócić uwagę, że te linie tramwajowe powstawały w XIX wieku. To jest taki czas, kiedy zaczęto budować linie tramwajowe. Przez ostatnie 50 lat w naszym kraju nie wybudowano ani jednej linii, nie założono nowego systemu transportowego pt.: tramwaj. W żadnym mieście nie pojawił się taki system. Wracają do tego tylko dwa miasta, mianowicie Olsztyn i Słupsk, które miały taki system transportowy. W związku z tym to jest zupełnie daleko idąca różnica pomiędzy przywróceniem tego systemu, a wybudowaniem absolutnie nowego systemu, który miałby powstać w Płocku. Bardzo interesująca natomiast była informacja dotycząca zarządzania zintegrowanym systemem komunikacyjnym. Bardzo nam się to podobało i tutaj chcielibyśmy, żeby Pan Prezydent Milewski może nad tym pomysłem się pochylił. Przypomina to oczywiście system radomski, który w tym mieście funkcjonuje. Oczywiście można ten system zastosować do komunikacji miejskiej. Następna sprawa to są koszty. I tutaj jakby nie uzyskaliśmy takiej informacji. Mianowicie takiej – ponosimy duże koszty związane z realizacją tego pomysłu, ale nie wiemy tak naprawdę, czy nam się to zwróci. Nie wiemy, jak to nam się przełoży na system komunikacji autobusowej. Rozumiem, że my wprowadzamy taki system, który spowoduje, że komunikacja w mieście Płocku będzie tańsza. Następna sprawa, proszę Państwa, to jest 35 min z Podolszyc do Orłenu. To jest wartość, która jest zupełnie nie do przyjęcia. 35 min to wydaje mi się, że w tej chwili samochodem osobowym tą trasę pokonują mieszkańcy Płocka w znacznie mniejszym czasie. I tutaj trzeba, Panie Profesorze, spojrzeć na ambitne plany miasta Płocka w kwestii komunikacji drogowej. Tutaj Pan jakby zupełnie nie poruszył kwestii związanej z północno – zachodnią obwodnicą miasta Płocka, która bezpośrednio łączy Podolszycę z Orlenem. W związku z tym przypuszczam, iż przy tej północno - zachodniej obwodnicy miasta Płocka zostanie wybudowana też ścieżka rowerowa i sądzę, że rowerem będzie się jechało 20 min. W związku z tym jakoś nie widzę, żeby znalazło się bardzo wielu chętnych, którzy by korzystali z tego tramwaju, aby zrealizować przejazd z Podolszyc w kierunku Orłenu. W związku z tym ta cała symulacja nie zawiera tych wszystkich kwestii związanych z tymi inwestycjami drogowymi, które miasto planuje. I następna sprawa, to jest kwestia kosztów. 190 mln to są tory tramwajowe, które tutaj należałoby się też zastanowić, jak te tory tramwajowe wpłyną na ruch komunikacyjny w mieście, bo jak wiemy są takie miasta, gdzie można samochodami osobowymi po tych torach jeździć. W związku z tym wyobrażam sobie, że w momencie, kiedy powstałaby północna obwodnica miasta, północno – zachodnia obwodnica miasta Płocka i pojawiłyby się dwa dodatkowe pasy ruchu w ulicy Jachowicza i ruch tranzytowy zostałby wyprowadzony z miasta, to sądzę, że nie byłoby absolutnie żadnych kłopotów komunikacyjnych w mieście Płocku. Czyli tak: budowa linii tramwajowych 190 mln zł, zakupy tych środków transportu, czyli tych tramwajów 100 mln zł i zajezdnia 30 mln zł. Przypomnę tylko, że zajezdnię Pan zlokalizował nie w gminie Płock, tylko w gminie Słupno (...). Następnie cztery budowle inżynierskie. Myślę, że te cztery budowle inżynierskie, Panie Profesorze, to będzie kwota rzędu 200 mln najmarniej. Widzę, że Pan przytakuje głową. W związku z tym koszt całego tego przedsięwzięcia jest w granicach 600 mln zł. Zdobycie środków unijnych - my w mieście Płocku wiemy, że na ten pomysł będzie niesłychanie trudny do przeprowadzenia. W związku z tym muszę powiedzieć, że oczywiście ta prezentacja, którą Pan Profesor wykonał z gronem swoich współpracowników bardzo była interesująca, ale niestety pomysł, który został Panu zlecony przez Prezydenta Milewskiego, niestety absolutnie się nie obronił. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Profesora. Może odbiegnę od spraw finansowych. Mam pytanie, czy ten nowoczesny tramwaj jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, bo skoro ten tramwaj ma taki przechył ileś tam metrów, to wydaje mi się, że będzie niebezpieczny dla osób, które podróżują na wózkach inwalidzkich, ewentualnie podtrzymywane są przez kule. Czy on jest w pełni dostosowany i czy osoba niepełnosprawna będzie czuła się bardzo bezpiecznie w tym tramwaju?”

Prof. dr hab. inż. **Bożysław Bogdaniuk** powiedział: „Nie przewidywaliśmy dyskusji, ale z przyjemnością odpowiem, że ten tramwaj nowy jest znacznie bardziej przystosowany do przemieszczania osób niepełnosprawnych, ponieważ jest niskopodłogowy na całej długości, a w związku z tym wjazd wózkami jest zupełnie prosty. O wiele łatwiej do tego tramwaju, niż do tramwaju tego klasycznego, gdzie są silniki umieszczone na osiach, a w związku z tym nie może być niskopodłogowy, ewentualnie na pewnym fragmencie jest niskopodłogowy dostępny. Więc ten tramwaj pod tym względem jest znacznie, znacznie wygodniejszy. Przy okazji jeszcze chciałbym powiedzieć, że to nie całkiem jest tak, że nigdzie w Polsce nie budują, bo w Poznaniu już powstał szybki tramwaj miejski, w Łodzi się buduje szybki tramwaj miejski, w Gdańsku się wybudowują dwie linie tramwajowe, w Łodzi się przebudowuje układy tramwajowe. Układy tramwajowe powstają. I w Hiszpanii powstają w dziesięciu miastach nowych. We Francji i w Niemczech, które mają bardzo dużo tramwajów, też powstają systemy tramwajowe. W nowych miastach są rozwijane. Oczywiście znaczy to nie jest ten tramwaj z XIX wieku, to są zupełnie inne tramwaje. System np. w Carlsruhe, czy system w Londynie jest taki, że tramwaj jeździ po mieście, a potem rusza za miasto i jedzie jako środek kolejowy. Ale to jest, proszę Państwa, spotkanie na zupełnie innym etapie. Ja z przyjemnością dziękuję za te wypowiedzi, za uwagi. Proszę Państwa, powiedzmy sobie tak, że przecież jeżeli wydzielamy pas ruchu dla tramwaju, to możemy wydzielić pas ruchu dla autobusów, prawda, tyle że nie zmienimy tego. A te dane, o których na tu końcu powiedziałem, o tych ilościach ton, to są dane podane przez autobus, nowoczesny autobus Suborbino, chyba tak, czy Urbiono on się nazywa, prawda. I to są pyły i gazy i te wszystkie pyły emitowane przez ten nowoczesny autobus. Tylko jak się przemnoży przez liczbę autobusów, liczbę dni, to wychodzą rzeczy tak obłędne i tak duże. Tak na to należy patrzeć. To, że my mówimy w tej chwili, że ten tramwaj jest, trasa i torowisko jest długowieczne, ale co po tym jeździ i jak to się zmienia, to ja bym też sobie życzył, żebyśmy jak najszybciej przesiedli się na elektryczne samochody i na sterowanie w miastach chociażby takie, jak buduje się, powiedzmy, w Trójmieście, ten TRISTAR (...). Oczywiście na to trzeba patrzeć szerzej. My patrzymy dosyć wąsko, wykonujemy to, co nam zlecono i staramy się to zrobić obiektywnie i zgodnie z naszą wiedzą fachową w tej mierze posiadaną. Nie chcemy, broń boże, Państwu narzucać, żebyście mieli koniecznie tramwaj. Naprawdę nie potrzeba wcale tramwaju. Mając Orlen możecie tankować autobusy za każdym razem, jak tylko autobus podjedzie pod Orlen, je zatankować i dzięki temu.... (Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „W Płocku jest najdrożej w Polsce”.) Wiem, bo dopiero tankujemy, jak wyjeżdżamy z Płocka. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam pytanie do Pana Prezydenta. Panie Prezydencie, ponieważ otrzymujemy różne nieraz sprzeczne informacje na temat zakresu umowy podpisanej pomiędzy miastem Płockiem, a konsorcjum, bym prosił o przybliżenie w kilku zdaniach zakresu obowiązującej umowy oraz terminów, umownych terminów wykonania.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Drodzy Państwo, intencją zaproponowania tego punktu obrad na dzisiejszą sesję była tylko i wyłącznie informacja, informacja z przebiegu prac nad analizą tak, jak to Pan Profesor w prezentacji powiedział, analizą celowości, funkcjonalności, wyznaczenia najlepszych tras, oraz w drugim etapie analiza całego przedsięwzięcia. I taki mniej więcej jest zakres zadań, który został zgłoszony do przetargu, który Państwa konsorcjum wygrało i przygotowuje. Ponieważ część, tak, jak tutaj zostało powiedziane, zostanie wykonana do końca czerwca, część do końca wakacji tego roku, w związku z tym, chcieliśmy na tym etapie już dość zaawansowanym, jak Państwo widzieliście, zaprezentować pierwsze przemyślenia, pierwsze koncepcje, z których niektóre są już w końcowej fazie realizacji. Drodzy Państwo, ja może wrócę do historii sprzed, nie wiem, półtora roku, blisko dwóch lat, gdzie pomysł linii tramwajowej, budowy linii tramwajowej, pojawił się. Wówczas, być może z uwagi na kampanię wyborczą, przez niektórych był oceniany jako żart, przez niektórych jako fantastyka naukowa, bądź nawet

paranaukowa. I dziś, gdy jesteśmy już po tym etapie spokojnej samorządowej pracy, muszę powiedzieć, że zarówno do mnie, jak i do moich współpracowników, zgłasza się coraz więcej Płocczan, i to nie jest takie mówienie pod publiczność, z życzliwym pytaniem, kiedy zaczniecie budować. Nie z takim żartobliwym: jak tam z tym tramwajem, ale: kiedy zaczniecie budować. Coraz więcej osób jednak po analizie obecnej rzeczywistości płockiej i po tym, jak wsiądzie sobie z Orłenu w godzinach pracy i dojedzie po godzinie do domu na Podolszycach, dochodzi właśnie do takich wniosków. Ja, Drodzy Państwo, chciałbym wystąpienie Pana Radnego Nowickiego potraktować jako taki prehistoryczny żart, jako że w takich sferach obracają się te poglądy, że samochody hybrydowe za 2 lata zaczną funkcjonować w domyśle, że Orłen zatruwa całe miasto, region, a nawet i województwo. To jakby to są właśnie zdania z pogranicza fantastyki, dlatego że jakby dane, które można zwykle wchodząc w internet znaleźć, temu przeczą. Otóż nie sądzę, żeby samochody hybrydowe tak szybko weszły w życie, a przynajmniej ich cena odstraszy bardzo, bardzo wiele osób. I pomimo ogromnego postępu nauki nie będzie to takie szybkie, zapewniam. Nie wiem, czy to będzie perspektywa kilkunastoletnia, jeśli chodzi o masowość takich rozwiązań komunikacyjnych. Chciałbym, paradoksalnie, stanąć w obronie Orłenu jako, że w kwestii zatrucia naszego środowiska naturalnego przez ostatnie kilka, kilkanaście lat, Orłen zrobił ogromny postęp. Ogromny. To nie jest żółwie tempo, a niemalże krok epokowy, jeśli chodzi o to, co dziś wydostaje się z Orłenu, co zatruwa nasze środowisko. I świadczą o tym nasze dane statystyczne, które być może w następnym punkcie naszego programu, będą w sposób szczególnie przytoczone. Kwestionowanie połączeń kołowych, które wyraziło się w tej Pana propozycji, czyli w głosie dyskusji, jest takim myśleniem właśnie XIX-wiecznym, dlatego że połączenia kołowe, też jest oczywiście dyskusja, ale zdecydowanie więcej głosów jest takich właśnie, że połączenia kołowe, dziś w dobie masowego wzrostu produkowanych i jeżdżących po naszych drogach samochodów osobowych, transportu ciężkiego, są najlepszym rozwiązaniem, zarówno te dalekobieżne, jak i te rozwiązania kołowe stosowane w miastach, czego zresztą przykłady były podawane przez Pana Profesora, ilość miast, w których albo się rozbudowuje, albo buduje od podstaw linie tramwajowe. Po raz pierwszy w Polsce, po tylu latach, dwa czy trzy miasta myślą o połączeniach tramwajowych jako budowie od podstaw, a bardzo wiele rozbudowuje ten transport. Nie wynika to z jakiegoś chęćstwa, tylko ze zwykłej praktyki. To się po prostu sprawdza w życiu. Zarządzanie systemem musi się oczywiście zmienić. Tutaj też musi być skok w nowoczesność. Nie przerażałbym się natomiast kosztami tegoż przedsięwzięcia. Ja od początku mówiłem, że te przysłowiowe 300 mln, które musimy wydać na budowę linii tramwajowej w Płocku, około 300 mln, nie może pochodzić tylko i wyłącznie z budżetu miasta Płocka. Nas na to po prostu nie stać. To muszą być środki zewnętrzne i tylko w takim wypadku zasilania części inwestycji środkami zewnętrznymi może być ona wykonana. Poza tym podsumowałbym to, chociaż nie chciałbym rozpętywać dyskusji na temat, jest to pewien etap informacyjny. Gdy dokończone zostaną prace koncepcyjne, wówczas cała ta koncepcja z ekonomicznymi elementami realizacji, ewentualnej realizacji tego przedsięwzięcia, będzie Państwu oczywiście przedstawiona i nie na sesji w takiej prezentacji, ale wcześniej na komisjach, by móc bardzo mocno się nad tym zastanowić, podyskutować i być może uzupełniać, bądź zmieniać, bądź zanegować, jeśli jest taka potrzeba, taką koncepcję. Nie chciałbym dziś wywoływać jakiejś dyskusji, natomiast chciałbym zachęcić do takiego myślenia o przyszłości, o nowoczesności, o tym, żebyśmy nie stali się zakładnikami tego, że się nie uda coś, bo taka przeszkoda, taka i taka. Oczywiście po to jesteśmy, żeby te przeszkody pokonywać. Gdyby nam się natomiast udało zbudować nowoczesną linię tramwajową w Płocku, to zapewniam, że byłibyśmy w elicie miast polskich, a także na nas by patrzono jako na tych, którzy tworzą, a nie tylko narzekają. Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Profesorze! Ja odnoszę wrażenie, że dzisiejszy materiał przedstawiony i początek Pana wypowiedzi powinien nas skierować do tego, że powinniśmy w Płocku zacząć rozmawiać o budowie sieci drogowej i parkingów i tego, co Pan nazwał



funkcjonalnością komunikacyjną. Kolejnym etapem, kolejnym elementem, powinien być rozwój transportu przyjaznego ekologicznie. To powinien być drugi etap. Odnoszę też wrażenie, Panie Prezydencie z tej wypowiedzi i z czasów kampanii, że jest to hasło wyborcze, które na siłę chce Pan zrealizować. Nie neguję tego przedsięwzięcia absolutnie. Mam trochę odmienne zdanie od mojego kolegi klubowego, a pomysł tego zbliżonego projektu do trolejbusa, a więc tramwaju na jednej szynie, powiem szczerze, nawet mi się spodobał. Natomiast jest jeszcze jedna kwestia, którą należy poruszyć. Jeśli chcemy mieć dofinansowanie ze środków unijnych, to na najbliższe lata z tego, co się orientuję, mamy na Mazowszu 200 mln euro, a więc tyle, ile będzie przeznaczony na tą budowę w Płocku. Jeśli połowę z tego chcemy zabrać, to nie wiem, czy to nam się po prostu uda. I jakby pytanie jest do Pana Profesora, jeśli można zadać takie pytanie, czy nie łatwiej, nie taniej byłoby i o ile jest to możliwe, nie jestem fachowcem, pytam, żeby jakby nie tylko negatywnie podejść do tematu, czy nie lepiej i nie łatwiej byłoby rozbudować linię trolejbusową, czy nie byłoby taniej i czy to jest pomysł, który się realizuje, czy też już się nie realizuje. Dziękuję.”

Prof. dr hab. inż. **Bożysław Bogdaniuk** powiedział: „Ja przepraszam, że tak ad vocem od razu odpowiadam, to będzie prościej. Proszę Państwa systemy trolejbusowe nie zmieniają układu obciążenia dróg. One dochodzą tak, jak autobus, tyle że nie emituje żadnych zanieczyszczeń, a bierze prądu więcej. On jest dosyć sztywny, bo musi się trzymać tych dwóch drutów. My mamy w Gdyni taki system trolejbusowy, który jest jeszcze z czasów przedwojennych. Tradycyjnie to jest chyba jedno z nielicznych miast, gdzie ten system trolejbusowy się utrzymał i jest rozwijany. W Europie się nie stosuje. Ale, proszę Państwa, czułbym pewien niedosyt, bo Pan rozpoczął tak właśnie mówiąc o tych systemach transportowych. Ja przypomnę, że jest chyba w opracowaniu analiza systemu transportowego Płocka, która szerzej właśnie podchodzi do zagadnienia, niż my, bo my bardzo wąsko. Ja osobiście jestem zwolennikiem wykorzystywania układów torowych, które istnieją, do ruchu miejskiego. Proszę Państwa, miałem tego nie poruszać, ale zostałem niejako sprowokowany, gdy mówi się o systemach transportowych w Płocku. Płock ma idealny układ transportowy, układ kolejowy, który przechodzi przez całe miasto od południa, od Radziwia poprzez śródmieście do Orłenu, z boczną do Orłenu, gdzie pracownicy mogliby dojechać pojazdem szynowym na miejsce swojej pracy, już nie do bramy, ale prawie że na miejsce w środku. Kwestia jest tylko udroźnienia ciągu kolejowego, wykorzystania tych torów. Z tym, że my zdajemy sobie sprawę, że transport kolejowy w Polsce w tej chwili przeżywa pewną zapaść, pewną zadyszkę i trochę lat upłynie, nim on z tej zadyszki wyjdzie, ale to jest ta rezerwa, o której możemy mówić, gdzie istnieje już tor i trzeba do tego systemu powiązać. Ja osobiście jestem zwolennikiem tzw. warstwowych, tak sobie to nazwałem, warstwowych układów transportu miejskiego, gdzie mamy ten najwyższy układ kolejowy, potem są powiązane z nim układy transportu dowozowego, czyli autobusowego. Wprawdzie spotkałem się z określeniem: transport rowerowy, ale nie traktuję tego poważnie, bo to jest na zasadzie takiej, że można sobie pojechać na wycieczkę, a nie używać tego jako środek transportu, bo to nie przesadzajmy, to dla młodych ludzi jeszcze, ale już takich w moim wieku nie bardzo sobie wyobrażam. Chociaż owszem, czasami jeżdżę na rowerze, ale nie po to, żeby zrobić zakupy, czy do pracy. Chociaż są pracownicy u nas, którzy dojeżdżają na Politechnikę. I w tym układzie wykorzystanie tych układów torowych istniejących, udroźnienie ich, ale tu po prostu jest więcej działania politycznego, niż działania inżynierskiego. Tak samo i w tych systemach, o których my tu mówimy, przedstawiamy suche techniczno – ekonomiczne rozważania i Państwo wybierze, co z tego będziecie chcieli robić, bo woła polityczna jest ponad tym wszystkim, ponad celowością, ponad możliwością, co rzeczywiście chcemy dać z siebie na dzisiaj i na jutro, co my chcemy zostawić, a to jest polityka. I dlatego my jesteśmy tu tylko, dajemy wam niejako, chcemy wam dać taką potrawę, taki materiał do przetrawienia, a jaką wolę polityczną podejmiecie, czy będziecie budować tramwaj, czy rozwiniecie autobus, czy nie, to naprawdę jest rola samorządu i nikt za was tego nie podejmie wtedy, wy będziecie musieli ją sami podjąć, będzie Wam może łatwiej, jeżeli dostaniecie wyliczenia ekonomiczne, techniczne i pokażecie to wszystko. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie

Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Jak Państwo wiecie, dzisiaj po raz pierwszy mamy możliwość zapoznania się z tymi dokumentami jako Radni, także jesteśmy tutaj z wszystkimi Państwem na równych warunkach. Miałem takie wyobrażenie, iż w pierwszej kolejności będziemy mogli podyskutować o szczegółach budowy linii tramwajowej w mieście Płocku przede wszystkim na Komisji Inwestycji. Ale być może dlatego, iż nie znamy jako Radni, szczegółowego zakresu podpisanej umowy z konsorcjum. Być może Panowie Prezydenci mają rację, iż pierwotna tego typu prezentacja będzie jak gdyby wstępnym etapem zapoznawania nas z tymże materiałem. A moje pytanie, Panie Prezydencie, o wątpliwości terminów i zakresów obowiązywania umowy wynika stąd, iż zetknęliśmy się już z kilkoma materiałami, gdzie widniała jedna data 31 marzec jako termin wykonania koncepcji, tu akurat widniało w sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2007, później usłyszeliśmy o terminie przedłużonym do 30 maja. Dzisiaj w sprawozdaniu przygotowanym przez Pana Pełnomocnika Hancyka czytamy, iż termin realizacji to 6 miesięcy od daty podpisania umowy, czyli 6 miesięcy od bodajże 8 lutego, więc ten termin wynikałby, że będzie terminem sierpniowym. To tyle może moich wątpliwości dotyczących samej umowy, czy niejasności. Natomiast chciałbym zadać kilka pytań, albo rzucić pomysły, gdyż zapewne nie dzisiaj uzyskam odpowiedzi na te pytania, ale zapewne w tej części drugiej ekonomicznej, którą Szanowni Państwo będziecie przygotowywać, odpowiedzi na te pytania znajdą się, a na pewno znaleźć się powinny. Po pierwsze wiemy, że komunikacja miejska chyba w całej Europie, a może i szerzej, jest komunikacją deficytową. W Płocku do komunikacji miejskiej dopłacamy rocznie tylko do bieżącego funkcjonowania około 10 mln zł. Chętnie poznałbym i zapewne przedstawię nam Państwo szacunkowe wyliczenia bieżących kosztów funkcjonowania komunikacji tramwajowej w skali roku w tej koncepcji, czy też w tej wersji, którą Państwo zaprezentowaliście. Drugi istotny element, który wiąże się z ekonomią funkcjonowania komunikacji miejskiej w naszym mieście to to, iż komunikacja tramwajowa będzie miała duży wpływ na funkcjonowanie komunikacji autobusowej, w tym duży wpływ na finanse komunikacji autobusowej. Zapewne tak, jak Państwo sugerujecie, będzie trzeba zlikwidować jakąś ilość linii. Troszeczkę ze zgrozą spojrzalem, iż akurat te linie, które Państwo zaproponowaliście do likwidacji, na przykład linie: 19, 22, według mojej wiedzy uzyskiwanej często od przedstawicieli Komunikacji Miejskiej, są liniami najbardziej opłacalnymi i dochodowymi dla Komunikacji Miejskiej w naszym mieście, więc nie ulega dla mnie wątpliwości, iż budowa linii tramwajowej będzie miała duży, boję się, że negatywny wpływ na funkcjonowanie wyników finansowych Komunikacji Miejskiej w wersji autobusowej. Kolejne pytanie, które mi się rodzi, to - jak wyobrażacie sobie Państwo zarządzanie skonsolidowanym systemem komunikacji miejskiej w mieście Płocku po ewentualnym wybudowaniu linii tramwajowej. Czy według Państwa powinien istnieć niezależny podmiot zarządzający, czy też zarządzanie tramwajem oraz pozostałą częścią linii autobusowych powinno odbywać się w ramach jednej firmy, powiedzmy na dzień dzisiejszy zakład komunikacji miejskiej. Kolejne pytanie, czy kolejna wątpliwości, która mi się rodzi, którą miałem nadzieję dzisiaj, przynajmniej na etapie koncepcji poznać jej rozwiązanie, to jest kwestia bardzo wąskiego gardła dla Państwa projektu przy budynku ZUS-u. To jest to miejsce przewidywanej przez Państwa sieci, gdzie na pewno dwa tory tramwajowe, czy też tramwajowo- busowe w koncepcji drugiej, zmieścić się raczej, przynajmniej w dzisiejszych uwarunkowaniach, nie dadzą. To tyle takich może ogólnych pytań. Natomiast jeszcze chciałbym się odnieść do kilku wypowiedzi Pana Profesora w dniu dzisiejszym. Zaskoczyło mnie, Panie Profesorze, Pana powiedzenie, iż według Pana niewiele pomoże budowa obwodnicy miasta Płocka. Tutaj różnimy się i mam nadzieję, że jednak racja jest po naszej stronie, gdyż mamy nadzieję, że jednak budowa tych dwóch obwodnic w zasadniczy sposób Pan Radny Nowicki, to jest kwestia odchodzenia przez samorządy od budowy linii tramwajowych. Ja myślę, że to nie jest tylko kwestia prestiżu, czy jakichś fanaberii samorządów, ale przede wszystkim twarde rachunki ekonomiczne. To, że praktycznie jesteśmy jedynym samorządem na chwilę obecną w Płocku, który myśli o budowie od zera, bo traktuję, że Słupsk i Olsztyn jednak w jakiejś mierze pewnie odbudowują swoją trakcję i pewnie w jakiejś mierze wykorzystają te zasoby, te aktywa, które przynajmniej częściowo pozostały. Natomiast my, jeżeli zdecydujemy się na budowę tego ambitnego zamierzenia, będziemy w rzeczy samej chyba dzisiaj prekursorami. Co jeszcze - zbrakło mi tutaj w Państwa koncepcji czegoś, o czym Pan Prezydent Milewski wielokrotnie nam mówił, a mianowicie, iż ma to być

inwestycja ponadgminna i tylko jako taka ma możliwość uzyskania dotacji unijnych. Pan Prezydent kilkakrotnie sygnalizował nam, iż w budowę linii zaangażowane będą trzy gminy: Płock i dwie sąsiednie, czyli gmina Słupno oraz gmina Stara Biała. Tego w Państwa koncepcji zabrakło. I chyba już na koniec pozwoliłem sobie zapisać dwa cytaty Pana Profesora. Jeden: *Płock ma idealny układ komunikacyjny*. Do tego się już odniosłem, że według mnie jest zupełnie inaczej. I jeszcze jeden cytat, przepraszam Panie Prezydencie, Pana Panie Profesorze, ale to już będzie brzmiało troszeczkę humorystycznie w Płocku: *Być może warto zrobić w Płocku eksperyment*. Pan powiedział coś takiego w kontekście tramwaju. Ja boję się, że my w Płocku mamy już tych eksperymentów trochę za dużo, chociaż nie twierdzą kategorię, że budowa linii tramwajowej będzie złym rozwiązaniem. Ja dzisiaj nie potrafię na to odpowiedzieć. Natomiast od samego początku bardzo sceptycznie do tego projektu podchodzę i chciałbym, żeby rachunki ekonomiczne i pozostałe argumenty rzeczowe w kontekście inwestycyjnym rozwoju miasta z ust zapewne zarówno Państwa, jak i Pana Prezydenta, sprawiły, że zmienię zdanie, ale na dzień dzisiejszy po tym, co dzisiaj usłyszałem, utwierdzam się również w przekonaniu, że raczej nie jest to przedsięwzięcie opłacalne dla naszego miasta. Dziękuję.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Panie Profesorze! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Nie ukrywam, że pomysł tramwaju, którym Płock żyje od co najmniej dwóch lat, sprawił, że koniecznie chciałem być na tej sesji, chciałem wysłuchać tego wszystkiego, co cały zespół pod kierownictwem Pana Profesora przygotował dla Płocka, dla nas, dla mieszkańców naszego miasta. I niestety też muszę przyznać, że przynajmniej dzisiaj jeszcze ja przekonany nie zostałem. Sama idea, zwłaszcza po raz pierwszy tego nowoczesnego tramwaju, którą dzisiaj usłyszeliśmy, jest rzeczywiście bardzo interesująca, ciekawa i być może nawet warta rozważenia, choć podczas tej prezentacji i kilku wypowiedzi nie usłyszeliśmy, tak naprawdę, jeszcze tej informacji, ile ten nowoczesny tramwaj by kosztował, o ile on byłby droższy. Znacząca tańsza byłaby budowa linii, a sam tramwaj nie usłyszeliśmy, czy byłby droższy, czy byłby tańszy i jego eksploatacja później. Ale to jest tak naprawdę szczegół, bo ja chciałbym w tym miejscu wyjaśnić taką jedną, a bardzo ważną wątpliwość, która bardzo mnie zaniepokoiła i sprawiła, że boję się, że niestety pieniądze, które miasto wydaje na mocy podpisanej umowy z konsorcjum firm przygotowujących ten projekt boję się, że będą zmarnowane z prostego powodu – nie usłyszeliśmy, tak naprawdę, dzisiaj informacji związanych z przygotowaniem tej koncepcji, która by ujmowała przede wszystkim obwodnicę północną i północno – zachodnią. Mamy tutaj wyliczenia różnego rodzaju. Ja wiem, że tylko takie były pewnie dostępne, które przedstawiają stary, obecnie funkcjonujący układ komunikacyjny naszego miasta. On się diametralnie zmieni w momencie powstania obwodnicy północnej i północno – zachodniej, która ten cały ruch, który dziś, tak tranzytowy, jak i ruch do Orłenu, pracowników Orłenu, przeniesie poza miasto. Ja wiem, że to jest kwestia być może dwóch, trzech, może pięciu lat, ale te obwodnice powstaną i w takim wypadku na ile funkcjonalne, na ile ekonomicznie opłacalne będzie budowanie tramwaju. Jeśli nie będzie przynajmniej jakiejś próby odpowiedzi na to pytanie, to niestety na dzień dzisiejszy to będzie tylko historia. Mam nadzieję, że za trzy, pięć, sześć lat obwodnica północna, północno – zachodnia, będzie teraźniejszością tego miasta. I w takim wypadku tramwaj może być atrakcją nawet turystyczną, jeśli będzie nowoczesny, proszę bardzo. Tylko, czy stać nas na takiego mercedesa w tym momencie, bo budżet miasta to jest dosyć ograniczony, on jest dosyć bogaty także, ale trzeba mieć świadomość, że z czegoś trzeba będzie zrezygnować budując tramwaj. Na dzień dzisiejszy niestety, drogi wylotowe na Warszawę, na Bielsk, na Ciechanów mamy, jakie mamy, w nie najlepszym stanie. Mam nadzieję, że to się także będzie powoli zmieniało. Natomiast powtarzam, dziś fundowanie tego mercedesa, nawet bardzo ekologicznego, bardzo przyjaznego środowisku, w pewnej perspektywie czasowej może okazać się nieuzasadnione, więc ja bym bardzo prosił, jeśli jest to jeszcze możliwe, by w tej koncepcji ujął jeszcze te informacje, o których tutaj mówię, na ile zmieni się układ komunikacyjny w naszym mieście i sensowność tego tramwaju, uzasadnienie funkcjonalności, ekonomiczności tramwaju przy powstaniu obwodnicy północnej i północno – zachodniej, bo dopiero wtedy, tak sądzę, Radni będą mogli w sposób odpowiedzialny podjąć decyzję o przystąpieniu, bądź nie, do tej inwestycji. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy Pan Profesor chciałby zabrać głos i odnieść się do tych wypowiedzi, czy już kończymy dyskusję?”

Prof. dr hab. inż. **Bożysław Bogdaniuk** powiedział: „Jeśli można, ja bym proponował dyskusję przełożyć wtedy, kiedy my skończymy całość opracowania. Jedna rzecz, proszę Państwa, nie spodziewajcie się, że my w ramach studium tramwajowego zrobimy analizę systemu transportowego w Płocku. To jest zupełnie inne zagadnienie i my możemy się opierać tylko na tych rzeczach, które są dla nas dostępne, które możemy policzyć, czy pomierzyć. Nie możemy powiedzieć, jak się zmieni system komunikacyjny w Płocku, jak będzie budowana obwodnica, bo to jest zupełnie inne zagadnienie i inaczej do tego trzeba podchodzić. Ja tylko przy okazji, ale to też moje prywatne zdanie, jeżeli mowa o obwodnicach, w Gdańsku wybudowano obwodnice, tylko zapomniano o drobnej rzeczy – zapomniano połączenia tej obwodnicy z miastem. I to, co obwodnica miała spełniać, rzeczywiście obwodnicą jedzie się 3 minuty, a potem się stoi 45 minut, żeby wjechać do centrum. Obwodnica bez zjazdów, sprawnych zjazdów, połączenia z centrum, nie bardzo ma rację bytu. Owszem, łatwo wybudować obwodnicę, gorzej do niej dojechać. Ale to prywatne zdanie, w ogóle się nie wiąże z tym, co my robimy. (...) I myślę, że jak my skończymy coś z opracowania Panie Przewodniczący, będzie czas na to, na komisji szczególnie, gdzie będzie można dogłębnie przedstawić nasze opracowanie i wtedy przedyskutować fakty. Nie chciałbym, żebyście traktowali nas jako pewnych orędowników. My mamy Państwu dostarczyć materiał, wiarygodny, rzetelny materiał, żebyście mogli podjąć decyzję, bo najważniejsza jest decyzja polityczna. Dziękuję Państwu bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, dziękuję Panie Profesorze, dziękuję całemu zespołowi za przygotowanie materiału, a Panu za przedstawienie materiału. I oczekujemy na pełen materiał. Mam nadzieję, że to będzie w czerwcu.(...)”

## **Ad. pkt 4**

Raport Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie: Stan środowiska w województwie mazowieckim” stanowi **Załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Mam tą przyjemność przedstawić Państwu informację o stanie środowiska w województwie mazowieckim. Jest to informacja wojewódzkiego inspektora, która tutaj brzmi ogólnie jako województwo mazowieckie, ja natomiast tutaj skoncentrowałam się nad tą częścią, która dotyczy samego miasta Płocka. Ponieważ trudno, żebym Państwu dzisiaj na Sesji opowiadała o tym, jaki jest stan czystości wód na przykład w Radomiu, może to być z punktu widzenia ogólnego bardzo interesujące, natomiast Państwa zdecydowanie, myślę, interesuje najbardziej to, co dzieje się w naszym mieście i co można zrobić, żeby działało się jeszcze lepiej. (...) Zacznę od tego, co tutaj nie budziło wielkich kontrowersji, czyli od tej gospodarki wodno – ściekowej, jaka jest powadzona na terenie miasta i tego stanu aktualnego, który jest teraz, czy się poprawił, czy się pogorszył, sami Państwo będziecie mogli zaobserwować. Na tej planszy tutaj pierwszej widzicie Państwo, jak ilość ścieków komunalnych i przemysłowych, wymagających oczyszczenia, które na przestrzeni ostatnich 6 lat, bo dane statystyczne jeszcze nie obejmują roku 2007, nie ma takich danych, jak ta gospodarka wodno – ściekowa się zmieniała. Generalnie można by było powiedzieć, gdyby nie ten fakt, że oczyszczalnia nie ma pozwolenia wodno – prawnego, że gospodarka wodna – ściekowa ulega systematycznej poprawie. Widać to z roku na rok i widać, jak te ścieki są oczyszczane, ile ich jest. Systematycznie następuje zwiększenie ilości odprowadzanych ścieków. Jest tam jeszcze taki zapis: ścieków wymagających oczyszczenia. Co to znaczy – to nie znaczy, że to są wszystkie. Miasta Płocka, generalnie, dotyczy to powiedzmy 99,9%. To są te ścieki, które odprowadzane są w sposób

zorganizowany, czyli siecią kanalizacyjną. I jak Państwo widziecie, ilość ścieków wzrosła. Natomiast poprawia się również ilość ścieków oczyszczanych biologicznie. Na terenie Polski dominuje oczyszczanie mechaniczne, w województwie mazowieckim oczyszczanie biologiczne. Co to znaczy – wszystkie ścieki, które są oczyszczane, podlegają różnym procesom. Proces mechaniczny to te najprostsze urządzenia, czyli: kraty, sita, osadniki, natomiast już proces oczyszczania chemicznego, czy biologicznego to jest wyższy stopień oczyszczania. U nas w mieście najwięcej ścieków oczyszczanych jest biologicznie, czyli mechanicznie, biologicznie, a część jeszcze dochodzi podwyższone usuwanie biogenu. Natomiast ścieki oczyszczane chemicznie, to są głównie ścieki z Orlenu. Zwróćcie Państwo uwagę, że ilość ścieków generalnie wzrosła na przestrzeni zaprezentowanego okresu, natomiast ilość ścieków oczyszczanych chemicznie zmalała. To nie znaczy, że mniej ich się oczyszcza samych w sobie, że nastąpiło jakieś pogorszenie, natomiast jest to poprawa, ponieważ ilość ścieków odprowadzana, która wymaga oczyszczania chemicznego w tym miejscu zmalała. Natomiast oczyszczanie biologiczne jest, jak widzimy, praktycznie ponad 90% to jest oczyszczanych w tej chwili biologicznie, co oznacza, że ten stan naszego środowiska i sposobu podejścia do tego, polityki, ulega znacznej poprawie. Tutaj mamy już stan środowiska przedstawiony. Jest to stan czystości rzek. Przez teren Płocka, jak już tutaj Pan Profesor wspominał, przepływają rzeki. Są to - jedna królowa rzek Wisła, również Słupianka, Rosica, czy Brzeźnica. Generalnie, jak widziecie Państwo, rzeki te na czerwono są zaznaczone, czyli to są rzeki, które jak gdyby są poza klasą. Są to rzeki najgorszej jakości. W Płocku te rzeki generalnie zbierają zanieczyszczenia przed Płockiem, prawda. Natomiast tutaj widać wyraźnie, że zanieczyszczenia nie dotyczą przemysłu. Tutaj Państwo podnosiliście wielokrotnie sprawę Orlenu. Nie ma zanieczyszczeń charakterystycznych dla przemysłu, czyli metali ciężkich, czy związków ropopochodnych. Wszystkie te wartości znajdują się albo w pierwszej, góra w drugiej klasie czystości. Jest to bardzo pozytywne zjawisko. Natomiast występują głównie zanieczyszczenia bakteryologiczne, co jak wiecie Państwo, wiąże się z gospodarką komunalną, ze ściekami komunalnymi odprowadzonymi do odbiorników i zawiesina, co też jest związane w pewnym sensie z tego rodzaju zanieczyszczeniami. Natomiast w Wiśle tych zanieczyszczeń jest więcej, bo Wisła jest transferem zanieczyszczeń z południa na północ. Także to, co wpływa na nasz teren, to nie jest tylko to, co my żeśmy już odprowadzili, ale to wszystko, co ona niesie. Tutaj i tak Wisła na przestrzeni lat, jak ja się przyglądam, te parametry naprawdę ulegają bardzo dużej poprawie. Był czas, kiedy taki wskaźnik biologiczny BZT 5 był wielokrotnie wyższy od normy. Teraz my nie notujemy przekroczeń w tym zakresie. W IV klasie czystości są głównie zanieczyszczenia biogenne, czyli azotany i fosforany też nie pochodzenia przemysłowego. Są to albo naniesione z terenów rolniczych, który jest głównym dostawcą tego typu zanieczyszczeń i również zanieczyszczenia komunalne. Także, jak Państwo widziecie tutaj w tej V klasie czystości mamy głównie biologię. Natomiast dużym problem na terenie miasta Płocka, o którym też wielokrotnie się mówi, jest gospodarka odpadami. Gospodarka odpadami się nie poprawia, tylko pogarsza. Był to problem, który przez wiele, wiele lat był bagatelizowany i kto z Państwa miał do czynienia z ochroną środowiska to wie, że były czasy, kiedy były woda i powietrze, a odpady praktycznie nie istniały. Stworzyło to patową sytuację w skali miast, kraju i także całego globu, bo zresztą znamy, jakie ostatnio problemy ze śmieciami występują. Podjęto pewne działania i do działań tych jest centralizacja, w pewnym sensie centralizacja odpadami w regionach. I zgodnie z planem gospodarki odpadami wojewódzkim i z założeniami krajowymi, a także proponowanymi zmianami w ustawie prawo ochrony środowiska, teraz gospodarowanie nie będzie tylko na swoim małym regionie gminy, czy nawet powiatu, tylko będzie obejmowało zakres ponadregionalny. I powstał tzw. region płocki, w skład którego wchodzi: Miasto Płock, Powiat Sochaczewski, Sierpecki, Gostyniński i Płoński. Jest to taki obszar, w którym gospodarka ma być prowadzona, że tak powiem, racjonalnie. Zwróćcie Państwo uwagę na te dane, które są naprawdę ciekawe i zaskakujące. Wiemy o tym, że ilość produkowanych powiedzmy śmieci, odpadów komunalnych, systematycznie powinna wzrastać. Tak dzieje się we wszystkich krajach Europy. Jest to stała tendencja – im jest lepiej w kraju, im jest lepsza gospodarka krajowa, im większy jest dochód narodowy, im lepiej ludzie

zarabiają, tym więcej wytwarzają odpadów. Ja nie wiem, dla mnie na przykład te dane, ponieważ akurat to jest mój zawód, więc przejmuję się nimi, są powiedzmy nawet szokujące, bo zwróćcie Państwo uwagę, że prawie we wszystkich gminach, włącznie z miastem Płockiem, ilość odpadów zbieranych, bo to są odpady zbierane, zmalała, co praktycznie nie znajduje swojego uzasadnienia. Ja jestem z natury optymistką, więc przyjmuję, że tutaj dużą rolę odegrała selektywna zbiórka odpadów, ale my wiemy, że nie, że to jest tylko ułamek, procent tego, co powinno być zebrane. Więc dlaczego to się dzieje? Czy odpady trafiają w sposób niezorganizowany do środowiska, czy też może są to błędy wynikające ze statystyki. Ponieważ te sprawy gospodarki odpadami zostały uregulowane, więc miejmy nadzieję, że sprawy się wyjaśnią, bo jeżeli nie mamy wiarygodnych danych, lub są przekłamania, ale z drugiej strony nie wynikają, bo to nie jest tendencja tylko Płocka, to jest tendencja ogólna, to wówczas trzeba podejmować jakieś kroki, jakieś działania, żeby doprowadzić do naprawy tej sytuacji. Jest obowiązek, w tej chwili, podpisywania umów z mieszkańcami. Właściwie wszyscy mieszkańcy są objęci tymi umowami. Natomiast ilość odpadów zmniejsza się. Jest jeszcze jeden problem, który nam może narosnąć w tej chwili, bo do tej pory przez długi czas selektywna zbiórka była prowadzona za darmo, teraz natomiast wnosi się za nią opłaty. I opłaty za składowanie odpadów wzrosły. To już jest niezależne od firm przewozowych, od miasta, tylko to wzrosło w skali kraju. I tutaj miasto nie miało nawet możliwości ingerowania w taką sytuację. Z góry narzucono inny taryfikator opłat za składowanie odpadów. Jeżeli za składowanie odpadów ceny będą wysokie, to wicie Państwo, co mieszkańcy będą robić – albo się pozbywać ich w sposób niezorganizowany, albo pogorszą się znacznie ścieki, bo do kanalizacji będzie się wrzucało to, co ta kanalizacja praktycznie rzecz biorąc przyjmie. Nie jest to problem marginalny dla miasta. Jest to duży problem i wymagający rozwiązania. W związku z tym jest teraz opracowywany, tutaj już Państwo macie, w uzgodnieniach, aktualizację programu gospodarki odpadami. Powstał zespół, skądinąd też wiem, osobowy, który ma zajmować się rozwiązaniem gospodarki odpadami, powiedzmy, tutaj w regionie. Jest to bardzo pozytywne działanie i myślę, że jedyne słuszne w dzisiejszych czasach, żeby nie było tak, że Płock jest tylko enklawą, wokół to już nic nas nie obchodzi, bo wszystkie odpady, de facto, będą trafiały ..... większość odpadów, na składowisko odpadów miejskich, czyli do Kobiernik Zwróćcie Państwo uwagę, że teraz przeliczając na jednego mieszkańca również ilość odpadów bardzo zmalała. I jest tak duża dysproporcja pomiędzy powiatem płockim, a miastem Płocka, trzykrotna prawie różnica. To jest w pewnym sensie uzasadnione, bo my wiemy, że na terenach wiejskich, co ludzie robią – wykorzystują te odpady wszędzie, od spalania po karmienie zwierząt, wszędzie, ale różnice są nieuzasadnione, natomiast kilkakrotnie niższe, niż to cechuje kraje europejskie. Wygląda na to, że ta gospodarka naprawdę jest nieuporządkowana. Co się będzie działo z odpadami, to dotyczy Państwa bezpośrednio – będzie zrobiona, że tak powiem, reorganizacja gospodarki odpadowej i składowiska, które nie spełniają wymogów, będą systematycznie zamykane. Czyli tutaj na naszym terenie w zeszłym tylko roku zamknięto składowisko odpadów w Łącku, zamknięto wcześniej już składowisko odpadów w Bodzanowie, zamknięto składowisko odpadów w Gostyninie i jeszcze w najbliższym roku powinno być zamknięte składowisko odpadów w Słubicach i praktycznie rzecz biorąc pozostaje nam tylko kilka składowisk. To przede wszystkim Kobierniki, Rachocin dla Sierpca, Wilczkowo, składowisko jest w Wyszogrodzie, które ma kłopoty z osiągnięciem w tej chwili takich warunków, które pozwolą mu na dalsze funkcjonowanie, więc jest taka możliwość, że do 2009 mu się nie uda spełnić, Gozdy to jest małe składowisko lokalne i praktycznie przechodzimy do systemu, który jest proponowany – dwa główne ośrodki gospodarki odpadami na terenie tych pięciu powiatów. Czyli co by tutaj było wtedy – Kobierniki pozostała i Sierpc - Rachocin. Cały strumień odpadów pójdzie tylko w te dwa miejsca, czyli automatycznie się zapchamy, prawda. To jest ten problem, o którym cały czas mówimy. Praktycznie do 2011 roku może być tak, że nie będzie gdzie tych odpadów składować. Zresztą, jak wiadomo, składowanie to jest najgorsza z możliwych metod, jakie można sobie wyobrazić, do postępowania z odpadami. Należy szukać innych alternatywnych rozwiązań. Pierwsze - selektywna zbiórka. Nie ma od tego odwrotu, musi być ona prowadzona i to jest do rozważenia, czy to będą pojemniki na każdy rodzaj

surowców wtórnych, czy to będą dwa pojemniki na mokre, czy suche. To jest decyzja już tutaj miasta, to jest decyzja Państwa. Natomiast jest inny problem, co dalej. To, co wyselekcjonowane wiadomo: do odzysku. Co robimy z pozostałymi? Jest tutaj propozycja, o której wiem, że chcemy pobudować regionalną instalację do termicznego przekształcania odpadów. Wydaje się to inicjatywą bardzo dobrą i już takie plany są. Myślę, że w planie również Państwo umieścili taką możliwość budowy instalacji. Natomiast nie ma mowy, żeby składowiska w ogóle nie było, bo każdy wie, że jak się coś spala i trochę idzie do powietrza, trochę zostaje, czyli zostaje cały ten balast ze spalania. I też musi on być gdzieś składowany. Nie ma możliwości, że składowiska w ogóle nie będzie. Cały ten problem gospodarki właśnie odpadami, rozważany jest. Rozważany jest w skali kraju, województwa, powiatu, gminy. Mam nadzieję, że uda nam się w niedługim czasie, bo perspektywa 5 lat to jest bardzo optymistyczna, jakoś uporządkować tą gospodarkę odpadami. Nie mniej jednak wysuwa się ona na pewno na czoło problematyki ochrony środowiska tutaj na terenie miasta Płocka. I przechodzę do tego zagadnienia, którym Państwo najbardziej się emocjonowaliście. (...) Chciałam przedstawić Państwu tutaj ogólnie emisje do powietrza. Jeżeli chodzi o emisję, to kiedyś dostawaliśmy dane z GUS-u, ale te dane, z zakładów poszczególnych, dane przekazywane, które są przekazywane GUS-owi są to dane, które są chronione tajemnicą, bo istnieje coś takiego, jak tajemnica GUS-owska i te dane są nieudostępniane. Natomiast my taką informację bez wątpienia mamy, ponieważ zakłady przesyłają nam kopie sprawozdań za korzystanie ze środowiska, czyli te sprawozdania z opłat. Na podstawie tych danych i na podstawie naszej bazy danych i innych źródeł dostępnych szacujemy emisję. Bardzo żałuję, że tutaj nie ma Pana Radnego, który mówił poprzednio o tym, że generalnie ruch komunikacyjny nie ma znaczenia. Generalnie można powiedzieć, że w miastach największa uciążliwość i najbardziej negatywne oddziaływanie na zdrowie ludzi ma właśnie ruch komunikacyjny. Ta emisja komunikacyjna jest emisją niską. Jeżeli jest emisja z Orlenu, ja nie mówię, że ona jest bez znaczenia, broń Panie Boże, natomiast emisja wysoka jest przenoszona poza teren miasta. Te kominy zresztą Państwo, jak spojrzycie z wysokości, to widzicie, jak ta emisja jest przenoszona przez te wysokie emitory. Natomiast to, co idzie z komunikacji, to my w tym chodzimy. Niejednokrotnie się to nawet czuje idąc ulicą, to my odczuwamy. I to są dwa najważniejsze elementy – emisja jako emisja niska i drugie jako emisja hałasu. To są główne te źródła. Natomiast tutaj przedstawiłam na mapach, macie to Państwo również w materiałach, stosunek tych emisji wszystkich w poszczególnych zanieczyszczeniach przez nas badanych. Proszę zwrócić uwagę, że emisja SO<sub>2</sub> największa w Płocku jest emisją przemysłową i to jest właśnie ta emisja Orlen-owska. Najwięcej jest emitowanych dwutlenku siarki z zakładu. Inaczej się trochę kształtuje w przypadku tlenków azotu. Proszę zwrócić uwagę, bo Płock Państwo widzicie, gdzie tutaj mamy (...) i raptem trochę się to już zmienia, trochę inaczej się zaczyna to kształtować. (...) Emisja ta punktowa nadal jest wysoka, ale już emisja liniowa również jest duża. A emisja liniowa to jest emisja ze środków transportu. Natomiast emisja powierzchniowa to jest emisja z tych źródeł niezorganizowanych, czyli z tych niskich emitorów, o których będziemy zaraz jeszcze mówić. Proszę zwrócić uwagę, emisja tlenku węgla – w emisji tlenku węgla na różowy kolor jest emisja punktowa, czyli z tych zorganizowanych dużych źródeł, głównie energetyczna tutaj, zielona to jest emisja powierzchniowa, czyli z niskiej zabudowy mieszkaniowej, co jest dużym problemem małych osiedli mieszkaniowych, domków jednorodzinnych i na niebieski kolor jest emisja liniowa, czyli ze źródeł transportu. Jak teraz to wygląda w Płocku – emisja punktowa, czyli z tych dużych źródeł jest mała, emisja powierzchniowa, czyli z domków jednorodzinnych, już jest duża, natomiast największa jest ze środków transportu. To wszystko zależy od tego, jaki wskaźnik badamy. Natomiast tutaj widzimy, że ta niska emisja również odgrywa dużą rolę, z tych domów jednorodzinnych. To się stała tutaj rzecz bardzo przykra, muszę powiedzieć, że był taki pęd, że przechodziliśmy z ogrzewania węglowego na ogrzewanie gazowe. I Państwo pamiętacie, były dotacje z funduszy ekologicznych i to wszystko szło w bardzo dobrym kierunku. Nawet moje osiedle, bo ja jestem mieszkańcem osiedla Na Skarpie, przeszło na gaz, po czym ceny tak wzrosły, ta polityka ekologiczna państwa nie pozwoliła na rozwój tych przyjaznych źródeł energii i ludzie, którzy mieli ogrzewanie gazowe

masowo przeszli na ogrzewanie węglowe, czy miałem. I w tym momencie, ja naprawdę nie życzę nikomu, żeby w czasie ostrej zimy przyszedł na osiedle domków jednorodzinnych w okresie, kiedy wszyscy palą. I teraz tak - śmieci są drogie, więc pali się, czym się da. Pali się oponami, pali się obierkami, czym się da, co się znajduje, co ma jakąś wartość energetyczną, to idzie jako opał, bo jest tanie. Natomiast to, co czuje się w powietrzu, to już rodzi, bym powiedziała, duży dyskomfort, nie tylko że jest uciążliwością, ale dyskomfort. Nie można otworzyć okien. Natomiast tutaj również istotną rolę, jak widzimy, odgrywa emisja liniowa, czyli te wszystkie źródła, które się poruszają. Dotyczy to głównie źródeł emisji z samochodów, ze źródeł tych mobilnych, które są. I teraz, proszę Państwa, chcemy ocenić powietrze, prawda, bo budzi ono u nas wiele kontrowersji, że żyjemy w takim złym świecie. Jak obecnie to jest organizowane. (...) Całą ocenę powietrza dokonuje się w strefach. Strefy są określane w zależności od pewnych celów. Najpierw pierwszy. Obecnie obowiązują poziomy dopuszczalne. Co to oznacza – że są określone substancje, które mają w powietrzu poziomy dopuszczalne. Następnie są poziomy docelowe, które Polska musi osiągnąć do 2013 roku. W momencie, kiedy osiągnie te poziomy docelowe, te dopuszczalne przestają funkcjonować. Czyli my musimy to osiągnąć. I poziomy celów długoterminowych, które musimy osiągnąć do 2020 roku. Może to i nie wiadomo do końca co to jest to ozon napisane, czy te wyżej, ale ja już tłumaczę. Obecnie przeprowadzono klasyfikację stref i stwierdzono, że tylko w sześciu strefach na terenie Mazowsza istnieje przekroczenie dopuszczalnych wartości zanieczyszczeń. W sześciu strefach, które zaraz zobaczymy, nastąpiło przekroczenie pyłu zawieszonego. Tylko w jednej strefie w Warszawie przekroczenie  $NO_2$ , głównie źródeł komunikacyjnych. To tutaj nie ma wątpliwości, bo lokalizacja stacji jest pod tym kątem ustawiona. Czyli, jak widzicie Państwo, sześć stref na Mazowszu. Oczywiście Płock się znalazł w tej strefie, ale wcale nie ze względu na zanieczyszczenia typowo energetyczne i technologiczne, tylko głównie ze względu na pył zawieszony. A jaka jest przyczyna, między innymi – komunikacja i niska emisja. Przecież Stare Miasto, o ile ja wiem, chyba, że coś się zmieniło, jest opalane nadal węglem. Usytuowanie stacji jest takie, że ono wychwytuje te zanieczyszczenia. I w tym momencie pył zawieszony, który właśnie jest charakterystyczny dla emisji liniowej i niskich, przekroczył wartości progowe. Natomiast poziomy docelowe zostały przekroczone już dla osiemnastu stref i to w dwóch zanieczyszczeniach: benzoapiren, tutaj Płock się znalazł, ale to są te, które na razie osiągamy wartości dopuszczalne, jest dobrze, natomiast nasze państwo się zobowiązało, że do 2013 zejdziemy z tymi wartościami, co musimy osiągnąć. Również komunikacja jest źródłem benzoapirenu, nie tylko przemysł petrochemiczny i ozonu dla całej Polski. Natomiast poziomy celów długoterminowych są przekroczenia tylko i wyłącznie w ozonie. Nie wiem, czy to dobrze wyjaśniłam, ale jeżeli by spojrzeć ogólnie na przekroczenia, na dzień dzisiejszy w obowiązującym prawodawstwie, mamy tylko przekroczenia w pyłe zawieszonym i  $NO_2$ . I też Płock, w  $NO_2$  tylko podkreślam w Warszawie, Płock nie znajduje się w czołówce miast z przekroczeniami na terenie Mazowsza. Inne, mniejsze miasta mają jeszcze większe emisje. I teraz tak powiem krótko jeszcze o tych wartościach, które obowiązują nas obecnie. Ustalono trzy klasy, które pozwalają na określenie, w jakiej strefie znajduje się dana strefa, która jest wyznaczona. Płock jest akurat strefą. Jest klasa C, klasa B i klasa A. Jak widać klasa A to jest zawsze ta klasa, która żadnych przekroczeń nie ma, zero. Klasa B ma przekroczenia tylko progów tolerancji, czyli takich wartościach, których przekraczać nie powinna, a natomiast w klasie C występuje przekroczenie wartości dopuszczalnych i progów tolerancji. Wartość dopuszczalna – jeszcze troszkę można, to jest próg tolerancji. I tutaj widzie Państwo, że Płock znajduje się w tej szóstej, w która jest klasy C, a tylko i wyłącznie ze względu na pył zawieszony. Z czym to się wiąże. Wiąże to się tylko z jednym, nie tylko z jednym, wiąże się z tym, że ma nie być przekroczeń. My mamy nakazane, że mamy tą ilość zanieczyszczeń obniżyć. Natomiast z czym to się wiąże dodatkowo – że dla Płocka musi być przygotowany przez Marszałka Województwa program naprawczy, czyli są to takie działania, które doprowadzą do tego, że wartości dopuszczalne zostaną osiągnięte. I nad tymi programami obecnie pracuje Marszałek. Na pewno jest napisany już program dla Warszawy i wydaje mi się, że dla Żyrardowa, albo dla Radomia. Dla Płocka będzie i na pewno te emisje będziemy próbować obniżyć. Nie mniej jednak,



żeby do tego doszło, to podstawową sprawą tak, jak Państwo tu poruszaliście, to jest system komunikacyjny miasta. To samo jest z hałasem. Te badania, które prowadziliśmy do tej pory, a które spoczywają obecnie, ocena stanu akustycznego, na Prezydencie Miasta, wskazują, że w Płocku jest przekroczenie wartości dopuszczalnych hałasów. Ja myślę, że tutaj nawet nie trzeba robić badań, bo my wszyscy to odczuwamy i wiemy, że ruch komunikacyjny jest tak duży, że w godzinach szczytu to praktycznie czasami na niektórych ulicach rozmawiać. Natomiast rozwiązania należy przede wszystkim szukać w poprawie, przede wszystkim rozwiązaniu właśnie systemu transportowego w mieście. Nie wiem, czy to będzie dobry tramwaj. Państwo podejmiecie kiedyś decyzję. Natomiast na pewno trzeba szukać alternatywnych rozwiązań. Prawda jest też taka, że w dużych miastach Europy, na przykład w Kopenhadze, ludzie poruszają się rowerami. I to są całe połacie, dosłownie całe pola rowerów. I ja Państwa nie zachęcam, bo sama się poruszam samochodem i każdy ma prawo tym samochodem jeździć, ale alternatywne rozwiązania są po prostu konieczne, czy to będzie tramwaj, na pewno obwodnica, na pewno rozwiązania dojazdów. Zresztą sami wiemy, jak bardzo poprawił się system komunikacji przez same ronda. W końcu nie było to takie bardzo wyszukane rozwiązanie, jednak podniosło standard życia, bo już przejechanie na drugą stronę Wisły nie budzi takich dużych emocji, jak budziło do tej pory. Także generalnie można powiedzieć, że stan środowiska w mieście nie jest zły. Nie jest zły, nie mniej jednak trzeba podejmować działania, żeby go poprawić. Oczywiście newralgiczne tutaj punkty to jest: hałas i tutaj zlikwidowanie tej strefy C, żebyśmy się znaleźli co najmniej w B, a docelowo, żebyśmy przeszli do klasy A. I ważna sprawa – oczyszczalnia ścieków tutaj nie ma pozwolenia zintegrowanego, ale jest cały szereg działań podejmowanych, jest do modernizacji ta oczyszczalnia i miejmy nadzieję, że spełni standardy. Jeszcze króciutko powiem tylko, że te zakłady takie duże w Płocku, większość z nich uzyskało już pozwolenie zintegrowane, w tym i Kobierniki i zakład główny Orlenowski i spółki, co oznacza, że spełniają one najlepsze dostępne techniki, czyli nie różnią się rozwiązaniami bardzo dobrymi od tych rozwiązań, które obecnie funkcjonują w Europie. Dziękuję bardzo.”

(wystąpieniu towarzyszyła wizualizacja)

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Mówiła, wspominała Pani, o zakładach. Ja cały czas pytam o ten sam zakład – o Zakłady Drobiarskie, które emitują tak złowonne zapachy, jaki mają wpływ na komfort i na zdrowie, życie mieszkańców. Drobiarskie od lat, ciągle to samo i nie mamy odpowiedzi. Dziękuję bardzo.”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Proszę Państwa, na komfort nie wpływają. Wiemy oczywiście, że wpływają na dyskomfort emisje odoru. Nie mniej jednak jest to problem bardzo trudny. U podstaw leży zła lokalizacja, to znaczy nieprzemyślane działania podczas planów zagospodarowania przestrzennego, które jeszcze teraz się zdarzają. To właśnie organy gmin, czy miasta w naszym przypadku, stanowią o tym, gdzie co ma być zlokalizowane. I taki Zakład Drobiarski, że tak powiem trochę hasłowo, jest sztandarowym przykładem, jak ważne jest przygotowanie planów zagospodarowania przestrzennego, bo jeden błąd potrafi utrudnić życie na wiele, wiele lat, bo jak tak plan zostanie ustalony, że teren przemysłowy będzie graniczył z osiedlem mieszkaniowym, to z góry sprawa jest przegrana. Co do Zakładów Drobiarskich były tutaj takie przesłania, że były wątpliwości, czy te odory, czy źródłem ich są Zakłady Mięsne, czy Zakłady Drobiarskie. Były też przypadki, że zakłady wzajemnie siebie obwiniały. Natomiast w tej chwili nie mamy wątpliwości, bo Zakłady Mięsne niestety nie funkcjonują, niestety ze względu na to, że to były dobre wędliny, przynajmniej ja je lubiłam, natomiast dla miasta jest to w pewnym sensie z korzyścią, bo taki duży zakład zginął właściwie w zabudowie mieszkaniowej. Natomiast, jeżeli chodzi o Zakłady Drobiarskie, to zakłady te wystąpiły o pozwolenie zintegrowane. Pozwolenie to dostały, co oznacza, że spełniają najlepsze dostępne techniki, czyli, jeżeli będą postępować zgodnie z pozwoleniem zintegrowanym, to nie powinny emitować odoru. My już rozmawialiśmy, na pewno mój szef, który był u Państwa gościem

na sesji, mówił, że jako takich pomiarów emisji odorów nie ma. Bo założenie jest takie, że zakład nie może oddziaływać poza teren swojej własności. Natomiast tutaj w przypadku odorów nie mamy metody, żeby zmierzyć. Państwo wiecie, jak to bywa, że dla jednego coś pachnie, dla innego nie, bo na przykład perfumeria to przez chwilę to jest przyjemny zapach, natomiast później jest to odór. Natomiast tutaj nie ma możliwości zbadania, bo jeżeli się wykona pomiar, to są inne sankcje, jeżeli to jest usankcjonowane pozwoleniem, są inne możliwości oddziaływania niż wtedy, kiedy tych sankcji nie ma. Wojewódzki Inspektor nie może zamknąć tego zakładu, bo żeby kogoś zamknąć, to trzeba mieć podstawę prawną. Bez podstawy prawnej takie zamknięcie jest niemożliwe. A jak nie ma normy, to nie ma tej podstawy prawnej, żeby wymierzyć karę, mandat, czy coś innego. Natomiast oddziałujemy poprzez kontrole. Jeżeli wszystkie założenia tego pozwolenia zintegrowanego byłyby realizowane tak, jak mają być, to mamy wrażenie, również czemu wyraz dała koleżanka na spotkaniu komisji z Urzędu Miasta, że nie powinno być tych odorów. Nie powinny być, one powinny być na stałe poddawane kontroli. Natomiast WIOŚ nie może cały czas mieć jednego pracownika w Zakładach Mięsnych, bo jest dwunastu inspektorów na teren sięgający pod Żyrardów. My systematycznie kontrolujemy, systematycznie sprawdzamy. Ale mówię, cały czas nie ma tego prawnego czynnika, który pozwoli na zbadanie, czy te odory przekraczają normy, czy nie, nawet pojawiła się taka nowinka prawna, że Minister Środowiska miał możliwość wydania rozporządzenia, które ograniczają emisję odorów. Niestety nie wydał, raczej te pomysły były trochę ułomne i raczej nie wyda. Tylko kontrola, samokontrola zakładu najważniejsza jest tutaj w tym przypadku. Bo nawet nie możemy im naliczyć kary za emisję odorów, bo nie ma prawa, bo tak, jak by Państwo chcieli zamknąć kogoś, kto chodzi po ulicy, wiecie, że jest przestępcą, ale jak nie dowodów, to nie można go przecież zamknąć do więzienia, prawda. Tak samo tutaj. My nie mamy instrumentu takiego, który pozwoli. Tylko nadzór, kontrola i respektowanie wymogów tego pozwolenia.”

Pan Radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Bardzo wiele rzeczy na Komisji Komunalnej zostało przez Panią wyjaśnionych i na wiele pytań otrzymaliśmy odpowiedź, ale po dzisiejszej prezentacji prosiłbym o odpowiedź na trzy pytania. Pierwsze, to muszę powiedzieć, że jestem zaniepokojony sytuacją, którą przedstawiła Pani, jeżeli chodzi o odpady. I chciałbym znać zdanie Państwa jako policji ekologicznej, czy.... szkoda, że nie ma Pana Prezydenta Zawadzkiego..... czy oddanie naszego ZUOK-u w ręce prywatne wpłynie w jakikolwiek sposób, jeżeli oczywiście do tej prywatyzacji dojdzie, wpłynie w jakikolwiek sposób na realizację programu, o którym Pani tu wspomniała. I to jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie – czy WIOŚ dokonywał w ostatnim czasie badań naszej pięknej skarpy płockiej, szczególnie w kontekście nowych zabudowań, które są na skarpie wiślanej planowane. I pytanie trzecie, może takie troszeczkę banalne, ale myślę, że wiele lat Płocczanie przyzwyczaili się do tablicy informacyjnej, która kiedyś wisiała na teatrze płockim. Czy planują Państwo teraz po otwarciu teatru i robią jakieś kroki, żeby tą tablicę gdzieś w centrum miasta z powrotem, nie wiem, zamontować.”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Proszę Państwa, w takim razie przejdę do pytania pierwszego. WIOŚ nie może się wypowiadać w kwestii tego, czy prywatyzować, czy nie, to jest po pierwsze. WIOŚ może tylko nawet na etapie, kiedy podejmowane są decyzje inwestycyjne, WIOŚ nie ma wielkiego wpływu, bo WIOŚ jest policją ekologiczną. Natomiast, czy on znajduje się w rękach prywatnych, czy państwowych, czy samorządowych, to dla WIOŚ-u nie ma żadnego znaczenia, bo dla WIOŚ-u wszyscy są równi wobec prawa i nie możemy stosować różnego podejścia do prywatnego przedsiębiorcy, czy do podmiotu państwowego. Natomiast jedno, co możemy na pewno obiecać, że będzie on poddawany na pewno tak samo kontroli, jak poddawany był do tej pory. I czy to będzie dobry inwestor, czy nie, to WIOŚ tylko marzyłby, żeby był dobry, ale nie ma żadnego na to wpływu. To była odpowiedź na pierwsze pytanie. Natomiast, jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie

drugie, w kompetencjach WIOŚ-u nie ma czegoś takiego, jak kontroli skarpy, czy kontroli planowanych inwestycji. My nawet nie mamy wielkich możliwości prawnych wypowiedzenia się w tym względzie z tego samego powodu. My jesteśmy organem kontrolnym i my kontrolujemy te obiekty, które już funkcjonują. Oczywiście jest na etapie oddania do użytkowania, gdzie jest duża rola WIOŚ-u, jest zgłoszenie, i my kontrolujemy czy wszystko to, co było na przykład w decyzji środowiskowej, jeżeli była wymagana, jest zrealizowane. Jest to – muszę powiedzieć, że kontrole inwestycyjne należą do najbardziej szczegółowych kontroli i często WIOŚ wyraża sprzeciw. Natomiast odpowiedź na pytanie trzecie – najpierw może odpowiem jako przedstawiciel urzędu, a potem jako mieszkaniec Płocka. Tablica ta nie funkcjonuje z dwóch powodów. Z pierwszego, dlatego że były wysokie koszty jej eksploatacji, i szkoda, bo ona w pewnym sensie dawała pogląd mieszkańcom Płocka, oprócz tego, że jak się zegar psuł, to jak był dworzec, to dzwoniło do nas, że zegarek źle chodzi, natomiast drugim powodem jej likwidacji było to, że zmieniły się normy po wejściu do Unii Europejskiej i ten pomiar przestał być metodyką referencyjną. Gdybyśmy chcieli teraz taką tablicę uruchomić, musiałaby być zupełnie inna kupiona aparatura. To stacja automatyczna była. Natomiast stacja automatyczna w Płocku jest WIOŚ-owska, tylko ona nie rejestruje pomiarów na tablicy. To jest ten jedyny problem. Natomiast wyniki pomiarów, może nie on line, ale zebrane i opracowane, znajdują się na naszych stronach internetowych, na których Państwa gorąco zachęcam. Wszelkie dane dotyczące środowiska zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem Państwo, jako Radni i wszyscy Państwo, którzy tylko chcą, bez ograniczeń żadnych, czy narodowościowych, czy wiekowych, dostają od nas bezpłatnie. Piszcie wniosek. Możecie Państwo do nas przyjść i wszystkie materiały nie mogą być przygotowane, ale muszą być przygotowane. Z czego korzystamy? Tam jest czasami opłata skarbową 5 zł, może 8 zł. To wszystko, co się płaci. Natomiast naprawdę zachęcam do korzystania z tych danych, bo one pozwalają na stworzenie sobie właściwego poglądu na to, co się na dzień dzisiejszy dzieje.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałem zadać takie pytanie. Pierwsza sprawa, to chciałem wrócić do tej tablicy, która została zdjęta. Ja mam taką informację, że ona podobno do Katowic pojechała, ale widocznie jest inaczej, jak Pani mówi, tak, jak Pani powiedziała. Natomiast ja chciałem powiedzieć, że na osiedlu Dobrzyńska, na osiedlu Tysiąclecia, fetory, które są z Orłenu w momencie, kiedy wiatr wieje z tamtego kierunku to po prostu człowiek budzi się z bólem głowy i z innymi przypadłościami. W związku z tym wydaje mi się, że i taki wniosek będziemy składali, wydaje nam się, że istnieje niezbędna potrzeba, aby taka tablica w tamtym miejscu się znajdowała. Nie wierzę w te wszystkie badania powietrza, które są przedstawiane. Wiem, że tych punktów tutaj na Mazowszu jest chyba w okolicach Płocka chyba osiem. Natomiast my musimy mieć takie wyniki, które będą wiarygodne dla nas i dla mieszkańców miasta Płocka. I jest to niemożliwe, żeby powietrze, w którym nie daje się funkcjonować, spełniało wszystkie normy. I to jest po prostu nie do uwierzenia. Kwestia Zakładów Drobiarskich, tutaj koleżanka wiem, że w tym przedmiocie zabierała głos. W związku z tym chciałem, żeby Pani się ustosunkowała do takiego problemu – jak my, jako Rada Miasta Płocka, mamy zapewnić obiektywny monitoring powietrza on line, tak jak Pani powiedziała, który będzie zapewniał, że te zapachy, które mamy dzięki Orłenowi, że one nie są szkodliwe dla naszego zdrowia? Nie wiem, w której dzielnicy miasta Płocka Pani mieszka...”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Właśnie w tej, o której Pan mówi.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To chyba Pani potwierdzi to, co ja mówię. To jest kwestia pierwsza. Druga kwestia to jest taka, że jest bardzo wiele miast: Sochaczew i inne miasta, które mają programy ochrony środowiska... ochrony powietrza, przepraszam. Dlaczego w Płocku nie ma programu ochrony powietrza, skoro chyba to się nazywa zanieczyszczenie PM10, tak?”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Tak, pył zwieszony.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pył zawieszony mamy przekroczone. W związku z tym, czy w momencie, kiedy byśmy mieli takowy program, czy moglibyśmy skorzystać z jakichś dotacji, które są poza budżetem miasta Płocka? I trzecia sprawa - chciałbym tutaj, aby Pani odpowiedziała o kwestię kar, które miasto miało zapłacić za zanieczyszczanie środowiska. Chodzi o normy ścieków, które miały być wprowadzane do oczyszczalni Maszewo. I ja tylko chciałem powiedzieć, że dwa lata temu Pan Hasa, który występował tutaj, powiedział, że te oczywiście zanieczyszczenia są bardzo duże i, że Płock miał do 2008 roku czas na to, aby wybudować oczyszczalnię ścieków, która będzie spełniała normy dziś obowiązujące. Powiedziano też, że wielomilionowe kary, które są naliczone, ale jakby odłożone w czasie, czekają do czasu wybudowania w połowie 2008 roku tej oczyszczalni ścieków. Co się zmieniło i w jaki sposób miasto uniknie tych kar, a może ich nie uniknie, za zanieczyszczanie środowiska, za to, że te ścieki przekraczają te normy, które są dziś przyjęte. Dziękuję.”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „To może zacząć od początku od tej tablicy. Proszę Państwa, tą tablicę żeśmy dostali kiedyś nieodpłatnie. Rzeczywiście została nam przekazana przez Główny Inspektorat. I ona rzeczywiście została przekazana dalej, ponieważ taki jest tryb w WIOŚ-u. Nic się nie marnuje, tylko oddajemy również bezpłatnie. Natomiast co ja mówiłam wcześniej, że po prostu ta tablica nie może nam dzisiaj służyć, bo ona nie spełnia metodyk referencyjnych, bardzo drogo kosztowała nas jej obsługa, natomiast jej wyniki były nieadekwatne do tego, co jest wymagane w Unii Europejskiej. I ona nie mogła funkcjonować, bo to co Pan mówi, nie byłaby wiarygodna. Natomiast, jeżeli chodzi o stację automatyczną, to taka stacja automatyczna w Płocku się znajduje i ta stacja jest w pełni wiarygodna, bo my do niej nie mamy możliwości żadnej ingerencji. Powiem więcej, nawet jakby nam ktoś chciał tutaj powiedzieć, że my prowadzimy działania celowe, to nie można tego powiedzieć. Ta stacja znajduje się w przedszkolu i to tak przechodzi się od dworca kolejowego na drugą stronę i w głębi jest przedszkole i to w tym przedszkolu jest zainstalowana, zamknięta, zabezpieczona i w ogóle bez dostępu. Mało tego, my jako delegatura, nawet gdybyśmy chcieli tutaj coś zrobić, czego nigdy nie chcieliśmy, bo dla nas to wcale nie jest bardzo korzystne, jak są dobre wyniki, łatwiej nam się tłumaczyć by może było, gdyby Państwo mieli większą satysfakcję, gdybyśmy powiedzieli, że są przekroczenia. Natomiast ta stacja jest obsługiwana przez fachowców, którzy są wynajęci przez Warszawę. My do tej stacji nie mamy możliwości ingerencji. To jest stacja automatyczna. I są również stacje automatyczne Orlenu, które również w naszej ocenie są wiarygodne. Również one były wiarygodne w ocenie Wojewody Mazowieckiego, który wydał pozwolenie zintegrowane. Natomiast kolejną sprawą była, tutaj żeśmy omówili, czyli już następna sprawa to była jeszcze sprawa Orlenu, prawda, odorów z Orlenu, tak? Jeżeli chodzi o te odory z Orlenu, to ja jestem akurat mieszkańcem Skarpy i znam tą sprawę, bo ponieważ tutaj próbowano założyć, a może założono nawet, zorganizowano się, żeby temu przeciwdziałać. Ja się przyznam, że rozmawiam, nigdy nie ukrywam, że jestem żywo zainteresowana, bo w końcu to jest również moje miejsce zamieszkania i chciałabym żyć komfortowo. Natomiast co do odczuwania tych odorów, one są różne. Niektórym przeszkadzają, innym nie przeszkadzają. Ja osobiście powiem, że mieszkam przy stacji trafo i ona mnie najbardziej przeszkadza. (...) Generalnie państwo powinno zapewnić mieszkańcom komfort, a zakład powinien zapewnić to, żeby swoje oddziaływania zamknąć do granic. I to jest prawda, i to jest rzeczywistość i temu nikt nie może przeczyć. Natomiast jest również taka sprawa, o której żeśmy tu mówili, że nie ma możliwości pomiarów odorów. Wszystkie pomiary, który wykonujemy, jeżeli chodzi o emisję, tu prezentowałam również, nie ma żadnych przekroczeń u nas w tych zanieczyszczeniach typowych dla Orlenu, jedynie w pyłe, bo są wysokie emitory i przenoszą. Czy tworzyć monitoring? Ja myślę, że może inaczej zrobić. Spotkać się. Jeżeli Państwo Radni jesteście żywo zainteresowani tym

tematem, mieszkańcy również, Wojewódzki Inspektor, możemy sobie zorganizować spotkanie, na którym dojdziemy do konstruktywnych wniosków, ponieważ w Unii Europejskiej tak to się odbywa. Zaprasza się przedstawicieli różnych środowisk i się dyskutuje. Być może znajdziemy jakąś formułę, również z przedstawicielami zakładu, która pozwoli nam na podjęcie jakichś konkretnych działań w tym zakresie. Natomiast z punktu widzenia WIOŚ-u nie ma powodów, żeby tutaj szczególnie jakieś działania podnosić. Wiem, że tam są skargi, bo ja akurat mieszkam w takiej dzielnicy, gdzie najwięcej jest skarg, że oni też sprawdzają i kontrolują. Być może spotkajmy się razem, sprawdzimy, wtedy przygotujemy sobie, jak wygląda monitoring, oszacujemy czy jest taka konieczność, bo WIOŚ takiego lokalnego monitoringu nie sfinansuje. To mogę Państwu obiecać, bo WIOŚ po prostu nie ma własnych środków, WIOŚ jest budżetem, natomiast może ze środków unijnych, być może. Ale tu musielibyśmy się spotkać i rozważyć. Ja jestem tutaj w imieniu mojego szefa i Wojewódzkiego Inspektora. Jednak jestem zawsze otwarta na takie spotkania, bo nie ma lepszej metody.

Pan Radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Kogo Pani by widziała na tym spotkaniu?”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Oczywiście WIOŚ, oczywiście i mieszkańcy, których to bezpośrednio dotyczy.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** zapytał: „A Orlen? Kto powinien reprezentować Orlen?”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „To już decyzja Orlenu.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Ale przedstawiciele Orlenu powinni być na tym spotkaniu, tak?”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Zdecydowanie i myślę, że przedstawiciele komórki ochrony środowiska, którzy tam pracują. Tam są specjaliści od monitoringu. I myślę, że zakład również by się od takiego spotkania nie uchylił. Także ja, nie wiem, czy tutaj mój szef mnie poprze, ale ja jestem chętna do współpracy z Państwem, bo nie tylko ze względu na to, że mieszkam na tym osiedlu, bo ja się przyznam, że mnie aż tak te odory nie przeszkadzały, bo mnie ta stacja najbardziej męczy, bo prostu ma inne oddziaływania, tylko nigdy nie mam czasu się poskarżyć. Natomiast tutaj chętnie włączę się w takie działania i myślę, że Kierownik Delegatury również, że byłoby to nawet dobre spotkanie dla mieszkańców miasta, nawet z udziałem środków masowego przekazu, żeby ci mieszkańcy miasta konkretnie wiedzieli o co chodzi. Również tablica, bardzo mi się ten pomysł podoba, tylko mówię – WIOŚ na to nie stać. Chętnie byśmy z Państwem współuczestniczyli, na pewno jakieś fundusze, bo w pewnym sensie to mieszkańców uspokajało. W pewnym sensie mówili, że my tam manipulujemy, ale uwierzcie Państwo, naprawdę nie było możliwości manipulowania. To są urządzenia w pełni automatyczne. One same odczytują. My sprawdzamy, jak się tylko coś dzieje, to wtedy jest reakcja.”

Pan Radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałbym się zapytać, bo tutaj na tej emisji padło takie słowo – rzeka Wisła w mieście Płocku jest jedyną rzeką w Płocku.”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Nie, tam było wypisane.”

Pan Radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Wypisane, ale proszę Pani, do czego ja zmierzam.

Zmierzam do tego – idzie sezon letni, chciałbym się zapytać, czy rzeka Wisła jest przystosowana do kąpiel. To jest raz, to jest jedno pytanie. Drugie pytanie – czy jeziora w naszym powiecie są też dostosowane już do kąpiel, czy można się kąpać?”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Ja z przyjemnością Panu odpowiem, znaczy może nie z przyjemnością, ale łatwo mi będzie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ WIOŚ nie zajmuje się oceną kąpielisk. To sprawa typowo sanepidowska. WIOŚ nawet nie prawa na temat wypowiadać się, bo to nie są jego kompetencje. Natomiast są komunikaty, oni ogłaszają komunikaty i w internecie się pojawiają, które rzeki, które jeziora w danym czasie nadają się do kąpiel. Myślę, że podjęte są takie działania. Jeziora nasze, generalnie, ani się nie pogarszają, ani się nie poprawiają. Stan jest mniej więcej constans. Dużo zależy od warunków pogody. (...) Teraz tak, jeżeli chodzi o program ochrony środowiska, to Państwo jako miasto taki program ochrony środowiska posiadacie, ochrony środowiska, i posiadacie plan gospodarki odpadami. Natomiast program ochrony środowiska, tutaj już mówiłam, będzie opracowany dla Płocka przez Marszałka Województwa, ponieważ Płock znajduje się w strefie C i Marszałek ma ustawowy obowiązek opracowania programu ochrony powietrza, powietrza konkretnie. I on zawiera pewne ograniczenia, tam nawet weryfikowane są pozwolenia na emisję. Także jest ściśle określone prawnie, co będzie. I na pewno ten program będzie dla Państwa wykonany. To nawet nie trzeba inwestować. I z tego, co ja słyszałam, bo funduszami się nie zajmujemy, ale tak prywatnie, to że program ten będzie podstawa do starania się o fundusze europejskie.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Dlaczego władze miasta nie zabiegają o taki program?”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Bo władze miasta nie mogą tutaj zabiegać, bo to jest na mocy ustawy. Po prostu Marszałek, kiedyś Wojewoda, czy chce, czy nie chce, musi opracować. Także na pewno będziecie go Państwo mieć.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja rozumiem, tylko te przekroczenia PM10 to one nie są od tego roku, tylko są już od dawna te przekroczenia. Ja się pytam, dlaczego Radom ma, dlaczego inne miasta mają, a Płock nie ma. ”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Są dwa w województwie w tej chwili opracowane programy.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Można, proszę Pani, dzięki temu programowi można uzyskiwać środki unijne zewnętrzne.”

Pani **Ada Kutyló – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Tu WIOŚ nie ma żadnej siły nacisku.(...)” Następnie powiedziała: „Z tego, co ja wiem w Płocku oczyszczalnia ścieków nie posiada pozwolenia wodno – prawnego, a jeżeli nie posiada pozwolenia wodno – prawnego, to z mocy praw płaci podwyższone opłaty. Najpierw było to 500%. Było to bardzo wysoko. Ustawodawca się zlitował i wprowadził 100% opłat, na co przemysł zareagował tym, że nie opłacało się płacić kar i uzyskiwać pozwoleń, tylko płacić podwyższone opłaty. I systematycznie podwyższono próg. To nie jest kara. To jest opłata podwyższona za brak posiadania pozwolenia. Dopóki nie będzie pełna modernizacja oczyszczalni, to te podwyższone opłaty będą płacone. Natomiast jest taka możliwość, że one zostaną umorzone na poczet przeprowadzonych inwestycji.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Wszystko się zgadza, tylko że termin był 2008.”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „A to już WIOŚ nie ma nic do tego.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja pytam Pana Prezydenta Zawidzkiego, żeby mi odpowiedział, bo jest na pewno do tego przygotowany, bo mówił nam wczoraj na Komisji Skarbu.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Termin obowiązujący został przesunięty na 2010 rok. Myślę, że spowodowane jest to również tym, że do tej pory nie ma wytycznych, a więc nie rozpatrywane są wnioski o środki unijne z różnych programów. I w związku z tym jakby tutaj już ustawodawca rozumie problem, bo samorządów nie stać na wydatkowanie jednorazowe kilkuset milionów złotych i myślę, że w większości to samorządy starają się o pozyskanie środków na takie modernizacje, dlatego przesunięto termin. Dzisiaj to jest 2010. Przepuszczam, że będzie przesuwany dalej. Dziękuję.”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „I to jest zgodnie z krajowym programem oczyszczania ścieków komunalnych, prawda, bo jest taki program.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja tylko chciałem tak z takiego kierunku medycznego na to spojrzeć, bo ja na przykład nie obserwuję niby wpływu wszelkich zanieczyszczeń poza tym pyłem zawieszonym, nie wiem co on tam zawiera, ale ja z punktu medycznego obserwuję, że nie zmniejsza się ilość, a wręcz zwiększa ilość nowotworów układu chłonnego, krwiotwórczego i także innych nowotworów, co raczej jest związane również z zanieczyszczeniem powietrza.”

Pani **Ada Kutyło – Bromka** z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska powiedziała: „Również, ale z pewnością nie tylko. Tych czynników teraz to jest cena cywilizacji, jaką płacimy za to, że żyjemy w takich warunkach, prawda. (...) Tak samo, jak alergię, proszę Pana, cały czas jest to fala narastająca. To jest i pokarm i styl życia i sposób zachowania się. U nas nie stwierdzono tych typowych takich zanieczyszczeń, jak benzoapiren, który tutaj mówi się o tym, że on silnie rakotwórczy, czy metale ciężkie. One nie przekraczają poziomów dopuszczalnych. A poziomy dopuszczalne nie są wymysłem polskim, tylko całe nasze prawodawstwo zostało doprowadzone do wymogów Unii Europejskiej. I te poziomy, które tam są określone to są poziomy obowiązujące w Europie. Może wymagałoby głębszej to po prostu analizy, przyczyn takich.”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie przedstawionego materiału: Informacja wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa. Za przyjęciem materiału głosowało 15 Radnych, 0 -przeciw i 3 wstrzymało się od głosu.

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Przeprowadzenie tego zebrania z przedstawicielami Orlenu, z przedstawicielami Rad Osiedli, powiedzmy osiedla Dobrzyńska, osiedle Skarpa, osiedle ....”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Chodzi o zanieczyszczenia. Proszę.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tak, ale to mi się wydaje, że te osiedla, które ja wymieniłem, to najbardziej to odczuwają. Sądzę, że już nawet ...”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę przedstawić taki wniosek do komisji, w sprawach różnych przyjmujemy.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Czyli rozumiem, że w drugiej części będziemy go głosować, tak?”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „W sprawach różnych możemy przyjąć.”

## **Ad. pkt 5**

Materiał pisemny: „Ocena estetyki miasta, stan zieleni miejskiej oraz Skarpy Wiślanej” stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan Radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Poruszając temat estetyki miasta chciałbym zwrócić uwagę na wizytówkę Płocka, jaką jest park niemieckie Górk. Powyższe zagadnienie przybliżyłem już na Komisji Polityki Społecznej, natomiast uważam, iż temat ten jest na tyle ważny, że trzeba poruszyć i przedyskutować go w szerszym gronie. Szanowni Państwo! Każde większe państwo na swoim terenie ma park miejski. Przykładów można mnożyć wiele, zaczynając od wielkich aglomeracji, na przykład Warszawa ma swoje Łazienki, po miasta średniej wielkości, jak na przykład Kalisz, Bytom, czy Zamość. Parki te przede wszystkim służą jako miejsce odpoczynku mieszkańców, choć niejednokrotnie są atrakcjami turystycznymi i zabytkami. Płock jako 130 tysięczne miasto mając aspiracje do bycia stolicą północnego Mazowsza też ma swój park, tylko niemieckie Górk. Niestety park ten służy w większości jako miejsce degustacji napojów alkoholowych, niż miejsce odpoczynku mieszkańców Płocka. Ostatnie większe prace, jakie były prowadzone w tym miejscu datuje się na lata 1962-66, nie licząc mało widocznej, chyba niezbyt udanej renowacji schodów, która została przeprowadzona w zeszłym roku. Na wymianę zasługuje nawierzchnia alejek spacerowych, konieczna jest ponowna renowacja schodów. Panie Prezydencie, czy nie warto byłoby wykorzystać polany w parku na plac zabaw dla dzieci, czy też przekształcić bezużyteczne schody na taras widokowy? Proszę zauważyć, iż park ten jest nieodzowną częścią szlaku turystycznego, który zaczyna się w pobliżu ogrodu zoologicznego, wiedzie przez sam park przy domu Broniewskiego, Kościoła Dominikanów wraz z klasztorem, za kościołem przy ulicy Mostowej, która prowadzi nas w dwóch kierunkach: do bulwaru wiślanego i katedry i Zamku Książąt Mazowieckich. Tak, jak wspominałem, w okolicach parku znajduje się większość płockich zabytków, która niestety jest również w opłakanym stanie, choćby dom Broniewskiego, czy też Pomnik Zamordowanych Nauczycieli. Na wymianę zasługuje elewacja Klasztoru Dominikańskiego. W związku z tym zwracam się do Pana Prezydenta o jak szybszą renowację zabytków i miejsc znajdujących się w otoczeniu parku na Górkach. Dziękuję.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałam tylko kilka uwag związanych z estetyką miasta. Rzeczywiście materiał dostaliśmy dosyć obszerny, ale pierwszym sformułowaniem, które mnie tak zaniepokoiło i które myślę, że większość osób, która chodzi po mieście, mieszka może w mieszkaniach komunalnych, to to widzi – zieleń osiedlowa. Zieleń osiedlową stanowią tereny zielone w obrębie poszczególnych osiedli mieszkaniowych, będącą własnością komunalną, wspólnot mieszkaniowych, MTBS-ów i spółdzielni mieszkaniowych. Jak nie do końca można się przyczepić do zieleni, którą zabezpieczają i którą w jakiś sposób pielęgnują spółdzielnie mieszkaniowe i jakieś instytucje wokół których ona jest posadzona, tak nie do końca zgodzę się z tą zielenią, która znajduje się wokół naszego MTBS-u i MZGM-u. Może



MTBS-u nie, ale MZGM-u. Ja mieszkam niedaleko budynku, który jest budynkiem komunalnym i chciałabym, żeby ktoś kiedyś zjawił się z tej spółdzielni i zobaczył, jak ta zielen wokół tego wygląda, jak często jest koszona trawa i jak to wygląda w porównaniu do budynku spółdzielni, która znajduje się obok. Następnie kwestia – dzisiaj idąc na sesję szłam obok parku przy pomniku Broniewskiego, a więc jak pięknie nasadzone są kwiaty, pięknie jest zrobiony herb miasta. Tak, jak popatrzymy na trawę, która się znajduje wokół tej zieleni, to chciałabym, żeby Pan Prezydent przeszedł i zobaczył, jak ona tam wygląda, jaką ma wysokość i kiedy była ostatni raz koszona. Estetyka miasta to nie tylko zielen i nie tylko drzewa, ale i także także inne elementy na to wpływają. Tumska, przejdźmy się Tumską. Ile razy już na Sesji mówiliśmy, ile osób pisało interpelacje, ile razy prasa podejmowała ten temat - jak wygląda zniszczenie. Od co najmniej półtora roku nie są uregulowane, nie są wymienione obudowy przy słupach, nie są pomyte te słupy ogłoszeniowe. Kto to nadzoruje, kto za to odpowiada, kiedy zostanie w końcu Tumska naprawdę taką naszą wizytówką, na którą nie będziemy się wstydzili zaprowadzić gości, którzy właśnie na tego typu elementy zwracają uwagę? Następnie przejdźmy się ulicą Kolegialną na budynki, które tam się znajdują. Sprzedaliśmy teren Marszałkowi. Na dzień dzisiejszy budynki, które tam się znajdują przy przychodni wyglądają okropnie. One są zabite deskami. Napisane, że jest to zagrożenie. Czy sprzedając budynki nie mamy wpływu na to, żeby w jakiś sposób zmusić nabywcę do zagospodarowania tego terenu, żeby to nie stało latami i nie wyglądało tak, jak wygląda. Czy na ulicy Kolegialnej budynek, o którym pisałam interpelację, budynek Kolegialna 26, który został przekazany bezpłatnie jako aport do naszej spółki, która do dnia dzisiejszego nie potrafi nic z tym budynkiem zrobić. Czy nie lepiej było sprzedać ten budynek prywatnemu właścicielowi na przykład na mini hotel, nie wiem, na coś takiego, co by było zagospodarowane i nie powodowało tego, co na dzień dzisiejszy widzimy. Ulica Kilińskiego. Jest to Kilińskiego 10A, B, tam chyba jakoś tak jest. Jeden budynek po trudnych perypetiach udało się rozebrać. Stoi drugi budynek, który zagraża ludziom. Tam się zbierają bezdomni, tam się zbierają narkomani, tam są palone ogniska w tym budynku. Na terenie obok, tam, gdzie został rozebrany budynek, tam mieszkańcy pobliskich domków jednorodzinnych zrobili sobie śmietnik. Ja zgłaszałam do Straży Miejskiej, ale na razie nie widzę żadnej tam reakcji na to. Nadal mieszkańcy taczkami wożą śmieci ze swoich działek, szczególnie z ulicy Dojazd. Tak, tak, jedzie sobie wzdłuż budynków, przechodzi i wraca z powrotem i to tak praktycznie prawie co drugi dzień widzę takiego Pana, który sobie tak jeździ i nikt na to nie reaguje, nikt nie reaguje na to, że tam zrobiło się wysypisko śmieci. I następna sprawa to tak naprawdę rzeczywiście to, co trzeba powiedzieć, miasto nasze się zmienia, bardzo dużo budynków jest remontowanych, ale remontowany jest przód budynku, a wejdziemy w podwórko i niestety nic nie jest zrobione. I sprawa jeszcze tych tzw. Podwórek. Ja już kiedyś zgłaszałam i nadal nie doczekaliśmy się programu remontów, renowacji jakichś podwórek wokół budynków komunalnych. Nie będę już wymieniała, bo tu kilkakrotnie wymieniałam to sławetne podwórko Bielska i Jachowicza, Traugutta i inne. Myślę, że tu jest potrzebne kompleksowe rozwiązanie: wymiana nawierzchni, zagospodarowanie zieleni na tych podwórkach, zrobienie jakichś placów zabaw dla dzieci, ponieważ jeżeli chodzi o tą naszą własność komunalną, w której w większości jest to własność miejska, tylko przez spółki nasze miejskie nadzorowane, do dnia dzisiejszego nic się tam nie robi, tam jest coraz gorzej i coraz gorzej się ludziom na tych podwórkach mieszka.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja wczoraj po zapoznaniu się z tym materiałem, który mieliśmy w skrytkach jako Radni oraz po przeczytaniu artykułu, który znalazł się na łamach Gazety Wyborczej wczorajszego wydania pod tytułem: „Dramatyczne pytania o Tumy” zadałam trochę pytań na Komisji Skarbu i Budżetu właśnie na ten temat. Natomiast kilka pytań jeszcze zrodziło się dzisiaj. Chciałabym szczególnie w obecności wszystkich tutaj Państwa, czyli Radnych wszystkich oraz mieszkańców miasta Płocka usłyszeć od Pana Prezydenta takie wiążące odpowiedzi na te pytania. Najpierw, Panie Prezydencie, pozwolę sobie zacytować fragment tego artykułu i on brzmi w ten sposób, tutaj o planie zagospodarowania wzgórza tumskiego, czyli tumów i tych planowanych remontach, które będą powodowały wycięcia części drzew, zmiany układu komunikacyjnego, i tutaj pozwolę sobie przeczytać fragment, do którego będę miała kilka pytań: *Wszystkie pozostałe prace będą miały negatywny wpływ*

*na na drzewostan. Prace ziemne, nawet prowadzone ostrożnie, podetną rozległe systemy korzeniowe. Jeżeli drenaż nie ograniczy się bezpośredniego sąsiedztwa katedry i korony skarpy, a obejmie cały teren, z całą pewnością doprowadzi do wyschnięcia starych drzew, które są szczególnie wrażliwe na zmiany poziomu wód gruntowych. Warto tu przypomnieć, że duże drzewa liściaste transpirują z gleby ogromne ilości wody. Dodatkowo wieloletni brak zabiegów konserwacyjnych oraz nieskuteczna walka ze szrotówkiem (o czym niedawno pisała „Gazeta”) doprowadzą do możliwości realizacji wcześniejszego planu pozbycia się kasztanowców. Wówczas podniesie się wielkie larum, że drenaż jest niewystarczający i że mury katedry ulegają ponownie poważnemu zawilgoceniu. Tak było przed laty po wycięciu okazałego zlocistego klonu jesionolistnego przy plebanii katedralnej.*

I, Panie Prezydencie, rodzi się tutaj po zapoznaniu się z tym artykułem, a także tym spotkaniem, które mieliśmy w skrytkach, kilka pytań. Po pierwsze - czy nowy projekt uwzględnia kontekst historyczny tego miejsca? O tym też było napisane w tym artykule. Nie będę tego cytowała, bo to trwało by zbyt długo. Po drugie – czy prawdą jest, że projektant wycofał się z autoryzacji swojego projektu? Tak pisze o tym wczorajsza „Gazeta Wyborcza”. Po drugie, Pan Prezydent tutaj się nam, jeśli chodzi o ochronę środowiska, bardzo mocno powoływał na ten kontekst przy okazji tramwaju. Mieliśmy tutaj bardzo dokładną informację z WIOŚ-u na temat sytuacji, jeśli chodzi o środowisko w tym naszym rejonie miasta i czy rzeczywiście pewne te zmiany, które będą powodowały, szczególnie ten drenaż skarpy, czy ona nie spowoduje jednak rzeczywiście tego, że umrą te stare drzewa i że będzie niejako ten problem rozwiązany. Wczoraj Pan, który był na komisji udzielał nam odpowiedzi na nasze pytania. Stwierdził, że i tak część z tych drzew, chodzi o kasztanowce, o te białe kasztanowce, i tak prawdopodobnie już jest w tym wieku, że niedługo przetrwa. Jaka jest sytuacja w tej chwili tego rejonu? To jest po pierwsze. Po drugie, Panie Prezydencie, w związku z również z tym materiałem i z tym punktem naszych obrad, chciałam zapytać o jeszcze jedną rzecz. Również, jeśli chodzi o estetykę miasta z tym tematem wiąże mi się jeszcze jeden temat, który także wczoraj poruszałam na komisji, może nie tak bardzo bezpośrednio, ale jednak jest to bardzo ważna sprawa, mianowicie: parkingi na terenie miasta Płocka. I, Panie Prezydencie, tych parkingów, jeśli chodzi o naszych tutaj obywateli, jest naprawdę bardzo mało. Ten temat w kontekście 211% wykonania normy przez Straż Miejską poruszałam na poprzedniej sesji Rady Miasta Płocka, gdzie wskazywałam, że niestety bardzo wiele opłat karnych, które ponoszą nasi mieszkańcy, to jest spowodowane brakiem właśnie właściwej ilości parkingów. Chcę powiedzieć, że ostatnio również pisałam interpelację dotyczącą parkingu przy ul. Jachowicza 40. Otóż ten parking, jeden z nielicznych jednak na terenie miasta, a istotny dla mieszkańców, głównie z tego powodu, że tam zatrzymują się samochody, które odwożą naszych mieszkańców korzystających z komunikacji autobusowej dalekobieżnej, czyli mieszkańców, którzy korzystają i z Polskiego Ekspres-u i z PKS-u i również z przewoźników prywatnych, którzy prowadzą przewóz pomiędzy różnymi miastami. I tam, Panie Prezydencie, w tej chwili nie ma się gdzie zatrzymać. Ja odpowiedź na swoją interpelację otrzymałam, że to jest jedyna możliwa lokalizacja przez taxi, przez korporacje taksówkowe, które chciały w tym miejscu mieć swój postój. Ja wczoraj również oponowałam, że tam jest bardzo wiele firm, do których ludzie, którzy przyjeżdżają chcieliby mieć możliwość zaparkować swój samochód. Pan Prezydent mnie odpowiedział na to, Zawidzki, że nie będzie się specjalnie interesowało miasto prywatnymi przedsiębiorcami, jeśli chcą prowadzić działalność gospodarczą, to powinni zapewnić miejsca parkingowe dla osób, które będą chciały z ich działalności korzystać. Zgoda, Panie Prezydencie, tylko gdzie w tym kontekście mieści się kwestia właśnie tych korporacji taksówkowych. To też jest prywatna działalność. Panie Prezydencie, w tym rejonie jedna taksówka stoi, lub dwie, a parking jest niedostępny. Przy czym codziennie jest obecna, zresztą dzisiaj rozmawiał na ten temat również z Panem Komendantem Straży Miejskiej, jest bez przerwy obecna Straż Miejska, która nakłada mandaty na mieszkańców miasta kosztem korzystających właśnie z tego parkingu. Jeżeli mieszkańcy nie korzystają z tego parkingu, to blokują ulice dojazdowe do bloków przy ul.Obrońców Westerplatte, bo tam również mieszkańcy korzystają z parkingów przy blokach. I niestety, ponieważ dojazd jest zablokowany, po obydwu stronach stoją samochody, to nie ma takiej możliwości, żeby przejechać do swojej posesji, do tego miejsca, gdzie się normalnie parkuje. W związku z tym, Panie Prezydencie, proszę o to, żeby jeszcze raz tą kwestię przemyśleć i zastanowić się nad tym, w jaki

sposób te problemy powinny być rozwiązane. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Może po kolei tak, ponieważ tu już kilka wątków przeskoczyliśmy, ja sobie wynotowywałem ewentualne pytania Radnych. Pan Radny Maliszewski, słusznie zresztą zadał pytanie, czy nie warto by zagospodarować jakiejś trasy turystycznej, parku na cele takie bardzo rekreacyjne, choćby zabawę dla dzieci, na jakieś spokojne spacery, to odpowiedź brzmi: oczywiście warto by, tyle że mnóstwo z tych budynków, czy budowli, o których możemy dzisiaj rozmawiać, które znajdują się w sąsiedztwie ewentualnych dróg turystycznych. To jest własność kogo innego. Miasto nie może jakby z natury rzeczy narzuć reżimu, prawda, proszę sobie odrestaurować budynek, bo chcemy, żeby był ładny, żeby turyści mogli oglądać ładne budowle. Możemy ewentualnie wspomagać prywatnych właścicieli jakimiś programami, typu: dopłaty do rewitalizacji, ale tyle. Zachęcamy, kto chce, to się zgłasza. Jak Państwo wiecie niemal wszystkie wnioski co roku są realizowane. Tych pieniędzy nie brakuje, jak na razie. Pewnie jeżeli wniosków więcej spłynie na większą kwotę, to ja będę prosił Państwa Radnych o zwiększenie kwoty budżetowej. Natomiast, jeżeli pojawia się jakiś taki problem, to najpierw powinniśmy ustalić struktury własnościowe, ewentualnie próbować zwrócić się, prawda, w jakiś sposób wpływać tak bardzo miękko na to, żeby ktoś się zajął własną nieruchomością lub budowlą, którą administruje. I to się generalnie dzieje. Oczywiście skutki są bardzo różne, bo przecież tak naprawdę to jurysdykcję mamy wtedy, kiedy budynek zagraża bezpieczeństwu i dopiero coś można z nim robić, ale przede wszystkim doprowadzić raczej do rozbiórki, aniżeli remontu. Mówię to, co było w gestii tutaj Rady Miasta i nas, czyli rozdział tych pieniędzy przeznaczonych na rewitalizację różnych obiektów. To jest czynione i myślę, że dobrze. A jak będzie większa potrzeba, bo ludzie po prostu będą zainteresowani. Trzeba pamiętać, że tam zawsze udział własny jest jakiś wymagany, to myślę, że Wysoka Rada również by się pochyliła nad problemem i zwiększyła budżet na te cele. Pani Radna zauważyła słusznie, Radna Musiał, że nie wszędzie jest ładnie, bo o ile można powiedzieć, w tych miejscach reprezentacyjnych miasta, to mamy tereny zadbane, tak gdzieś już między blokami jest bardzo różnie, bo administratora, jednym słowem mówiąc, nie stać na to, żeby przy dzisiejszych opłatach czynszowych i innych wpływach, co będzie przedmiotem pewnie innej dyskusji, to tak się dzieje, jak się dzieje i dlatego wprowadzamy pewien program restrukturyzacji. Kiedyś umową już taką zamierzczłą, myślę archaiczną, MZGM było obdarzone administrowaniem również terenami zielonymi, wszelkimi, jakie się znajdowały na osiedlu. Nieważne, że ten, powiedzmy, trawnik, czy pole o powierzchni 2 tys. m<sup>2</sup> to przylegał do budynku, czy nie przylegał. Generalnie na mapce potraktowano, że to będzie MZGM. I spółki nie stać, zważywszy na, powiedzmy, poziom czynszu, więc trzeba coś z tym zrobić. I robimy. Robimy w tej chwili inwentaryzację i tereny bardzo przyległe, te które można skojarzyć z obsługą budynku, będą administrowane, czyli jakby opłata za utrzymanie tych terenów będzie pochodziła z czynszu, generalnie. Natomiast to, co nie powinno być już kojarzone bezpośrednio z miejscem zamieszkania, z tymi nieruchomościami, tylko stanowi przestrzeń ogólnodostępną, przestrzeń gminną, będzie opłacane, a nie było do tej pory, z budżetu miasta. Więc ja w przyszłym roku, znaczy przy konstrukcji przyszłego budżetu, jeszcze raz, jak będziemy o tym mówić, wystąpię do Państwa Radnych o przeznaczenie większej kwoty na utrzymanie terenów zielonych właśnie, żeby włączyć te tereny między blokami, bo tak naprawdę nigdy o to do końca nie zadbamy, jeżeli to nie będzie utrzymywane z dużej puli, puli budżetowej, tylko z pieniędzy mieszkańców. Po prostu nie będą chcieli płacić za to więcej, bo Pani widzi, że ma pięć metrów przed swoim blokiem i za to się godzi, natomiast i słusznie za jakiś tam bardziej obszerny teren już nie. Więc myślę, że ta sprawa ulegnie niedługo bardzo poważnej zmianie i będzie ładniej na tym osiedlu. Dostrzegam ten problem i dziękuję, że Pani Radna również. Jeśli chodzi o Kolegialną 28 i sprzedaż ewentualnie proponowana tej nieruchomości osobie prywatnej, przedsiębiorcy, który by urządził hotel, to jak najbardziej ja w połowie podzielam zdanie, że te nieruchomości, które są mocno eksponowane w mieście, to powinny rzeczywiście być sprzedawane, bo po pierwsze można wziąć sporo gotówki, a po drugie myślę, że ludzie, którzy branżowo się na czymś znają, mogliby z tego mieć nawet większy pożytek, niż my, tyle że jest tu jeden wielki problem – nie ma czegoś takiego, jak sprzedaż warunkowa. Nie moglibyśmy sprzedać tej nieruchomości komuś pod tytułem, że ma wybudować hotel. Więc gdyby ktokolwiek

kupił, wybudował ten hotel, to możemy się cieszyć. Natomiast sama idea sprzedaży nieruchomości jest mi bardzo bliska, tak jak Pani Radnej. Pewnie tak się skończy, że ten budynek również będzie sprzedany. Zagospodarowanie wzgórza tumskiego w kontekście, rozumiem tej dzisiejszej budowy, tutaj Pani Radna mówiła, czy ma kontekst historyczny, zachowuje. Wydaje mi się, że tak, bo tam nie powstają żadne nowoczesne budowle. To ma charakter bardzo spacerowy, wypoczynkowy, te tury po prostu mają być piękniejsze. Przez kolejne lata, pamiętam, na tej sali rozmawialiśmy, że mamy tury brzydkie. Przez kolejne dwa lata nie mogliśmy dogadać się z właścicielem terenu, a nie jest to miasto Płock, ale chcemy zainwestować, powiedzmy, pieniądze miejskie, bo dlatego że teren generalnie służy Płocczanom. Dogadaliśmy się z właścicielem, wpuszcza nas, więc wykorzystujemy ten moment, żeby to robić. Ten kontekst historyczny, w moim odczuciu, jest zachowany tak, jak i w projekcie. Tam, mówię, nic nowoczesnego nie powstaje, co by mogło zakłócać wrażenie, które robią te zabudowy historyczne właśnie w sąsiedztwie. (...) Ja dokładnie mogę nie znać sprawy, ale rzeczywiście ten projekt, ponieważ ja powiedziałem, że długo nie mogliśmy wejść na ten teren, projekt już ma ponad 2 lata, on stracił swoją ważność i być może dzisiaj, ale to ja nie znam szczegółów, projektant od zieleni, prawda, może powiedzieć, że dzisiaj to straciło ważność, to pewnie trzeba się jeszcze raz przyjrzeć, aktualizować ten projekt. Jest mi trudno w tej chwili odpowiedzieć na to, ale tak mogło być, że on dzisiaj nie ma tej autoryzacji, jak to Pani nazywa, z racji tego, że dość długi termin już upłynął, gdzie my nie mieliśmy możliwości ingerowania w ten teren, czyli go zagospodarowania. Wszystkie drzewa, które zostały przeznaczone do wycinki, to też było mówione wczoraj na komisji, to są drzewa, które po prostu z przyczyn zdrowotnych muszą być wycięte, a nie z przyczyn estetycznych, bo fajnie by było tutaj kawałek alejki zrobić, bo chcielibyśmy gdzieś jakiś zakręt. Nie, to nie wchodziło w grę. Tak naprawdę cała ta infrastruktura i to, co tam będzie układane, jest dopasowane właśnie do układu drzew zdrowych, które pozostają. (...) Tam nie ma elementu takiego, że na skutek widzi mi się, czy wizji artystycznej, to trzeba wycinać jakieś drzewa, tylko te, które trzeba wyciąć, ponieważ są chore. Parkingi na terenie miasta – rozmawialiśmy dość obszernie wczoraj na ten temat z Panią Radną. Chodzi głównie o ten parking, dotychczasowy parking, który został w tej chwili zagospodarowany na postój taxi przy dworcu PKS. To też nie jest nasze widzi mi się, tylko to było pewne lobby, czy naciski zrzeszenia taksówkarzy, czyli coś ponad korporację. To nie chodzi o jedną, dwie, czy trzy korporacje, tylko generalnie o ten ruch branżowy, o środowisko taksówkarzy, którzy zaniepokojeni tym, że w końcu przestaną mieć ten postój przed teatrem, bo ten stary przed teatrem oczywiście został im zabrany, to dzisiaj na zasadzie, powiedzmy sobie, takiego luźnego uzgodnienia, oni mogą korzystać z tej powierzchni, która jest dzierżawiona przez spółkę Skyline Management, czyli tą pochodną Polimeni, oni tam do tej pory są, ale wiedzą, że jak ta inwestycja ruszy w końcu z miejsca, chyba się to stanie, to oni utracą miejsce postoju. Oni domagali się, w związku z tym, zorganizowania, można przyjąć, że mamy taki obowiązek, bo transport w mieście musi zorganizować miasto, między innymi taki właśnie, wskazania bardzo blisko jakiegoś miejsca. To miejsce było wskazane, oni to akceptowali. Dyskutowaliśmy o tym przynajmniej rok czasu i jakby to było powodem, że te taksówki mają się tam znaleźć. Dzisiaj stoją dwie, bo cała reszta jeszcze stoi pod teatrem, gdzie za chwilę nie będzie mogła stać. Ja nie uważam, ja nigdy nie powiedziałem Pani Radnej, tutaj muszę oponować, że otóż niech prowadzący działalność gospodarczą to się martwią sami o siebie. Nie. Ale obowiązkiem ustawowym jest w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej, zorganizowanie miejsc parkingowych do obsługi tej działalności. Więc nie będzie tak, że gdzieś ktoś otwiera sobie sklepik, biuro, cokolwiek, a my z pieniędzy podatkowników będziemy budować mu miejsca parkingowe. Tego po prostu robić nie wolno. I przy okazji towarzystwo, tu inna Pani Radna wczoraj również zauważyła, postoju taksówek i dworca PKS jest zupełnie naturalną rzeczą. Wszędzie tak jest, że ludzie podjeżdżają taksówkami, lub wychodzą z autobusu, odjeżdżają taksówkami, więc ta bliskość wydaje się być bardzo słuszna. Nadal pozostaje oczywiście problem generalnie parkingów, miejsc parkingowych w mieście. I tu mówiliśmy o tych dwóch wielopoziomowych plus wartość dodana już do galerii, która, cały czas mówię, miałaby powstać, bo poza tymi parkingami wymaganymi prawem w podziemiu tej galerii mają powstać, są w założeniu jeszcze kolejne na działce sąsiedniej takie miejsca, gdzie naprawdę już można korzystać w sposób dowolny, niekoniecznie jako klient tej galerii. Ja wiem, że to wszystko to są jakby zwiastuny

tego, co będzie dobrze i ciężko to wykonać, ale to jest kwestia oczywiście zawsze pieniędzy i problemów formalnych. To jest tak, jak z tym – zagospodarować kawałek wzgórza, czy prawda, gdzieś jakiś placyk doprowadzić do pewnego stanu, to tak, my możemy to zrobić. Kwestia tego corocznego podziału pieniędzy budżetowych. Prawie nie ma rzeczy niemożliwych, są tylko rzeczy, które się odkłada w czasie, ale wszystko zależy od pieniędzy. Dziękuję.”

Pani Radna **Bożena Musiał** zapytała: „A Tumska?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „A Tumska, Pani Radna, wczoraj była myta, na przykład.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja nie mówię o myciu, Panie Prezydencie, tylko mówię o tych słupach ogłoszeniowych, o tych rozbitych szybach przy telefonach, które tam są. Jeden na przykład blisko Kwiatka. Kolegialna, jak się zaczyna, tam stoi ta budka telefoniczna i szyba jest rozbita, ona tak wygląda, jakby to artystycznie tak było zrobione i te przy tych słupach ogłoszeniowych, gdzie poniszczone są, pozniwały te obudowy plastikowe, które te świetlówki ochraniały. To praktycznie przy każdej już się znajduje. I te słupy słupy ogłoszeniowe, mimo, że są, nie wiem, kto nadzoruje, prawdopodobnie nie Muniserwis, tylko nasza spółka któraś, ewentualnie zakład budżetowy, są nie myte. Naprawdę od nowości te szyby są nie myte i naprawdę, jak się patrzy na te ogłoszenia, które tam są, na plakaty, które są umiejscowione, to wygląda fatalnie. Są tam muchy, są jakieś pająki i brud.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Więc, jeżeli chodzi generalnie o nawierzchnię, to rzeczywiście sprzęta Muniserwis i tak dlatego powiedziałem, że one wczoraj były myte i pomimo wszystko, że ta nawierzchnia jest ciągle zanieczyszczana, to w miarę możliwości jest utrzymywana, myślę, że w niezłym porządku. Jest maszyna specjalna do tego, specjalne środki używane. Natomiast mówimy teraz o elementach małej infrastruktury, które niekoniecznie należą do miasta tak, jak budka telefoniczna. I to jest zgłaszane, natomiast później Telekomunikacja powinna coś z tym zrobić. To jest w jakiś sposób monitorowane i ja jeszcze dzisiaj zwrócę na to uwagę. Natomiast z tymi słupami ogłoszeniowymi to nie wiem, wydaje mi się, że, trudno mi jest powiedzieć, ja jestem teraz zaskoczony, że one są brudne, bo zdaje się, że tym się opiekuje POKiS.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie, oprawy zostały założone, a brudne są. To fakt. Widziałem przedwczoraj. Oprawy zostały założone, Pani Radna.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Oprawy są założone, Pani Radna. Natomiast co do czystości ja jeszcze dzisiaj jakieś działania podejmę w tym kierunku. Może to nawet nie ja, tylko tutaj uzgodnię z kolegą, bo chyba jest administrator, za którego ja bezpośrednio nie odpowiadam. Ale ja przyjmuję, przyjmuję to jako problem. Myślę, że to jest problem chwilowy, który zniknie natychmiast.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie, ja mam nieodparte wrażenie, że na każdy pomysł, czy interpelację Radnego, a szczególnie Radnego opozycyjnego, to Pan mówi nie, bo nie. Natomiast, Panie Prezydencie, mnie w mniejszym stopniu interesuje lobby taksówkarzy, którzy najczęściej korzystają z radio taxi, a jeśli już, to uważam, że tam wystarczyłyby dwa miejsca parkingowe, a bardziej interesuje mnie lobby mieszkańców miasta Płocka, którzy dzwonią do mnie, ponieważ jestem Radną z tego okręgu, w ilości dziesięciu telefonów dziennie i część to są mieszkańcy tych bloków, o których Panu mówiłam, na Obrońców Westerplatte, część to są ludzie, którzy korzystają z komunikacji autobusowej międzymiastowej i potrzebują gdzieś się zatrzymać, jak odwożą swoich bliskich, czy przyjeżdżają po nich. I Panie Prezydencie, co jest ważniejsze - czy lobby jakiejś, czy kilku

nawet korporacji, czy dobro mieszkańców miasta. Naprawdę wskazywałam wczoraj Panu, gdzie w pobliżu w centrum również miasta, można by przenieść taki parking, żeby on nie kolidował. Ja nie mówię tutaj w tym momencie o kwestii tych prywatnych firm, które się w pobliżu mieszczą, tylko mówię o kwestii ilości mieszkańców miasta Płocka, którzy korzystają z tego dworca.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Chciałbym tutaj odnieść się, powiedzieć, jakie jest generalnie odczucie moje, jeśli chodzi o estetykę miasta. Muszę powiedzieć, że uważam, że jest lepiej. Naprawdę uważam, że jest lepiej w stosunku do zeszłego roku. Jeżeli w zeszłym roku starania miasta w tym przedmiocie oceniam na 1, to teraz zdecydowanie na 2, w skali oczywiście od 0 do 6. Ale niewątpliwie trzeba odnotować, że się poprawiło. Chodzi mi tutaj o ulicę Kobylińskiego. Widać większą dbałość o tą drobną zieleń. (...) Ja powiem, jak ja sobie wyobrażam, jak to powinno funkcjonować. Ja myślę, Panie Prezydencie, że jeżeli miasto rzeczywiście wydaje bardzo duże pieniądze na to, żeby zasadzić kwiaty na Pl. Obrońców Warszawy i rzeczywiście ci pracownicy, którzy to realizowali, robili to przez bardzo wiele dni i naprawdę przyłożyli się, jest to świetnie zrobione, a mi się wydaje, że Pan jako gospodarz naszego miasta, to Pan powinien pójść i odebrać tą robotę. Przepraszam, że mówię takim językiem. Ale wie Pan co, jakby Pan poszedł, to by zobaczył, co oni zrobili zrobili z fontanną. Znaczą, oni z fontanną nic nie zrobili, napuścili do niej wody, a w środku jest pełno gruzu. Jest to po prostu zupełnie absurdałne zachowanie. Nie wyobrażam sobie, jak może człowiek gospodarny tak się zachowywać. W związku z tym ja bym liczył na to, że Pan, Panie Prezydencie, bardziej się zaangażuje w oglądanie tego, co jest w mieście robione i Pan jakby tak bardziej po gospodarsku na to spojrzę, żeby te nasze pieniądze były wydawane może trochę lepiej. Druga sprawa – taka jedna z podstawowych rzeczy, która mi przeszkadza w naszym mieście i która jakby daje taki negatywny obraz w kwestii estetyki, to są rudery do rozbiórki. Przypominam, że dzięki dobrej współpracy z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, udało się usunąć rudę na ul. Jachowicza. Duże zaangażowanie, ale udało się to zrobić. Takich ruder mogę wymienić co najmniej kilkanaście w mieście Płocku. Liczę na to, że Państwo przyjrzą się tym rudom i one po prostu znikną. Tutaj niestety muszę znowu wrócić do ulicy Tumskiej. Ulica Tumska, po której mam przyjemność jako oczywiście po salonie miasta tak, jak to szumnie zostało nazwane przez Prezydenta Milewskiego, spacerować codziennie, i muszę powiedzieć, że tam po prostu ulica jest zaniedbana. Może ona była myta, ale tam jest ciągle bałagan, tam jest ciągle brud. Trzecia, kolejna sprawa, to jest Stary Rynek i tu chciałbym się odnieść do połamanych płyt, które są przed Ratuszem. Wiemy, że te imprezy odbywały się bardzo często, ale te wszystkie płyty są połamane. Ktoś powinien zadbać o to, żeby to jakoś wyglądało. Rzeczywiście jest tak, że jeżeli ktoś do nas przyjeżdża, to zaczyna się wizytę na Starym Mieście. Ci ludzie oglądają to Stare Miasto. Muszą niestety zobaczyć te dwie rudery po drugiej stronie, które szpecą. Rozumiemy, że są kłopoty. Rozumiemy, że Państwo to rozwiążecie. Ale ta nawierzchnia to jest banalna sprawa. Powinno być to zrobione. Kolejna sprawa, która mnie bulwersuje, to jest pielęgnacja drzew. I tutaj chciałbym, żebyście Państwo może przeanalizowali te metody ochrony kasztanowców, które są zalecane przez Ministerstwo Ochrony Środowiska. To są metody chemiczne, ale to nie są opryski takie, jak się to w sposób klasyczny realizuje, tylko to po prostu jest podawanie tych środków systemowych chemicznych, poprzez korzenie one krążą w roślinie i w ten sposób ta roślina jest zabezpieczona. Wydaje mi się, że objawem braku niegospodarności jest nie wycięcie tych dwóch nieszczęsnych kasztanowców, o które nie potrafiono wcześniej zadbać, przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Nie może tak być, żeby naśmiewali się z nas ludzie dlatego, że jest jakieś nieporozumienie i nie wiadomo, kto to ma wyciąć, czy MZD, czy ma to wyciąć nie wiem kto. W każdym razie w tak prestiżowym miejscu w mieście, nie może być takiej sytuacji. Proszę Państwa, ja chciałem się dowiedzieć, Panie Prezydencie, w jaki sposób Pan przewiduje motywowanie mieszkańców miasta Płocka do tego, aby oni dbali o swoje nieruchomości. Kiedyś był taki konkurs na najpiękniejszy balkon. Czy takie konkursy, czy jakieś nowe konkursy Pan przewiduje, które spowodują, że mieszkańcy zaczną w większym stopniu dbać o te swoje nieruchomości? Jeszcze jak już tak bardzo Pan mnie zainteresował, Panie Prezydencie, to już tyle w kwestii estetyki, to byłoby na tyle, natomiast powiedział Pan takie zdanie: nie będą taksówki stały na placu przed teatrem. Rozumiem, że żeście dopilnowali jako

ugrupowanie pt.: PSL, że nie stoją tam, gdzie stały. Natomiast dlaczego nie będą stały przed teatrem? Czy Grupa Polimeni zacznie tam coś budować? Co to będzie, Panie Prezydencie? Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja też do Pana Prezydenta. Panie Prezydencie był Pan wczoraj na komisji. Ja oczywiście nie zgadzam się z moją koleżanką Radną Gapińską odnośnie tego postoju taksówek. A czy nie może Pan wrócić do tego pomysłu, żeby rzeczywiście dogadać się z przewoźnikiem, żeby tam ludzie, którzy przywożą dzieci, nie wiem, ile tam setek tysięcy ludzi przyjeżdża, mogły tam prywatne samochody wjeżdżać, bo to rzeczywiście by rozwiązało ten problem. A wydaje mi się, że w cywilizowanym kraju, mieście, w ogóle, powinien być tam parking, chociażby dla ludzi, którzy przyjeżdżają do miasta. Gdzie mają szukać taksówki, jak nie znają, koleżanko Elu, nawet telefonu do naszych płockich korporacji? Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czuję się trochę, jakbym miał de javu. Ostatnio Państwo Radni zarzucali, że przecież byśmy mogli rozmawiać na komisjach, a niepotrzebnie na sesji Rady Miasta. To często pada. Wszystkie te tematy, wszystkie, które się pojawiły w przeciągu ostatniej pół godziny, były omawiane wczoraj na komisji. I tu Pani Radna Gapińska rzeczywiście podnosiła problem taksówek, prawda, które są koło PKS-u. Nawet żeśmy sobie poradzili w jakiś sposób, że jeżeli się znajdzie inna lokalizacja, to na pewno zrobimy tak, żeby było dobrze. Mówiliśmy o tym, że być może porozmawiamy z właścicielem ...”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Ja dostałam odpowiedź na interpelację, że nie, Panie Prezydencie.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale ta odpowiedź była dużo wcześniejsza, niż nasze wczoraj wieczorne spotkanie. Przecież uzgodniliśmy, że będziemy coś robić, że porozmawiamy z właścicielem terenu, być może jakieś tam samochody osobowe będzie wpuszczał, więc coś się dzieje w tej materii, a my dzisiaj znów wkoło Wojtek. Pan Radny Nowicki to samo – płyty uszkodzone. Mówię - one rzeczywiście ulegały jakiemuś uszkodzeniu. Tyle koncertów, taka masa ludzi, jaka się przewija i sprzętu, powoduje, że być może te nawierzchnie nie są w stanie idealnym, choć ja bym tak nie demonizował tego problemu, bo pewna część jest do wymiany. Ale zrobimy to wtedy, kiedy te koncerty nie będą musiały się już tak liczebnie odbywać na tym placu, bo będzie czynny amfiteatr. To o tym też również rozmawialiśmy. Dzisiaj oczywiście musimy powtórzyć. Tak, jak rozmawialiśmy o tym, że kamienice, które straszą ewentualnie przy Placu Stary Rynek, to są kamienice prywatne i one, jeżeli nie zagrażają bezpieczeństwu, to niewiele możemy z tym zrobić, a nawet jak zagrażają, to tak, żeby zabezpieczyć. Prywatne kamienice. Tutaj nie ma już nieruchomości należącej do miasta, w tym terenie.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Mówiłem o kamienicach w administracji spółek gminnych.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Te w administracji spółek gminnych, to akurat nie ma takiej, która by wyglądała fatalnie.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tak, to ja Panu zrobię zdjęcia i przyniosę.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Fajnie, to czekam na zdjęcia. Kasztanowce przy Grobie Nieznanego Żołnierza – rozmawialiśmy o tym. Rozumiem, że Pan Radny miał potrzebę powtórzenia.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wszystkie tematy były poruszane.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Właśnie, Pan Przewodniczący przecież był. Konkursy – konkursy nie były.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Konkursu na piękny balkon nie było wczoraj.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie było, ale to myślę, że pozostawimy to administratorom, właścicielom nieruchomości. Najlepsze byłyby, myślę, do tego celu spółdzielnie. I z tego, co wiem, a przynajmniej w ramach naszego MTBS-u, takie konkursy się odbywają i to nawet chyba raz w roku przy okazji pikniku na Podolszycach są wręczane nagrody. Ja miałem przyjemność tam kiedyś być. Więc mówię, to za daleko może nie ingerujemy, bo tam konkurs na to, czy ktoś ma ładnie pomalowaną ścianę, czy balkon, może być konkursem jak najbardziej pożądanym, ale na szczeblu administracyjnym. Niekoniecznie Prezydent Miasta będzie się tym zajmował. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie, ponieważ tematów na komisjach jest bardzo wiele, ja to przyznam, natomiast odpowiedzi jest dużo mniej, dlatego ja pozwolę sobie powtórzyć tylko to pytanie, na które nie było odpowiedzi na Komisji Gospodarki Komunalnej, które zadałem. Chodzi o mi o nowy zieleniec, czy też klomb, przy nowym rondzie przy Wyszogrodzkiej. Jak wiemy, po inwestycji został tam praktycznie staw. Latem on wysechł. Jak wygląda sytuacja zdrowotna roślinek tam nasadzonych? Czy i kto będzie odpowiadał za dostosowanie tego terenu do możliwości normalnej egzystencji tych roślinek? Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Co prawda, to troszeczkę nie moja jurysdykcja, ale jeśli mowa o trasie, czy między pasami jezdnymi, bo chyba to Pan Radny miał na myśli, to jest jeszcze objęte gwarancją i oczywiście po tym okresie będzie naprawione w formie takiej, jeśli pamiętam rozmowy kilka miesięcy temu, to chodzi o to, żeby ten grunt tam się osadził, żeby on stał się stabilny. Bo dzisiaj dosypywanie czegoś, czy dokonywanie nowych nasadzeń, może spowodować tak naprawdę, że nic nie będziemy wiedzieli przez jakiś dalszy czas. Ten grunt musi się ustabilizować, a później zostanie zadbany i odebrany według projektu. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Moje pytanie rodziło się stąd, iż dyskusja medialna wyglądała tak, że wykonawca przerzuca to na miasto, miasto przerzuca to na wykonawcę. Jesteśmy w tym momencie, rozumiem, przekonani co do tego, co do słuszności naszych racji, iż za poprawę tego terenu, zgodnego z projektem, odpowiada wykonawca. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o przyjęcie przedstawionego materiału: Ocena estetyki miasta, stan zieleni miejskiej oraz Skarpy Wiślanej. Za przyjęciem materiału głosowało 13 Radnych, 0 - przeciw i 8 wstrzymało się od głosu.

## **Ad. pkt 6**

Materiał pisemny: „Informacja na temat: Płockie Nabrzeże Wiślane – rozbudowa i zagospodarowanie kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowego „Sobótka” wraz z portem jachtowym” stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.



Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...) Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otrzymałiście Państwo w stosownym czasie materiał: *Płockie Nabrzeże Wiślane – rozbudowa i zagospodarowanie kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowego „Sobótka” wraz z portem jachtowym*. W nim staraliśmy się najważniejsze sprawy przedstawić, do każdego z tych zadań umieścić najistotniejsze informacje. Chcieliśmy Państwu zaprezentować kilka wizualizacji, jakie są przewidziane do realizacji na Płockim Nabrzeżu Wiślanym. W ogóle, jeśli mówimy o całym zagospodarowaniu wiślanym, począwszy tak naprawdę od płockiego Miejskiego Ogrodu Zoologicznego, który swoim nowym terenem schodzi aż do nabrzeża wiślanego, poprzez PTW, port jachtowy, zaplecze szkoleniowo – socjalno – techniczne, budowa ciągu pieszo – rowerowego, wykonanie torów regatowych, pomostu pływającego, będzie też króciutko o kolejce szynowej, tyle, że nie będzie wizualizacji tej kolejki linowo – szynowej, remont i przebudowa Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego i Miejski Ogród Zoologiczny, króciutko jest o umocowaniu skarpy w rejonie hotelu i amfiteatrze oraz iluminacja starego mostu. Jeśli chodzi o port jachtowy przewidziana jest budowa dwóch falochronów. Jednym z tych falochronów właśnie jest ten odcinek, który kończy się kawiarnią – kawiarnia i restauracja i będzie to można tą kawiarnią wykorzystywać. Mamy ujęcie od strony mostu im. Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego. To właśnie to molo, które mówiłem, że się kończy tą kawiarnią. Widok od strony Radziwia. Tutaj mamy właśnie umieszczone pomieszczenia kapitanatu. I to drugie molo, o którym wspominałem, to jest właśnie tutaj wzdłuż nabrzeża, aż do końca główki. Widok od strony amfiteatru. I mamy rzut z góry. I tutaj jest, można powiedzieć, plan zagospodarowania terenu. To molo, które kończy się kawiarnią, drugie wzdłuż nabrzeża. Umieszczone jednostki pływające, jest ich około 200 takich do 6 metrów długości, około 12 łodzi do 9 metrów i 6 łodzi do 18 metrów metrów przewidujemy. Tu jest istniejąca dotychczas główka przy klubie Morka, która będzie skrócona i istniejące w tej chwili tutaj tak, jakby część plaży, będzie to docelowo wybrany ten grunt i zlokalizowany w tej części, który zostanie podwyższony i wyjdzie jakby z tej strefy zalewowej, czyli będzie ta rzędna tego terenu powyżej już tej wody, która by powodowała ewentualnie w przyszłości jakieś zalania tego terenu. Na tym terenie będzie wykonany parking, który będzie służył i dla portu, dla amfiteatru, każdego inny będzie mógł gość, czy mieszkaniec Płocka przyjechać, będzie mógł z tego parkingu skorzystać. W tym rejonie będą wszelkie urządzenia, które będą obsługiwały port jachtowy, czyli: kapitanat, toalety publiczne, które są w tym rejonie konieczne, niezbędne i to będzie w tym całym kompleksie się znajdowało. A tu jest istniejąca Morka. Jak na razie pozostaje to wszystko bez zmian. Budynek zaplecza szkoleniowo – socjalno – technicznego wraz z infrastrukturą przy Zalewie Sobótka – tutaj kilka wizualizacji. Jest to budynek, w którym w przyziemiu będą się znajdowały różne pomieszczenia, między innymi magazynowe. Może korzystać z tego w przyszłości szkoła żeglarska, magazynować te najmniejsze jednostki pływające, jakie są, Optymist. (...) W tym budynku generalnie będą pomieszczenia dla Straży Miejskiej, dla WOPR-u, dla ratowników, którzy będą w sezonie letnim obsługiwać naszą miejską plażę. I w tej kondygnacji, która jest na poziomie drogi dojazdowej wokół Sobótki, będzie między innymi kawiarnia, kawiarnia – restauracja z takim tarasem, na który będzie można i z terenu plaży wejść bezpośrednio i z kawiarni wejść, tutaj będą stoliki umieszczone. To jest druga wizualizacja. Tu mamy od strony drogi. Nie będziemy jest zmieniać na tą kostkę. Tak, jak z płyt jest, tak będzie, tylko jest na potrzeby wizualizacji tak pokazane. I bezpośrednie wejścia będą z drogi. I to jest plan zagospodarowania terenu, jest to ten budynek, powstaną jeszcze dodatkowe miejsca parkingowe tak, żeby można było swobodnie tam pozostawić pojazd. Jeśli chodzi o infrastrukturę budowy portu jachtowego, zaplecza szkoleniowego i socjalno – technicznego, te mapy nie są aż tak czytelne, żebyście Państwo jakby zapoznali się szczegółowo z tym. Ale tak dla przybliżenia chciałbym podać kilka wartości. W tym rejonie kanalizacja deszczowa z oczyszczalnią ścieków, to będą przekroje od przekroju fi 1200 do 1500 mm, około 600 mb będzie cały ten program infrastruktury w tym rejonie zawierał. Budowa wodociągu – około 1700 mb. Kanalizacja sanitarna - ponad 700 mb. Będzie musiał być też wybudowany rurociąg tłoczny z przepompownią, czyli z nabrzeża z rejonu portu jachtowego do przepompowni przy schodach Broniewskiego. Będzie też budowa linii oświetlenia ulicznego., jest to około 600 mb. Ta infrastruktura jest niezbędna oczywiście i dla odprowadzania wód deszczowych z

tego rejonu, ale też kanalizacja sanitarna będzie potrzebna do obsługi portu jachtowego, budynku tego przy Sobótce, docelowo i amfiteatru, który ma w tej chwili wykonany zbiornik bezodpływowy. I to docelowo rozwiąże całą gospodarkę wodno – ściekową, a kanalizacja deszczowa pozwoli na realizację całego programu powyżej już na skarpie. Remont i przebudowa budynków Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego – tu mamy wizualizację budynków. Jest to ten budynek, w którym był kiedyś basen pływacki, później przerobiony na salę gimnastyczną i ten w głębi budynek z basenem wioślarskim i z częścią administracyjną. Tu mamy już w rozbiciu poszczególne budynki. W informacji, którą Państwo otrzymaliście, jest szczegółowo opisane, na jakim etapie jest ten budynek, czyli tu już jest pozwolenie na budowę, ten jest w trakcie załatwiania. I to jest plan zagospodarowania terenu Płockiego towarzystwa Wioślarskiego. To jest budynek basenu wioślarskiego i administracyjnego, ten z tą częścią dawnego basenu i tu są hangary dla przechowywania łodzi. Miejski Ogród Zoologiczny. Tu mamy takie cztery mapki pokazujące ukształtowanie tego terenu. I to właśnie tą krawędzią aż dochodzi ten teren do nabrzeża wiślanego. I tu już mamy koncepcje, ponieważ tak, jak w informacji przekazywaliśmy Państwu, że jest opracowana koncepcja zagospodarowania nowych terenów, która była w trakcie opracowywania też konsultowana z przedstawicielami ogrodu zoologicznego, z Panem Dyrektorem i z osobami, które się zajmują inwestycjami, między innymi właśnie z Panem Radnym Piotrem Szpakowiczem. I na tym planie zagospodarowania mamy konkretne lokalizacje poszczególnych gatunków zwierząt. (...) Numer 1 to jest lokalizacja Wioski Wakacyjnej. To są parkingi, których brakuje ogrodowi. Korzysta chociażby z parkingu przyszkolnego 70-ty. Numer 2 – lokalizacja pawilonu zwierząt południowoamerykańskich. Numery to Państwo widzą. Numer 3 – lokalizacja pawilonu afrykańskich zwierząt kopytnych. Numer 4 – lokalizacja pawilonu małych człekokształtnych. Numer 5 – pawilon niedźwiedzi polarnych, numer 6 – tygrysów syberyjskich, 7 – ekspozycji ptaków wodnych, 8 – lokalizacja woliery wolnych lotów dla ptaków, 9 – lokalizacja woliery dla różnych ptaków. I reszta to są też częściowo te numery są to jako schody, podest obserwacyjny, punkt widokowy, czyli takie już urządzenia techniczne, które będą uatrakcyjniały korzystanie z ogrodu zoologicznego. Chciałbym tutaj zwrócić w sposób szczególny na jedną z propozycji, która jest ujęta w koncepcji. Do tego był zobowiązany autor tej koncepcji, żeby uwzględnił możliwość skomunikowania ścieżek rowerowych istniejących w rejonie nabrzeża wiślanego wokół Sobótki z istniejącą budowaną ścieżką rowerową od Miejskiego Ogrodu Zoologicznego, Norbertańskiej do Grabówki. I po obrzeżu tego nowego terenu jest tutaj zaproponowana, pozostająca poza granicą, ogrodzenie będzie po zachodniej stronie tej ścieżki, będzie to ścieżka łącząca ten system nad Wisłą wokół nowych terenów do ścieżki przy Norbertańskiej i docelowo można będzie poprzez kontynuowaną ścieżkę w ulicy Grabówka dojechać do nowego mostu przez Wisłę, na którym jest ścieżka rowerowa i będzie można bezpiecznie przejeżdżać na drugą stronę. I trwająca realizacja iluminacji starego mostu im. Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przewidywany termin zakończenia tej inwestycji jest październik tego roku. Jest to na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj”, więc prace projektowe powinny się jeszcze skończyć w okresie wakacyjnym, a zakończenie w październiku. O kolejce szynowej mówiłem, że nie będzie wizualizacji, jest krótka wzmianka w materiale, który Państwu przekazaliśmy. W zasadzie z kolejką jest taki problem, że dwa postępowania przetargowe, jeśli się nie mylę dwa były, które zostały przeprowadzone, nie wyłoniły wykonawców. Problem jest raczej tego typu, że zamówienia publiczne nie przewidują tego, żeby wskazać konkretne rozwiązania techniczne, a zaprojektowanie kolejki wymagałoby tego, żeby projektować pod konkretne rozwiązanie techniczne. I tak naprawdę dopóki się nie zmienią możliwości wyłonienia, może po jakichś zmianach przepisów o zamówieniach publicznych, żeby można było wykonać projekt pod już jakieś konkretne rozwiązania techniczne, czyli właściwie sprzęt, który po tej kolejce ma jeździć, to w zasadzie my nie jesteśmy w stanie tego dalej poprowadzić. W materiale Państwo też macie informację o tym, że aplikujemy o środki unijne na zagospodarowanie nabrzeża. Takie starania podjęliśmy już w ramach Programu – Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. Wykorzystujemy każdą możliwość, która się nadarza. Taki wniosek został w stosownym terminie złożony. Jeśli spełnimy wszystkie formalne, że wstępnych takich ocen wiemy, że spełniamy, ale wiele rzeczy tu później wpływa, kryteria czy wszystkie po prostu wypełniamy. Jeśli uzyskamy możliwość dofinansowania tego projektu z tego z programu, to w zasadzie nie będziemy aplikować już z drugiej

możliwości, jakim jest Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego. Ale, jeśli byśmy z tego pierwszego, o którym mówiłem, nie uzyskali możliwości dofinansowania tego zadania, na pewno do tego RPO Województwa Mazowieckiego taki wniosek będziemy składać. Termin zgłaszania tych wniosków miał być drugi kwartał tego roku, ale na poprzedniej Sesji Pan Prezydent też już wspominał o tych problemach formalnych, jakie państwo polskie nie spełniło, czyli nie dostosowało przepisów o ochronie środowiska do przepisów unijnych i ten termin zapewne zostanie przesunięty, co pozwoli jakby uzyskać wcześniejszą odpowiedź też, czy z tego programu wcześniej przeze mnie wspomnianego, czy uzyskamy, czy nie uzyskamy tych środków i wtedy będziemy mieli jeszcze większą pewność. Oczywiście przygotowujemy się do tej drugiej aplikacji również. I tak, jak było na ostatnim slajdzie, dziękuję za uwagę.”

(wystąpieniu towarzyszyła wizualizacja)

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Wspaniałe plany, wspaniałe zamierzenia inwestycyjne. Oby udało się nam je zrealizować. Ale moje pytanie będzie może kuriozalne – Panie Prezydencie, dlaczego przed Radnymi Komisji Inwestycji utajniono ten materiał? W zeszłym tygodniu mieliśmy posiedzenie komisji Inwestycji z porządkiem obrad, między innymi: omawianie nabrzeża wiślanego. Porządek obrad znany i uchwalony przez Radę Miasta parę miesięcy temu. Przecież powinniśmy właśnie wtedy móc oglądać, podyskutować, zadać szczegółowe pytania. Ja proszę, żeby w kolejnym podobnym, merytorycznym punkcie, gdy będziemy mieć podobną sytuację, żebyśmy mieli możliwość na merytorycznej komisji – Komisji Inwestycji, zapoznać się. A raz jeszcze oceniam materiał wstępnie tyle, ile mogę – bardzo fajny, bardzo perspektywiczny, rozwojowy, prestiżowy. Same komplementy. Chce się po tym, co się zobaczyło, ujrzyć. I oby nam się udało to zrealizować.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Proszę Państwa! Materiał rzeczywiście jest dość interesujący, tylko ludzie bardziej woleliby coś w realu, dotknąć, zobaczyć. Po sześciu latach sprawowania władzy, Panie Prezydencie, to oprócz wizualizacji warto byłoby coś rzeczywiście w realu postawić, zrealizować. Póki co na razie się nie udało. Najpierw, przypomnę, że słyszeliśmy o Bulwarze Narodów, później słyszeliśmy o różnych innych pomysłach, które były mniej, lub bardziej fantastyczne, ale póki co, to nie udało Wam się zrealizować nic, dokładnie zero. Chciałbym natomiast dowiedzieć się rzeczy następującej mianowicie, czy Państwo rozważacie taką możliwość, aby ten ten projekt na przykład portu jachtowego, żeby ten projekt został zrealizowany przez jakiegoś prywatnego inwestora, żeby w ten sposób zaoszczędzić środki z Budżetu Miasta Płocka. Czy prowadziliście takie rozmowy, zarówno jeśli chodzi o to centrum socjalne przy Sobótce, czy jeśli chodzi o port jachtowy. Następna sprawa bardzo ważna to jest, na jakim etapie jesteście Państwo dogadani z Morką i ludźmi, którzy reprezentują tę instytucję, co do realizacji tego portu, bo tutaj w podpisywaniu porozumień zawsze są pewne kłopoty. I następna to jest ścieżka rowerowa. Bardzo się cieszymy, że ta ścieżka rowerowa wokół ZOO została zaprojektowana. Mamy nadzieję, że kiedyś będziemy mogli tą ścieżką pojechać. Ale uważam, że powinniśmy sobie stawiać ambitne wyzwania i ja chciałem się zapytać o ścieżkę rowerową nad samą Wisłą od Towarzystwa Wioślarskiego do, powiedzmy, nowej przeprawy mostowej. Czy Państwo przewidujecie realizację tego zadania? Ja już też o to pytałem, z góry uprzedzam, Pana Prezydenta. (...) I to by było tyle tytułem wstępu. Dziękuję.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie, ja mam taką sugestię, że na forum dyskusyjnym przy spotkaniach Płockiego Towarzystwa Przyjaciół ZOO dość często rozmawiamy na temat braku miejsc parkingowych przed ogrodem zoologicznym. I jeden z pomysłów był taki, ja chyba z Panem Prezydentem wcześniej rozmawiałem o tym, żeby posadzić te miejsca parkingowe naprzeciwko, te, które są przy ZOO, poprzez zadaszenie, nazwijmy to tak w skrócie, kolokwialnie, zadaszenie trasy przejazdu pociągu. Myślę, że to nie byłoby trudne, natomiast wielu z nas, wielu Płocczan, wybiera tam się z małymi dziećmi i chciałoby, prawda, podjechać jak najbliżej ZOO. Ta ilość miejsc, która tam jest prezentowana, chyba nie zabezpieczy tego,

a myślę, że warto by było rozpocząć jak gdyby jakieś rozmowy z Polskimi Kolejami, czy ta możliwość nie wchodziłaby w grę. Byłoby to wygodne parkowanie przed ogrodem zoologicznym i dostępne, bliska dostępność do samego wejścia do ZOO. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak jakoś mi się kojarzy ta Pana Radnego Nowickiego wypowiedź – zero, nic nie zrobiliście. Tak, taka była komisja śledcza. Też takie medialne ktoś tam mówił: zero. Fatalnie skończył. Proszę Pana – 2002 rok, niedokończona droga przy Sobótce. Dokończyła się, urwisko. Jedziemy sobie tą drogą, koniec, nie ma. W 2002 roku rozpoczęły się inwestycje wokół Sobótki. Dokończyliśmy tą drogę. To już nie jest zero. To już jest plus jakiś tam kolejny. Pan musi dodać, Pan jest matematykiem, powinien Pan to skutecznie dodawać. Zagospodarowanie alei wokół Sobótki na przyskarpie – to krasnoludki nie wybudowały, to w minionej kadencji wykonaliśmy tą drogę, ścieżkę pieszo – rowerową. To nie jest zero. Wybudowaliśmy oświetlenie tej alei spacerowej, pieszo – rowerowej. To jest kolejny plus. W ramach akcji razem z Tygodnikiem Płockim i jedną z kompanii piwowskich, nie będę wymieniał tej nazwy, bo nie chcę jej tu reklamować, wyposażono aleję spacerową w małą architekturę: ławeczki, śmietniki i chyba są tam też i stojaki do rowerów. To nie jest kolejne zero. Został zrealizowany amfiteatr, który z kłopotami, a le się kończy i będzie służył mieszkańcom Płocka. To znów nie jest kolejne zero. Na górze, gdyby Pan się przeszedł alejami spacerowymi na skarpie, to zostały wyremontowane całe ciągi spacerowe, za Domem Technika, przed Domem Technika. Ja tam chodziłem i to widziałem. I to jest jakby odpowiedź na to. Prywatny inwestor, jeśli chodzi o realizację, przy ewentualnej realizacji portu jachtowego. Ja mówiłem o aplikacji o środki unijne i jeśli takie uzyskamy, to będzie realizowało miasto. W tej chwili nie rozważamy żadnej innej możliwości. Nigdzie w Polsce się nie sprawdziło partnerstwo prywatno – publiczne. Nikt, według tej ustawy, takiego partnerstwa nie przeprowadził i myślę, że nie przeprowadzi, jeśli się nie zmienią te przepisy. Na jakim etapie jest rozmowa z przedstawicielami Morki – ja tu bym nie chciał zbyt długo się rozwijać o sprawę Morki, ponieważ tą sprawę prowadzimy jako Urząd Miasta już prawie 2 lata. Ja we wrześniu ubiegłego roku z przedstawicielami Urzędu i z przedstawicielami Morki spisałem stosowną notatkę służbową, w której określiliśmy szczegółowo, które pomieszczenia będzie Morka zajmowała w przyszłym przebudowanym budynku Morki. Życzono sobie 100 m<sup>2</sup>, takie 100 m<sup>2</sup> zostało wyznaczone, i przyszłe 200 m<sup>2</sup> w hangarze, który będzie nowo wybudowany i takie miejsce zostało określone. Złożyliśmy stosowne swoje parafki na dokumentach, na mapie, na której to wszystko określiliśmy. I co się stało późną jesienią ubiegłego roku – sprawa w sądzie o przedłużenie użytkowania wieczystego. Wcześniej została wydana decyzja o warunkach zabudowy, która przewidywała przeprowadzenie sieci przez teren dwóch działek, które zajmuje Morka. Na jedną wyrażono zgodę, a na drugą Morka nie wyraziła zgody. Ale decyzja jest prawomocna i kiedyś to wyegzekwujemy, żeby te sieci przeprowadzić. Do rozmów przychodziły z reguły zespoły trzyosobowe. Co najmniej jedna osoba była zawsze któraś z poprzedniej rozmowy, a następne może jedna, dwie nowe. I tak sobie rozmawialiśmy. Jutro, proszę Państwa, jest sprawa w sądzie i myślę, że sąd pewnie jutro jeszcze werdyktu nie wyda, bo jeszcze będą jakieś pytania do świadków. Na kolejnym posiedzeniu prawdopodobnie rozstrzygnie, czy przedłuży użytkowanie wieczyste, czy nie przedłuży. Gdybyśmy się porozumieli we wrześniu tak, jak ja uważałem, że już byliśmy porozumieni, do dzisiaj byśmy mieli zaprojektowany budynek, może inaczej – zaprojektowany nowy budynek Morki, który by przejął funkcję kapitanatu, który byłby pewnie, że w lepszej lokalizacji, bo byłby na wprost do wejścia do portu. A tak to będzie prawie u zejścia schodami Broniewskiego, będzie tam zlokalizowany. Znaczą tam jest zaprojektowany i zlokalizowany. Na zaprojektowanie potrzebujemy od sześciu do siedmiu miesięcy, a może nawet więcej. Dzisiaj, gdybyśmy porozumieli się, to byśmy musieli przestać korzystać z możliwości dofinansowania, ubiegania się o te środki unijne, więc to nie wchodzi w grę. Jeśli chodzi o ścieżkę rowerową od PTW w kierunku nowej przeprawy mostowej – w tej wizualizacji pokazane było bezpieczne połączenie nabrzeża wiślanego poprzez ścieżkę wokół ogrodu zoologicznego do Norbertańskiej, Grabówki i do nowej przeprawy mostowej. I to jest, nie bez przyczyny mówię, bezpieczne, bo ja bym zachęcał Pana Radnego, żeby wybrał się, może dużą, może małą Rusalką, żeby się przepłynąć i zobaczyć, jak

wygląda skarpa za PTW. Na jakich tarasach mamy przeprowadzić tą ścieżkę rowerową, bo tam jest proste urwisko, prosta ściana, więc niebezpieczna i nikt tam nie zlokalizuje ścieżki rowerowej, żeby komuś coś na głowę spadło, albo ktoś coś zrzucił specjalnie przejeżdżającym rowerzystom z tej skarpy, więc to nie wchodzi w ogóle w grę takie rozwiązanie. Wybraną, i słuszną koncepcję, bezpiecznego przeprowadzenia tej ścieżki rowerowej przez bardzo atrakcyjne tereny, bo jeśli będzie jakieś ażurowe ogrodzenie, na przykład ogrodu, to nic nie szkodzi, żeby sobie ktoś popatrzył, jakie tam te zwierzęta chociażby się w ogrodzie. Więc tutaj sprawa jest jednoznaczna. To rozwiązanie, które jest zaproponowane, jest najkorzystniejsze. Jeśli chodzi o sugestie, propozycje Pana Radnego, Pana Przewodniczącego Kwiatkowskiego, rzeczywiście rozmawialiśmy swojego czasu o tym, żeby jakąś tej część tej trakcji kolejowej w tym wąwozie, w którym jest ta kolej zlokalizowana, przykryć i zlokalizować tam parkingi. Znaczący, nie jest ta myśl jeszcze całkowicie odrzucona. Na pewno ona jest bardzo kosztowna i niezależna zupełnie też i od nas, ponieważ to są tereny kolei. Musielibyśmy mieć na to zgodę. Ale uważam, że to spore pieniądze by kosztowało. Te parkingi, które zaproponowaliśmy w tej koncepcji przy okazji nowego terenu, to jest to, co wykorzystujemy, każdą możliwą nadarzającą się okazję, żeby tych miejsc parkingowych przybywało. I to, co się udało wygospodarować, to po prostu jest to wykorzystywane. Nie zamykałbym dyskusji nad tym terenem kolejowym. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałbym jeszcze uzyskać informacje dotyczące terenu, który należy do ZOO. Czy ten teren, który jest po starym ujęciu wody, chyba tak to się nazywa, czy przepompowni, może mogę mylić, czy ten teren został zakupiony przez gminę Płock i dołączony do obszaru ZOO? To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa – rozumiem, że ścieżka rowerowa od Towarzystwa Wioślarskiego na wschód, czyli do nowej przeprawy mostowej, Państwo nie widziecie możliwości realizacji tej ścieżki. I teraz, jeśli chodzi o Towarzystwo Wioślarskie, to tak, jak mówiłem na komisjach, jakby Pan się mógł do tego ustosunkować, co mówiłem na komisji. Natomiast, Panie Prezydencie, ja powiem tak, sześć lat mieliście na to, żeby cokolwiek zrobić. Amfiteatr - o amfiteatrze faktycznie zapomniałem. Ale to chyba dobrze, że o tym amfiteatrze zapomniałem, bo nie jest to specjalnie wielkie osiągnięcie, jeśli chodzi o nadzór nad inwestycjami i realizację inwestycji. Podobno mają uczyć w podręcznikach na przykładzie płockiego amfiteatru, jak nie realizować inwestycji. Ale może Pan uznaje to za wielki sukces. Natomiast nie wiem, czy pan pamięta szumne i wielkie hasła pod tytułem: Bulwar Narodów i co zostało z tego bulwaru zrealizowane, bo mi się wydaje, że nic. Natomiast niewątpliwie zostały zrobione takie inwestycje, jak ścieżki rowerowe. Muszę Panu powiedzieć, że ja z nich systematycznie korzystam i w tych miejscach systematycznie bywam, o których Pan mówił, na pewno grubo częściej, niż Pan. Ale nie został zrealizowany port jachtowy i znowu Pan powiedział te informacje, których nie chciałem usłyszeć – znowu są kłopoty z dogadaniem się z jakimś innym podmiotem typu Morka, znowu są kłopoty, żeby porozumieć się i coś wspólnie zrobić. Zero, to jest taka przenośnia. Niewątpliwie zostały zrobione jakieś drobne rzeczy, które na pewno są przydatne. Na pewno bardzo świetnie wyglądają te wszystkie ścieżki rowerowe, które zostały zrealizowane na skarpię wiślanej. Niewątpliwie pamiętamy, kto zabiegał o dokończenie tej małej obwodnicy na dole. Też została ona zrealizowana, ale nie mniej te wszystkie plany, które były, to co zostało zrealizowane niestety, Panie Prezydencie, marnie to wygląda, bo już dawno powinniśmy mieć te wszystkie inwestycje, o których Pan mówił, zrealizowane. 6 lat minęło. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Taka jest rola Radnego, że może słuchać, co chce i oceniać to, jak chce i tego oczywiście nikomu nie zabronię. Sam byłem tyle lat radnym, wiem, jak to jest. Ale jeśli mówię, że wybrano bezpieczne połączenie ścieżki rowerowej, czy systemu ścieżek rowerowych na nabrzeżu poprzez nowe tereny przy ogrodzie zoologicznym do Norbertańskiej, do Grabówki i do nowej przeprawy mostowej, to nie znaczy, że zrezygnowaliście Państwo z budowy ścieżki rowerowej do nowej przeprawy mostowej. Pan chciałby, żeby wybudować równoległą, drugą jeszcze ścieżkę rowerową, a ja uważam, że jest to teren niebezpieczny i nie da się tam wybudować. Ogromne pieniądze, wiele, wiele milionów złotych trzeba byłoby wydać, żeby wybudować tą ścieżkę rowerową

bezpośrednio na nabrzeżu, ogromne. Ale jeszcze chciałbym sprostować sprawę przy porcie jachtowym. To nie jest tak, proszę Państwa, że jak się nie dogadamy z Morką, to my nie zrealizujemy projektu. W tej chwili jest sprawa załatwiania pozwolenia na budowę na takim etapie, że oczekujemy tylko i wyłącznie na umowę dzierżawy wody, terenu na wodzie z RZGW, który jest gospodarzem tego, zarządcą Wisły. Po podpisaniu tej umowy na dzierżawę składamy wniosek o pozwolenie na budowę. Port jachtowy jest zaprojektowany tak, że sprawa Morki w jednym tylko aspekcie jest kolidująca - przy infrastrukturze, ale to jesteśmy w stanie bardzo szybko zmienić. Nie chcę mówić o szczegółach, tym bardziej, że jutro jest ta rozprawa sądowa. Więc nic nie wpływa, w zasadzie sprawa Morki, na uzyskanie pozwolenia na budowę, chyba, że będą się odwoływać, to też się procedura kiedyś zakończy. Ale myślę, że trzeba sobie jasno odpowiedzieć, czy jest się za rozwojem bazy sportowej w Płocku, czy nie, czy tylko jakiś ewentualnie prywatny, czy inny jakiś interes bierze górę nad rozwiązaniami. Jeśli chodzi o przepompownię Rybaki, bo to właściwie ujęcie wody Rybaki, stare ujęcie wody Rybaki, bym proponował najpierw Panu Radnemu sprawdzić, kiedy i komu to zostało sprzedane.

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale ja się pytam, komu.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale ja nie muszę wszystkiego wiedzieć. Pan Radny powinien to sobie sprawdzić i powiedzieć, w jakim okresie to zostało sprzedane i komu. Jest to prywatne. To jest prywatne od wielu, wielu lat jest to prywatne. Nie będziemy z powrotem od prywatnego odkupywać.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Mi się wydawało, że na tym planie zagospodarowania ... ja wiem, że zostało i wiem, kto kupił, kto kupował kiedyś to. Ja pytałem, czy miasto kupiło. (...) Natomiast ja mam takie pytanie, czy ścieżki rowerowe, które były na tym planie zagospodarowania tego terenu, tam jak Pan prezentował ZOO, przy ZOO, czy te ścieżki rowerowe przypadkiem nie przechodzą przez ten teren, bo mi się wydawało...”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ten teren, o którym Pan wspomina jest między mostem, a PTW, a nie za PTW. Jeszcze jest to to dawne ujęcie wody Rybaki. To było jeszcze sporo przed PTW, ale od strony mostu.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Doskonale się orientuję. To ja mam takie pytanie – jak z bulwaru nad Wisłą w rejonie starego mostu wjedziemy na te nowe ścieżki rowerowe przy ZOO?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jest takie opracowanie, które wykonało biuro projektowe BETEK, opracowujące koncepcje zagospodarowania nowego terenu ZOO, nawiązywał się do tych projektów, które posiada BETEK.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący, ja zadałem proste pytanie i chciałbym dostać odpowiedź.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dostał Pan odpowiedź, że jest opracowanie, które nawiązuje do tych obu tematów, w związku z tym, rozumując logicznie, będzie to całość, czyli będzie się można przemieszczać tymi ścieżkami jako jedną ścieżką. Na razie są, tak jak ja zrozumiałem, dwa oddzielne projekty.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Jako, że wielu mieszkańców miasta Płocka jest żywo zainteresowanych ścieżkami rowerowymi, a ja też, gdyż korzystam z tego bardzo często, więc się pytam, w jaki sposób z bulwaru nad Wisłą wjedziemy na te ścieżki, bo z tej wizualizacji, która została nam przedstawiona, ja odczytałem, może błędnie, że te ścieżki są poprowadzone przez teren, który wiedziałem, że kiedyś był prywatny. W związku z tym zadałem pytanie, czy ten teren został wykupiony

przez gminę, czy też nie. I po prostu mnie interesuje, jak ta ścieżka zostanie przeprowadzona, bo wydaje mi się, że zgodnie z tym projektem, to ta ścieżka rowerowa jest po prywatnym terenie. Ale może jestem w błędzie. Po prostu pytam. Odpowiedzcie mi na moje proste pytanie, człowieka, który codziennie jeździ po ścieżkach rowerowych.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Codziennie Pan jeździ, Panie Radny?”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Oczywiście.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...) Zazdroszczę kondycji. Ja już to powtarzałem Panu przy moich dwóch poprzednich wypowiedziach, a przy ostatniej w sposób szczególny, że teren, o którym Pan mówi, że prywatny właściciel to nabył, jest między mostem, a PTW, jeszcze dużo przed PTW. I Pan tak to interpretuje, jakby ulica Juliusza Kawieckiego była na terenie prywatnym, a tam jest jeszcze ulica między Wisłą, a tym terenem, który zakupił ten prywatny właściciel. I plan zagospodarowania terenu, który pokazywałem jako koncepcja nowych terenów ogrodu, jest to koncepcja, która poprzedza prace projektowe. I koncepcja musiała się nawiązywać do rozwiązań, jakie są w tym rejonie. Przecież to jest później już projektowe, techniczne rozwiązanie, jak ma przebiegać ścieżka. Pan by chciał, żebym Panu w tej chwili określił, czy wzdłuż Kawieckiego po północnej stronie, czy po południowej. Ja nie jestem Panu w tej chwili w stanie to przedstawić. Na pewno będzie skuteczne połączenie pomiędzy nowo projektowaną ścieżką, a systemem, który tych ścieżek jest na nabrzeżu wiślanym. A na rowerze też jeżdżę, tylko w troszeczkę innym rejonie miasta, ponieważ bym musiał codziennie wybierając się jechać prawie 10 km, Panie Radny.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pan ma gdzie jeździć, a Płocczanie nie mają niestety.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, jeżdżę tylko po ulicach, bo nie mam ścieżek rowerowych w moim rejonie. (...)”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie przedstawionego materiału: Płockie Nabrzeże Wiślane – rozbudowa i zagospodarowanie kompleksu rekreacyjno wypoczynkowego „Sobótka” wraz z portem jachtowym. Za przyjęciem materiału głosowało 16 Radnych, 0 - przeciw i 5 wstrzymało się od głosu.

## **Ad. pkt 7**

Protokół z obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 29 kwietnia 2008 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za - 19, przeciw - 0, 0- wstrzymujących).

## **Ad. pkt 8**

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

#### Projekty uchwał w sprawach:

#### **1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 353)**

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! W dniu dzisiejszym otrzymaliście Państwo autopoprawkę do projektu uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie zmian w budżecie. (autopoprawka stanowi **Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu)

W § 2 proponujemy przesunąć środki finansowe w wysokości 34.700 zł w ramach jednego działu. To jest dział 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. I druga propozycja autopoprawki to na str. 20 w pozycji – termomodernizacja budynków gminnych, rozszerza się zakres rzeczowy o następujący zapis: docieplenie elewacji wraz z wymianą stolarki okiennej w budynku Miejskiego Przedszkola nr 12. Dodatkowo jeszcze, proszę Państwa, wpłynął dziś wniosek z Wydziału Kultury z następującą propozycją – chodzi o to, aby w projekcie uchwały Rady Miasta w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka wykreślić w zadaniu nr 1 POKiS/P Organizacja koncertów dla mieszkańców miasta Płocka, przepraszam nie POKiS, tylko Płocka Orkiestra Symfoniczna. Chodzi tu również o Kulturowe, żeby wykreślić 100.000 zł, które było przeznaczone w projekcie uchwały. Skutkuje to tym, że musimy dokonać zmian w załączniku nr 12 pod nazwą: Dotacje podmiotowe w 2000 roku według Załącznika nr 5 do niniejszej uchwały oraz w zadaniu 01/WKS/G - Stwarzanie warunków dla działalności miejskich instytucji kultury, współpraca z instytucjami, stowarzyszeniami, zespołami, wydatki bezpośrednie, kwotę zmniejszenia wydatków 720.000 zł, pamiętacie Państwo, że jest w projekcie uchwały, zastąpić kwotą 620.000 zł. W § 4300 Zakup usług pozostałych kwotę zmniejszenia wydatków 720.000 zł, zastąpić kwotą 620.000 zł. Razem to będzie w kolumnie: zmniejszenia, kwotę 807.626,49 zł, zastąpić kwotą 742.326,49 zł, a w kolumnie: zwiększenia, kwotę 3.602.712,87 zł zastąpić kwotą 3.573.412,87 zł. Wydział Kultury wnioskuje, że wycofał się, chciał scedować realizację koncertu Jana Lorda przez Płocką Orkiestrę Symfoniczną. W tej chwili będzie organizował sam. Te środki pozostają w Kulturze.”

## **2. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 351)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 351.

## **3. zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 342)**

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Szanowni Państwo! Projekt uchwały, który został nam przedstawiony w zasadzie zawiera dwie wersje, znaczy dotyczy oczywiście podwyżek cen wody i ścieków mówiąc najprościej – wersję, którą zaproponowały nam Wodociągi Płockie, czyli bardzo wysoka podwyżka 20% cen dotychczasowych i to, co stosujemy taką zasadę już od kilku lat, czyli aby w jak największym stopniu zminimalizować podwyżkę dla bezpośrednich odbiorców, czyli czytając: mieszkańców Płocka, staramy się ustalać dopłatę z Budżetu Miasta Płocka na to, aby pokryć częściowo koszty, które oczywiście Wodociągi wyliczają w bardzo skomplikowany sposób, dlaczego jest taka, a nie inna podwyżka cen wody i ścieków. W tym roku Wodociągi tak, jak powiedziałam, zaproponowały nam podwyżkę aż o 20%. Pan Prezydent w projekcie uchwały zdecydował o tym, że z Budżetu Miasta pokryjemy 10% tej planowanej podwyżki, czyli de facto na mieszkańców Płocka spadłaby podwyżka w wysokości 10% od dotychczasowych cen wody i ścieków. Natomiast idąc śladem zapowiedzi wyborczych i tylko i wyłącznie pod kątem prospołecznym, uważamy, że podwyżka w



wysokości 10% jest również zbyt wysoka dla mieszkańców Płocka. W związku z tym chcę Państwu zaproponować pewną zmianę. I jest to wniosek, który za chwilę przekażę do Komisji Uchwał i Wniosków, wniosek do projektu uchwały na druku nr 342. To jest uchwała dotycząca zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 1 lipca 2008 do 30 czerwca 2009 i ustalenia dopłaty dla gu taryfowych. Otóż jako Radni Prawa i Sprawiedliwości wnioskujemy o zmianę projektu uchwały na druku 342. Z uwagi na znaczną podwyżkę zawnioskowaną przez Spółkę Wodociągi Płockie proponujemy zwiększenie dotacji z budżetu miasta, aby podwyżka dla odbiorców indywidualnych, czyli Płocka, oscylowała tylko na poziomie inflacji. Nasz wniosek zmierza do zmniejszenia podwyżki z 10% proponowanej przez Prezydenta do 5%. Zmiany w projekcie uchwały przedstawiają się następująco: po pierwsze zmiana § 2 w pkt. 1 – proponujemy zwiększenie kwoty dopłaty z 0,20 zł/m<sup>3</sup> na 0,33 zł/m<sup>3</sup>, tym samym zmniejszenie ceny m<sup>3</sup> wody z 2,88 zł/m<sup>3</sup> w projekcie uchwały do 2,75 zł/m<sup>3</sup>. I dalsze zmiany - zmiana w § 2 pkt. 2 – zwiększenie w pozycji dopłaty, to są ścieki, z 0,33 zł/m<sup>3</sup> do 0,46 zł/m<sup>3</sup> oraz zmniejszenie ceny za odprowadzanie ścieków z 2,88 zł/m<sup>3</sup> do 2,75 zł/m<sup>3</sup>. Kolejna zmiana – zapisu § 3 w zakresie zwiększenia kwoty ogólnej dopłaty, z tej która jest w projekcie uchwały, 3.052.674,72 zł + VAT do kwoty 4.352.674,72 zł + VAT, co stanowi kwotę brutto 4.657.361,95 zł. I również zmiana zapisu § 5 w zakresie źródła finansowania dopłaty, proponuje się budżet miasta Płocka 2008 kwotą 1.164.340,49 zł i budżet miasta Płocka 2009 roku kwotą 3.493.021,46 zł. I w stosownych miejscach uzasadnienia proponuje się również dokonanie powyższych zmian, które przed chwilą odczytałam. Dziękuję bardzo.”

(wniosek Klubu Radnych PiS stanowi **Załącznik nr 10** do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Kierując się podobnymi przesłankami, jak moja przedmówczyni, Klub radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej rozumiejąc, że miasto Płock jest jedynym miastem w Polsce, w którym są dopłaty do wody i ścieków, proponujemy, aby utrzymać cenę wody i ścieków na tym samym poziomie, jaki był dotychczas, czyli nie 10% tak, jak chce Prezydent, nie 5% tak, jak koledzy z Klubu PiS. My chcemy, aby tej podwyżki mieszkańcy miasta Płocka absolutnie nie odczuli. W związku z tym w uchwale Rady Miasta, która jest zapisana na druku nr 342 proponujemy, aby w § 2 w pkt. 1 odbiorcy wody grupy określonej jako ludność i cele socjalno – bytowe płać według ceny, o której mowa w § 1, pomniejszonej o 0,46 zł/ m<sup>3</sup> to jest 2,62 zł/ m<sup>3</sup>. I w § 2 dostawy ścieków grupy określonej jako ludność i cele socjalno – bytowe, aby kwota 0,33 wynosiła 0,59 i to jest 2,62 zł/ m<sup>3</sup> i ustala się dopłatę dla grup taryfowych odbiorców w § 3, aby kwotę, która tam jest zamieszczona, kwotę brutto w wysokości 3.266.000,00 zł, aby została zastąpiona kwotą 4.729.988,54 zł. Przepraszam, nie, żeby tam była zapisana kwota 6.306.651 zł, natomiast w § 5 w pkt. 1, są to punkty, które określają, w jaki sposób ta dopłata będzie realizowana, budżet miasta na rok 2008 w tej chwili jest kwota 816.590,49 proponujemy aby zastąpić kwotą 1.576.662,85 zł. I w ramach budżetu roku 2009 aby kwota 2.449.771 zł została zastąpiona kwotą 4.729.988,54 zł. To tyle z naszej strony. Ja jeszcze chciałbym, abyśmy, Panie Prezydencie wrócili na chwileczkę do tych dopłat, które musimy, opłat za środowisko, jak by Pan nam mógł przybliżyć, jakie na ten czas są naliczone kary, które w ramach niezrealizowania zadań inwestycyjnych związanych z oczyszczalnią Maszewo, jakie są naliczane na Wodociągi Płockie. Pan powiedział, że w roku prawdopodobnie 2010 zostanie przedłużony okres, do kiedy będziemy musieli zrealizować tę inwestycję: oczyszczalnia Maszewo. Ale boimy się, że może być taka sytuacja, iż ten okres nie zostanie przedłużony i wtedy będziemy musieli zapłacić te wszystkie kary. W związku z tym oczekiwałbym od Pana, oczekuję na informację, w jakiej wysokości naliczone są te kary i jak by Pan mógł powiedzieć, w którym roku, jaka jest wysokość tych kar i do kiedy mamy przeprowadzić jakie inwestycje i na jakim etapie w tej chwili te inwestycje są zrealizowane. Nie możemy niestety oprzeć swojej wiary w to, że Pan powiedział, że na pewno zostanie ten okres przedłużony, bo może się zdarzyć, że niestety Pan się pomyli i wtedy koszty, które spadną na miasto będą prawdopodobnie bardzo duże, a Pan na pewno nam op tym w tej chwili powie. Dziękuję.”

(wniosek Klubu Radnych SLD stanowi **Załącznik nr 11** do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Panowie Prezydenci! Zacznę od tego, że jestem pod wrażeniem licytacji populizmu. Nie myślałem, że będę musiał to powiedzieć, ale chyba najwyższa pora, żeby ktoś w imieniu Pani Skarbnik zaczął dbać o finanse tego miasta. Bo jaką mamy sytuację. Przygotowany projekt uchwały przez spółkę komunalną Wodociągi Płockie, w której Pan Prezydent mianuje radę nadzorczą, przynajmniej większość, w której Pan Prezydent pełni funkcję zgromadzenia wspólników, ta że firma przygotowuje w oparciu o swoją wiedzę, przynajmniej na komisjach merytorycznych nie kwestionowaną przez żadnego z Panów Prezydentów, ani żadnego urzędnika miasta Płocka, swoją wersję wyliczeń, mocnych, szokujących może dla nas, ale jakąś wiedzę opartą na znajomości tematu. Podwyżki wysokie. Podwyżki około 20%-owe. W odpowiedzi tradycyjnie, można powiedzieć już, od kilku lat, Pan Prezydent przygotowuje swój autorski projekt uchwały, w którym proponuje nam w formie dopłaty obniżenie tej podwyżki z 20% na 10%. Wydaje mi się, że jesteśmy jedynym samorządem w Polsce, który w taki sposób dopłaca do kosztów rzeczywistych uzdatniania wody i odprowadzania ścieków. I w trzeciej licytacji Pani Przewodnicząca Klubu Prawa i Sprawiedliwości dzisiaj jeszcze proponuje obniżkę podwyżki z 10% na 5%. To mi teraz jako Radnemu Platformy wypada zaproponować – w ogóle nie podwyższajmy tego, dlaczego, licytujmy się dalej. Tam jeszcze za mną będzie przemawiał Przewodniczący Klubu Radnych PSL. Pewnie zaproponuje 10%-ową obniżkę. A na zakończeniu ja proponuję Panu Radnemu Jasionowi z 50% zaproponować obniżki. Dlaczego nie? Bawmy się tak dalej, prawda. Co to jest budżet miasta, to nie nasze pieniądze, rozdawajmy je dalej. Powiem szczerze, że nie myślałem, że będę musiał bronić Budżetu Miasta Płocka jako Radny opozycyjny. Co tu jeszcze można dopowiedzieć, proszę Państwa. Może zrobimy przerwę 15 minut, czy pół godziny i może pod patronatem Pana Przewodniczącego polejmy główki kubelkami zimnej wody i zastanówmy się tak naprawdę, czy bawimy się w populizm, czy w zarządzanie miastem. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Wiceprzewodniczący! O jakim populizmie Pan mówi w tym momencie, bo rozumiem, że ten populizm, to Pan kieruje w stosunku do Pana Przewodniczącego Nowickiego. I jeśli Pan mnie nie wysłuchał dobrze, to powtórzę, jeśli rzeczywiście jest to konieczne. Zapewne analizowaliście Państwo w czasie wyborów materiały wyborcze Prawa i Sprawiedliwości, jako jeden z konkurencyjnych naszych komitetów. I ja nie zamierzam mówić o populizmie. Jeśli Pan tak twierdzi, to niech Pan pozostanie przy tym stanowisku. Natomiast z całą stanowczością należy to zdementować, gdyż to nie ma nic wspólnego z populizmem. To jest wprost przełożenie programu wyborczego i nic więcej. Ja nie wiem, o jakim populizmie w tym momencie mówimy. A jeśli mówić o populizmie Pana Radnego Nowickiego, to tu rzeczywiście jest duży populizm, bo Pan Radny Nowicki w momencie, kiedy miał wpływ na to, jaka była cena wody w mieście, jaka była cena ścieków, jaka była cena za m<sup>2</sup> mieszkania komunalnego, jakie były bonifikaty, których tak naprawdę w ogóle nie było wtedy, gdy Pan Radny Nowicki miał wpływ na zarządzanie miastem, nie było, a podwyżki były bardzo znaczne. Weźmy chociaż podwyżki za ceny biletów komunikacji miejskiej jak były znaczne. To były podwyżki na poziomie niejednokrotnie 80%. Teraz Pan Radny nagle w dobrej wierze, będąc oczywiście w opozycji, myślenie się zmienia od tego, jak się siedzi, w którym miejscu, jak widać, stara się zupełnie co innego zrobić. I w momencie, kiedy staramy się jak najmniej zminimalizować podwyżkę dla mieszkańców, bo rzeczywiście obiecywaliśmy ją na poziomie inflacji, i tutaj nie wymyślamy niczego nadzwyczajnego. To jest spełnianie tego, co zostało spisane w obietnicach wyborczych, czysto przekładając na ulotki, czy też książeczkę, którą Państwo wielokrotnie tutaj przedstawiacie na mównicy i odwołujecie się do treści w niej zawartych. I tylko i wyłącznie to jest tym podyktowane. Natomiast staranie się teraz, rzeczywiście licytowania procentami tak, jak to za chwilę będzie przy okazji uchwały o sprzedaży mieszkań komunalnych, czy bonifikata 80%, 90%, może w ogóle oddać za darmo mieszkanie, też będziemy się licytować,

bo Pan Radny Nowicki w swej wielkiej.. stara się teraz być dobrym dla wszystkich, ale tak naprawdę, to popatrzmy wstecz, jak zachowywaliśmy się 7, 8, 10 lat temu, nawet 16, niech będzie. Analizowałam to i wiem, w jaki sposób Państwo decydowaliście o cenach. Wtedy nie było, rzeczywiście, żadnych dopłat. To zostało, tak naprawdę, wymyślone w tamtej kadencji – dopłaty do ceny wody, żeby jak najmniej zminimalizować koszt, który jest bezpośrednio, tak naprawdę, w budżecie domowym mieszkańców, bo każdy musi zapłacić za wodę, ścieki, za energię. To są koszty, na które my akurat mamy wpływ jako Rada Miasta i możemy je w jakiejś, powiedzmy, niewielkiej mierze zminimalizować. A nie mamy wpływu niestety na to, jaki koszt ostatecznie przedstawią nam Wodociągi Płockie. Przedstawiają nam takie, a nie inne. Przypomnę tylko, Panie Radny Nowicki, że Pan zatwierdził podwyżkę wody 2001 do 2002 w wysokości 9%, czy też inne jeszcze koszty. Możemy teraz sobie tu wyliczać, ale na tym to polega. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja jednak zostają przy swoim określeniu, Pani Przewodnicząca, iż wpisała się Pani również w licytację populizmu. Powiem króciutko tak, jest takie powiedzenie, iż biedny traci dwa razy. Ta podwyżka wchodząc w formie podwyżki bezpośredniej plus dopłat, jest podwyżką dwuczynnikową. O ile w formie bezpośredniej kwoty stawek za opłaty będziemy płacić proporcjonalnie do tego, co zużyjemy, to niezależnie od tego, praktycznie wszyscy mieszkańcy Płocka poprzez budżet miasta w formie dopłat z tego budżetu, dopłat już kilkumilionowych, będą szły i będziemy dopłacać, że tak powiem równolegle. Może inaczej – kto po podwyżce najbardziej przejmie się wyższymi cenami wody? - Oczywiście przede wszystkim ludzie najbiedniejsi, gdyż ci ludzie liczą te grosze najbardziej. Ludzie zasobni ludzie bogatsi, myślę, że specjalnie nie ograniczą zużycia wody, natomiast jeżeli ktokolwiek zacznie się przejmować ilością kropelek kapiących z kranu, to będą to właśnie ludzie ubodzy. I właśnie ci ludzie tej wody będą zużywać najmniej i akurat dopłata, którą uchwalimy bez względu na to, czy to będzie 3, 4 czy 6 mln zł ona przede wszystkim wróci do portfeli najzasobniejszych mieszkańców Płocka. Dziękuję.”

Pan Radny **Lech Latarski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W imieniu własnym i Klubu Radnych powiem kilka słów. Akurat tak się składa, że podnoszenie ceny i ustalanie stawek, tym tematem interesuję się od dawna, od roku 1994. Właśnie to w latach 90-tych zlikwidowaliśmy dopłatę i wtedy, żeby znieść tą dopłatę w jedną z osób, które mnie przekonywały, był Piotr Nowicki, co ciesze się że nastąpiła zmiana, bo ja byłem zwolennikiem, żeby ta dopłata pozostała. Argumentem, dla którego zniesiono dopłatę było to, że z dopłaty najwięcej korzystają ci, którzy są bogatsi, bo mają działki, mają samochody, na których myją swoje samochody, a ci biedniejsi często mają tylko jeden kran i to kran z zimną wodą, w związku z tym będą mniej korzystali i należy to zrobić. I cóż, zniesiono, nie ukrywam, że zawsze, jeżeli była podwyżka zbyt drastyczna, byłem temu przeciwny. A dlaczego? - Jeden z powodów dla których startuję i ubiegam się o mandaty Radnego jest to, że nasze decyzje wpływają na poziom życia mieszkańców. Bezpośredni jest to wpływ. I tak – w tym roku podnieśliśmy już ceny za śmieci, znaczy musieliśmy tak postąpić. Podniesione zostały w miesiącu styczniu ceny przejazdów komunikacją, chociaż uczciwie powiem, że nie robiliśmy tego całą ubiegłą kadencję. I cóż, w przypadku wody powiem tyle, że ta stawka, którą zaproponował Zarząd Spółki, według mnie jest za duża i dlatego popieram rozwiązanie w imieniu Klubu, które mówi o dopłacie do cen wody. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Drogi Lechu, najbardziej to żałuję takiej naszej rozmowy, w której przekonywałem Ciebie, żebyś, że tak powiem, nie opuszczał naszego Klubu i nas zawsze wspierał, ale Ty wybrałeś inną drogę kariery i pozostałeś niestety nie z nami, tylko poszedłeś w inne rejony, ale to już jest inna historia. Powiem uczciwie, że nie pamiętam tej rozmowy, ale Ty masz na pewno doskonałą pamięć, dużo młodszy jesteś, w związku z tym na pewno doskonale to pamiętasz. Natomiast chciałem się odnieść do mojej przesympatycznej

koleżanki Wioletty. Mianowicie powiem tak – gdyby Pani przeanalizowała te wszystkie podwyżki, które dotyczyły stawek za bilety komunikacji miejskiej, za czynsze, za różne te opłaty, które uiszczają mieszkańcy z lokali komunalnych we wszystkich miastach w Polsce, widzi Pani wszyscy kiedyś startowali z tego samego poziomu i dziś znowu są na tym samym poziomie. Po prostu sytuacja rynkowa w tamtych latach była zupełnie inna, niż ta sytuacja, która jest dziś. Jeżeli Pani powie, że na przykład z powodu naszych podwyżek, które myśmy rzekomo robili, bo robiliśmy, za którymi ja rzekomo głosowałem, bo Pani nie wie, jak ja głosowałem za tymi podwyżkami, że sytuacja jest taka, że w Płocku płaci się za wodę według projektu, na przykład według projektu zatwierdzonego przez Prezydenta Milewskiego w wysokości powiedzmy 3 zł i 10 gr, zdaje mi się, za wodę, a jeżeli Pani powie mi, że na przykład w Ciechanowie z powodu tego, że w różnych konfiguracjach była sprawowana władza i na przykład w Ciechanowie to z powodu tego, że myśmy nie podwyższali, jest stawka nie 3,10 zł, tylko jest stawka 2,50 zł, to ja bym rozumiał, że jest coś na rzeczy. Ale w Ciechanowie, proszę Pani, jest 3,08 zł. W związku z tym te wszystkie zawirowania związane z tymi podwyżkami i innymi historiami, one zawsze prowadziły o tego samego, że stawka na bilety jest taka sama w Płocku, Radomiu i innych miastach, statystycznie oczywiście tam się czymś różnią. Stawka na wodę jest też taka sama. Te wszystkie decyzje, które były podejmowane, to były decyzje, które po prostu niósł czas, bo taki był czas. I wyszliśmy z tego samego i doszliśmy do tego samego. I możecie się Pani to nie podobać, ale jest taka prawda. Natomiast ten dokument, który został przedstawiony przez Prezydenta Miasta Płocka, bo oczywiście wszyscy się orientujemy, że sprawozdanie Wodociągów zostało pozytywnie zweryfikowane przez Prezydenta Miasta Płocka, więc ja bym oczekiwał, żeby Pan Prezydent Miasta Płocka ustosunkował się do tego sprawozdania Wodociągów, bo mi w tym sprawozdaniu bardzo się podoba dbałość Zarządu o pracowników. Bo to jest pewnie taka jedna spółka, w której, proszę Pani, nakłady na fundusz osobowy rosną, a ilość ludzi tam zatrudnionych maleje. Bardzo dobrze. Mi się to podoba. Prezes dba o swoich ludzi. Dlatego Prezesa bardzo cenię. Natomiast Pan Prezydent Milewski nie przedstawił ani jednej negatywnej opinii na temat tego sprawozdania. Do momentu, kiedy Pan Prezydent Milewski nie będzie znajdował tam w tych sprawozdaniach żadnych uchybień, żadnych błędów, nie będzie widział, że koszty trzeba będzie ciąć w tej firmie, to my będziemy głosowali, żeby ludzie płacili na tym samym poziomie, bo taka jest sprawiedliwość społeczna. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, po pierwsze na cenę wody nie ma wpływu tylko i wyłącznie koszt wynagrodzeń. Są inne również koszty. To jest jedna kwestia. Natomiast tak abstrahując już i tak naprawdę powiedział Pan rzecz, która bije w Pana, bo jeśli mówi Pan, o tym, że ceny biletów są na podobnym poziomie, jak w innych miastach, to niech Pan weźmie pod uwagę fakt, to co podkreślił zresztą kolega Leszek Latarski, że przez 4 lata w tamtej kadencji u nas nie było podwyżki cen biletów. Czyli, kiedy była – wtedy, kiedy Pan współrzędził. Dziękuję”

#### **4. zawarcia z Ministrem Edukacji Narodowej porozumienia w sprawie wykonania w 2008 roku zadań edukacyjnych rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce (druk nr 343)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 343.

#### **5. wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym garażu zlokalizowanego przy ul. Kredytowej Państwu Renacie i Włodzimierzowi Grabowskiemu, zam. Dobrzyńska 8 m 2 w Płocku (druk nr 344)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 344.

- 8. uchylenia Uchwały Nr 168/XI/07 Rady Miasta Płocka w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży lokalu użytkowego położonego w Płocku przy ul. Kolegialnej 33 o pow. 48,46 m<sup>2</sup> wraz z oddaniem udziału w gruncie w wieczyste użytkowanie, przyznania najemcy pierwszeństwa w nabyciu oraz określenia zasad sprzedaży (druk nr 345)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 345.

- 7. wydania opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Płocku przy ul. Nowy Rynek 18 (druk nr 346)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 346.

- 8. przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta Płocka na lata 2008 – 2013” (druk nr 347)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 347.

- zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 348)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 348.

- 10. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku (druk nr 349)**

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o przyjęcie autopoprawki – w § 20 ust. 1 oraz w § 22 prostuje się następujący błąd pisarski. Jest wpisany numer Uchwały 679/XXXI/00 Rady Miasta Płocka, a powinno być 673. A pozostałe bez zmian – XXXI/00 Rady Miasta Płocka. I w § 10. (...)”

(autopoprawka stanowi **Załącznik nr 12** do niniejszego protokołu)

- 11. wyrażenia zgody na zawarcie umowy z Chorągwią Mazowiecką Związku Harcerstwa Polskiego na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 350)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 350.

- 12. uchylenia uchwały nr 119/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 120/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. (druk nr 352)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 352.

### 13. zmiany wysokości miesięcznego wynagrodzenia Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 354)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 354.

### 14. wytypowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Miejskiej Rady Zatrudnienia w Płocku (druk nr 355)

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący, chciałabym zgłosić w imieniu naszego Klubu Radnych Pana Radnego Andrzeja Łachmańskiego.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Zgłaszam kandydaturę Pana Radnego Andrzeja Burnata.”

Pan Radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Klub Radnych PSL zgłasza Beatę Szczytniewską. Dziękuję.”

### ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością gminy (druk nr 356)

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Więc tak, jak mówiłem na wstępie, będziemy zgłaszali wniosek o to, aby w tej uchwale Rady Miasta Płocka zmienić wysokość bonifikaty. Natomiast ta uchwała została nam dostarczona wczoraj o godz. 15.00. I, proszę Państwa, nie chcemy popełnić żadnego błędu, w związku z tym nie będziemy tutaj wprowadzali żadnych zapisów dotyczących zmian w tej uchwale. Jeżeli ta uchwała zostanie przez Państwa przyjęta, to po prostu na najbliższej Sesji Rady Miasta Płocka wprowadzimy takie zmiany, które widzimy jako konieczne. Ale z racji ważności tej uchwały nie chcemy tego robić w takim przyspieszonym tempie, dlatego ze oczekujemy debaty na merytorycznych komisjach, w wyniku której uda nam się wypracować takie wartości tych zniżek, które będą satysfakcjonowały wszystkich. Tu muszę pochwalić się przed Panią Kulpą, że te zmiany, które mamy, z tego, co ja pamiętam, ale pamięć mam zawodną dość, to że tak powiem, myśmy proponowali w roku 2004. I również Panu Prezydentowi też tak pokrótce przypomnę, że sprzedawano mieszkania też przed rokiem 2004 i też była taka uchwała, która dotyczyła sprzedaży mieszkań. Natomiast ja złożyłem interpelacje, bo przygotowaliśmy się do zmiany tej uchwały i chcieliśmy wprowadzić pewne zmiany. Ja złożyłem interpelację, w której pytam, co się dzieje z lokalami, których sprzedaż została zawieszona ze względu na to, że nie są ujednoczone prawa do gruntu właścicieli lokali wyodrębnionych. Są to budynki: ul. Bielska 24/1, ul. Błonie 4, ul. Dobrzyńska 19, ul. Gradowskiego 6, ul. Gradowskiego 8, ul. Kolegialna 29, ul. Kredytowa 2, ul. Krótka 4, ul. Krótka 7, ul. Na Skarpie 2, ul. Obrońców Westerplatte 7, ul. Obrońców Westerplatte 9, ul. Otolińska 7a, ul. Polna 18, ul. Sienkiewicza 7, ul. Słodowa 2, ul. Słodowa 3. Ta uchwała nasza, proszę Państwa, została podjęta w roku 2004. za chwileczkę minie 8 lat, kiedy ta uchwała była stosowana. Ja w swojej interpelacji pytam, jakie zostały podjęte działania mające na celu przygotowanie prawnie tak tych nieruchomości, aby można było w tych nieruchomościach sprzedawać lokale. Natomiast pod rozważę Państwa Radnych proponuję zapis z tej nowej przedkładanej uchwały, mianowicie zapis § 1 ust. 3, który w tej proponowanej wersji brzmi mianowicie tak: *Prezydent Miasta Płocka może zawiesić w drodze zarządzenia sprzedaż lokali mieszkalnych w budynkach wymienionych w Załączniku Nr 1 do niniejszej uchwały, do czasu ujednoczenia praw do gruntu właścicieli lokali wyodrębnionych oraz z innych ważnych przyczyn.* Ja osobiście uważam, że o budynkach, w których mają być sprzedawane

wyodrębnione lokale mieszkalne powinna decydować Rada Miasta, a nie Prezydent Miasta decyzją administracyjną. I w tej poprzedniej uchwale, tej uchwale, która do dziś obowiązuje, do kompetencji Rady Miasta zostało przekazane, o których budynkach decydujemy, że one będą sprzedawane, a które budynki zawieszamy w sprzedaży. Dziś dla łatwości sprawy, ale nie dla interesu społecznego, zostało na Prezydenta Miasta scedowane uprawnienie, że to on jednoosobowo decyduje, w których budynkach można sprzedawać, a w których nie można. Mało tego, ten nasz zapis jest silnie nieprecyzyjny, gdyż jest napisane: *oraz z innych ważnych przyczyn*. Nie wiadomo, jaką ważną przyczyną dla Prezydenta będzie wstrzymanie sprzedaży w określonym budynku. W związku z tym, proszę Państwa, proponuję, żebyście Państwo rozważyli ten zapis i proponowałbym wykreślenie tego zapisu. Tak, jak poprzednio w 2004 roku o tym co będzie sprzedawane, a co też nie, powinna decydować Rada Miasta. Następna sprawa, która, że tak powiem, budzi moje bardzo duże zaniepokojenie, to jest kwestia funduszu remontowego. Ten fundusz remontowy był i w poprzedniej uchwale i w tej uchwale też jest. I na Komisji Skarbu, na której ja wnioskowałem o zniesienie tej uchwały i o dyskusowanie o niej za miesiąc, zostało mi powiedziane, że taki tryb musi być zachowany, gdyż w momencie, kiedy sprzedajemy mieszkanie na którym jest fundusz remontowy, to ten fundusz remontowy jest jakby traktowany jako darowizna i gmina powinna od tego zapłacić, od tej darowizny, jakiś podatek. I tak powiedziano, że tak musi być. W związku z tym, proszę Państwa, okazuje się, że to tak do końca nie jest. Nie wiem, z czego Państwo czerpicie tą wiedzę. Mam tylko taką cichą nadzieję, że racja jest po Waszej stronie i że nie będą musiały być rozpatrywane żadne sprawy sądowe, natomiast jest bardzo poważny człowiek, który się nazywa Dziwior i zajmuje się nieruchomościami i on stoi na dokładnie przeciwnym stanowisku, jak Państwo reprezentujecie. Mianowicie on uważa, że te pieniądze, które gmina Płock wpłaca na fundusz remontowy, one po prostu w momencie sprzedaży przepadają i ten nabywca nie musi zwracać tych środków, które związane są z funduszem remontowy. Widzę, że niespecjalnie wzbudzam zainteresowanie tym, co mówię wśród Zarządu Miasta, Pana Prezydenta, znaczy, w związku z tym chciałem tylko powiedzieć, że ta uchwała, która jest w trybie ekspresowym przedkładana Wysokiej Radzie, może nieść ze sobą błędy prawne, które mogą w jakiś tam sposób negatywny skutkować dla Budżetu Miasta Płocka. Poza tym ta uchwała, która Państwu jest przedkładana, daje za duże uprawnienia Prezydentowi Miasta Płocka. Rada Miasta oddaje swoje uprawnienia Prezydentowi Miasta Płocka. Nie widzę zupełnie uzasadnienia, dlatego mam tyle wątpliwości. Powiem uczciwie, że miałem czasu bardzo mało, bo godzinę, żeby popatrzeć w ten dokument, ale to są wątpliwości, które ja będę musiał sprawdzić, ale nie mniej, gdy wpisze określone hasła w internecie, to okażą się określone opinie w tych kwestiach, bo przecież nie tylko gmina Płock sprzedaje lokale komunalne, ale też w innych gminach odbywają się rzeczy. Natomiast chciałabym się jeszcze wrócić do tych procentów, do tych bonifikat. I tutaj Pani Wioletta jakby śledziła, że tak powiem, historię moich wystąpień, to mogłaby niewątpliwie powiedzieć, że kiedyś byłem zdecydowanym przeciwnikiem sprzedawania mieszkań za małe pieniądze, z bardzo różnych powodów. Ale sytuacja zupełnie się zmieniła, jeśli chodzi o rynek nieruchomości i uważam, że dziś powinniśmy te ulgi, które powinni mieć mieszkańcy miasta Płocka przy nabywaniu mieszkań, powinniśmy je maksymalnie zwiększyć. I to teoretycznie zmniejszyłoby wpływy do budżetu ze sprzedaży tych lokali, ale praktycznie zarządzanie zasobem komunalnym przez gminę Płock niestety jest, że tak powiem, silnie na minusie. W związku z tym de facto byśmy zyskali. I tak, jak Pan Prezydent powiedział, że każde mieszkanie powinno być sprzedane za złotówkę pod warunkiem, że zostaną sprzedane wszystkie mieszkania, to jest jakaś myśl. Powinniśmy na ten temat porozmawiać i powinniśmy o tym rozmawiać na merytorycznych komisjach. Ja tylko sygnałnie powiedziałem o pewnych problemach, które ja widzę przy tej uchwale i dziwi mnie bardzo, że w takim trybie ekspresowym tak ważną decyzję Państwo chcecie podejmować. Nie widzę żadnego uzasadnienia dla pośpiechu w tej sprawie i takie traktowanie tak ważnych zagadnień. Ja niestety muszę, panie Przewodniczący wyjść na chwileczkę, w związku z tym rozumiem, że zostawię Państwa z moimi wątpliwościami, a odpowiedź, dlaczego przez 4 lata nie zrobiono nic z tymi budynkami, które są, to Pan Prezydent mi odpowie w tej interpelacji... które są w tej uchwale obowiązującej, kilkanaście budynków, które są zawieszane, bo trzeba uregulować grunty. Rozumiem, że Państwo uregulowaliście te wszystkie sprawy gruntowe.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan Radny tu podważa jak gdyby legalność tych dokumentów. Ja tutaj nic dodać nie mogę, bo przecież prawnik się podpisuje pod projektem takiej uchwały. Wierzę, że ona w swoich zapisach nie odbiega od istniejącego prawa. Tu Pan Radny przytaczał różne budynki, w których regulowano własność gruntu. To nie tak, że wie to ze świata, tylko to jest odpowiedź na interpelację, którą złożył, na którą udzielałem. I odnosząc to wszystko do zapisów w tej nowej uchwale, że Prezydent ma prawo zawiesić, nie zdecydować, Proszę Państwa, bo Wy decydujecie, które budynki, lokale w których budynkach będą sprzedawane, ale Prezydent, kiedy pojawi się problem typu: regulacje udziałów, powinien zawiesić, prawda, legalnie to postępowanie do momentu wykonania tejże regulacji. Pan Radny przywołał uchwałę, znaczy przed rokiem 2004 oto sprzedawano mieszkania. Właśnie, sprzedawano, tak że teraz sprzątamy. Że teraz okazuje się, że na przykład mamy pięć mieszkań w danym budynku sprzedanych, a szóstego nie możemy, dlatego że sprzedano je z różnym mianownikiem, znaczy udział w części wspólnej, którą liczono różnie – z piwnicami, bez, z pomieszczeniami przynależnymi, bo obrysie budynku, czy też z działką przyległą. I jedna sprzedaż taka tej samej nieruchomości, druga na innych zasadach. I o to chodzi, że dzisiaj się nie zespalały udziałami księgi wieczyste tego nie przyjmują, bo musi równać się jeden, licznik z mianownikiem. I proste. I wracamy do regulacji. Jakie niespodzianki jeszcze napotkamy, trudno powiedzieć, ale jeżeli wnioski z takich nieruchomości, które nie są uregulowane i tak się okaże, wpłyną, to Prezydent powinien to postępowanie zawiesić, móc to zrobić formalnie, żeby się ludzie nie denerwowali, do momentu wyprostowania udziałów. W żaden sposób Prezydent nie decyduje o sprzedaży jakiejś nowej nieruchomości, czy lokali w jakiejś danej nieruchomości. To Państwo ustalacie ten katalog. A przecież w odpowiedzi na interpelację Pan Radny miał już zawarte informacje co do regulacji własności gruntów, chyba że nie zrozumiałem może Pana. (Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział, że nie otrzymał jeszcze odpowiedzi). A nie dostał Pan jeszcze odpowiedzi. A to sorry. Ja na pewno już taką odpowiedź wysłałem, chyba że jeszcze gdzieś krąży. Proszę dzisiaj sprawdzić. Dziękuję.”

W tym miejscu w obradach została ogłoszona przerwa od godz. 15.00 do godz. 16.00.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

### **Głosowanie nad zgłoszonym wnioskiem:**

**1 WNIOSEK** zgłoszony przez Panią Radną Elżbietę Podwójci – Wiechecką:

#### **WNIOSEK**

*dotyczy nadania imienia druha Wacława Milke nowemu amfiteatrowi*

*To właśnie druh Wacław Milke był pomysłodawcą i inicjatorem, aby w naszym mieście powstał amfiteatr i służył jego mieszkańcom.*

*Nie muszę przypominać, że druh Wacław Milke to Płocczanin Tysiąclecia, a nadanie imienia druha Wacława Milke nowemu amfiteatrowi będzie hołdem dla druha od Płocczan.*

*Nie udało się za życia przyznać Orderu Orła Białego, więc myślę że chociaż ten wniosek zostanie zrealizowany.*

*W związku z powyższym proszę Pana Prezydenta Mirosława Milewskiego o przygotowanie na najbliższą Sesję Rady Miasta Płocka stosownej uchwały.*

Powyższy wniosek odczytała Pani **Radna Grażyna Cieślik** członek Komisji Uchwał i Wniosków.



(wniosek stanowi **Załącznik nr 13** do niniejszego protokołu)

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Przepraszam, bo tutaj wiem o tym, że tutaj Dzieci Płocka swoją siedzibę....”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „ Nie siedzibę....”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Znaczy się nie siedzibę, po prostu już Dzieci Płocka będą chciały nadać....”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Chcą zespół „Dzieci Płocka”, jest taki wniosek postawiony.....”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Tak, Druha Waclawa Milke i nie tylko zresztą.”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I nie tylko zresztą.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja wiem o tym. I jeszcze to, co usłyszałam, Pan Kruszewski. Ja uważam, to jest moje osobiste zdanie, jak i wielu osób, z którymi ja rozmawiałam, a bynajmniej uczestników „Dzieci Płocka”, że najbardziej stosownym będzie też amfiteatr. Powiem, dlaczego. Jak już powiedział, że niestety, ale to Druh Waclaw Milke był inicjatorem i pomysłodawcą, żeby w mieście Płocku w ogóle w latach 60-tych powstał amfiteatr. I muszę nadmienić, że pierwszy występ, jaki dał w latach 60-tych, to właśnie „Dzieci Płocka” dały występ. Muszę powiedzieć, że ja też jako dziecko wtedy na otwarciu amfiteatru tańczyłam. Uważam, że nadawanie nazw ulic gdzieś tam po bokach, maleńkich, podrzędnych, byłoby to uwłaczające nazwisku Druha Waclawa Milke. To jest takie moje uzasadnienie. Dziękuję.”

Pan Radny **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał powyższy wniosek pod głosowanie. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty (za wnioskiem głosowało 22 Radnych, przeciwko 0, 1 wstrzymał się od głosu).

## **Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:**

### **1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 353)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 353 (z autopoprawką).

#### Wynik głosowania:

za- 17

przeciw - 1

wstrzymujące- 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 338/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi **Załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.*

## 2. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 351)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 351.

### Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 339/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy stanowi Załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

### **zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 342)**

**WNIOSEK** zgłoszony do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 342), przez Pana Radnego **Piotra Nowickiego** w imieniu Klubu Radnych SLD.

Pani Radna **Grażyna Cieślik** członek Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła powyższy wniosek: *Do druku 342 w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków*

*w § 2 ust. 1 wartość 0,20 zastąpić wartością 0,46  
wartość 2,88 zastąpić wartością 2,62*

*w § 2 ust. 2 wartość 0,33 zastąpić wartością 0,59  
wartość 2,88 zastąpić wartością 2,62*

*w § 3 wartość 3.052.674,72 zastąpić wartością 5.894.066,72  
wartość 3.266.361,95 zastąpić wartością 6.306.651,39*

*w § 5 ust. 1 wartość 816.590,49 zastąpić wartością 1.576.662,85  
wartość 2.449.771,46 zastąpić wartością 4.729.988,54.*

W wyniku głosowania powyższy wniosek został odrzucony (za wnioskiem głosowało 7 Radnych, przeciwko 13, 4 wstrzymało się od głosu).

**WNIOSEK** zgłoszony do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego

zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych (druk nr 342), przez Panią Radną **Wioletę Kulę** w imieniu Klubu Radnych PiS.

Pani Radna **Grażyna Cieślik** członek Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła powyższy wniosek: *Radni Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka wnoszą o zmianę projektu uchwały na druku 342, a dotyczącą podwyżek cen wody i ścieków. Z uwagi na znaczną podwyżkę zawniioskowaną przez Spółkę Wodociągi Płockie proponujemy zwiększenie dotacji z budżetu miasta, aby podwyżka dla odbiorców indywidualnych, oscylowała tylko na poziomie inflacji. Nasz wniosek zmierza do zmniejszenia podwyżki z 10% proponowanej przez Prezydenta Miasta Płocka do 5%. Zmiany w projekcie uchwały przedstawiają się następująco: zmiana § 2 w pkt. 1 – proponujemy zwiększenie kwoty dopłaty z 0,20 zł/m<sup>3</sup> na 0,33 zł/m<sup>3</sup>, tj. zmniejszenie ceny 2,88 zł/m<sup>3</sup> do 2,75 zł/m<sup>3</sup>. Zmiana w § 2 pkt. 2 – zwiększenie w pozycji dopłaty z 0,33 zł/m<sup>3</sup> do 0,46 zł/m<sup>3</sup> oraz zmniejszenie ceny za odprowadzanie ścieków z 2,88 zł/m<sup>3</sup> do 2,75 zł/m<sup>3</sup>. Zmiana zapisu § 3 w zakresie zwiększenia kwoty ogólnej dopłaty, z kwoty 3.052.674,72 zł + VAT do kwoty 4.352.674,72 zł + VAT, co stanowi kwotę brutto 4.657.361,95 zł. Zmiana zapisu § 5 w zakresie źródła finansowania dopłaty, proponuje się budżet miasta Płocka 2008 kwotę 1.164.340,49 zł, budżet miasta Płocka 2009 rok kwotę 3.493.021,46 zł. W stosownych miejscach uzasadnienia proponuje się dokonanie powyższych zmian.*

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty (za wnioskiem głosowało 14 Radnych, przeciwko 0, 10 wstrzymało się od głosu).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 342 (wraz z przyjętym wnioskiem).

Wynik głosowania:

za- 16

przeciw - 1

wstrzymujące- 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 340/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na okres od 01 lipca 2008 roku do 30 czerwca 2009 roku i ustalenia dopłaty dla grup taryfowych stanowi Załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

**4. zawarcia z Ministrem Edukacji Narodowej porozumienia w sprawie wykonania w 2008 roku zadań edukacyjnych rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce (druk nr 343)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 343.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 341/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku*

w sprawie zawarcia z Ministrem Edukacji Narodowej porozumienia w sprawie wykonania w 2008 roku zadań edukacyjnych rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce stanowi **Załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

**5. wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym garażu zlokalizowanego przy ul. Kredytowej Państwu Renacie i Włodzimierzowi Grabowski, zam. Dobrzyńska 8 m 2 w Płocku (druk nr 344)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 344.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 342/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym garażu zlokalizowanego przy ul. Kredytowej Państwu Renacie i Włodzimierzowi Grabowski, zam. Dobrzyńska 8 m 2 w Płocku stanowi **Załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.*

**6. uchylenia Uchwały Nr 168/XI/07 Rady Miasta Płocka w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży lokalu użytkowego położonego w Płocku przy ul. Kolegialnej 33 o pow. 48,46 m<sup>2</sup> wraz z oddaniem udziału w gruncie w wieczyste użytkowanie, przyznania najemcy pierwszeństwa w nabyciu oraz określenia zasad sprzedaży (druk nr 345)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 345.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 343/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie uchylenia Uchwały Nr 168/XI/07 Rady Miasta Płocka w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży lokalu użytkowego położonego w Płocku przy ul. Kolegialnej 33 o pow. 48,46 m<sup>2</sup> wraz z oddaniem udziału w gruncie w wieczyste użytkowanie, przyznania najemcy pierwszeństwa w nabyciu oraz określenia zasad sprzedaży stanowi **Załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.*

**7. wydania opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Płocku**

**przy ul. Nowy Rynek 18 (druk nr 346)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 346.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 344/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie wydania opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Płocku przy ul. Nowy Rynek 18 stanowi Załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.*

**8. przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta Płocka na lata 2008 – 2013” (druk nr 347)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 347.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 345/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej dla Miasta Płocka na lata 2008 – 2013” stanowi Załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.*

**9. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 348)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 348 .

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 346/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka stanowi Załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

### **10. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku (druk nr 349)**

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...)Ja przeczytałem tylko część tej autopoprawki. W złożonym piśmie do komisji były wszystkie te paragrafy, których wspominał Pan mecenas i jeszcze inne, których ja nie odczytałem. I jest to w: §10, §12, § 13, § 18, §20 i §22. Tam, gdzie wszędzie się pojawiał numer tej uchwały, wszędzie nastąpił ten błąd pisarski.” (autopoprawka stanowi **Załącznik nr 23** do niniejszego protokołu)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 349 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 347/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulicy Gościniec i rzeki Rosicy w Płocku stanowi **Załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.*

### **11. wyrażenia zgody na zawarcie umowy z Chorągwią Mazowiecką Związku Harcerstwa Polskiego na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 350)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 350.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 348/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy z Chorągwią Mazowiecką Związku Harcerstwa Polskiego na okres przekraczający rok budżetowy stanowi **Załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.*

### **12. uchylenia uchwały nr 119/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 120/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. (druk nr 352)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 352 .

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 349/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie uchylecia uchwały nr 119/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. oraz zmiany uchwały nr 120/IX/07 Rady Miasta Płocka z dnia 29 maja 2007 r. stanowi Załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.*

**13. zmiany wysokości miesięcznego wynagrodzenia Prezydenta Miasta Płocka (druk nr 354)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 354.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 350/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie zmiany wysokości miesięcznego wynagrodzenia Prezydenta Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.*

**14. wytypowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Miejskiej Rady Zatrudnienia w Płocku (druk nr 355)**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, w jaki sposób wygląda głosowanie – każdy z Radnych ma dwa głosy i tylko na „TAK”. Te osoby spośród kandydujących, które uzyskają największą ilość głosów zostaną wybrane do Miejskiej Rady Zatrudnienia.

Głosowanie nad kandydaturą Pana Radnego Andrzeja Łachmańskiego - 12 głosów za

Głosowanie nad kandydaturą Pana Radnego Andrzeja Burnata – 13 głosów za

Głosowanie nad kandydaturą Pani Radnej Beaty Szczytniewskiej – 11 głosów za

Radni, którzy otrzymali największą ilość głosów: Pan Radny Andrzej Łachmański i Pan Radny Andrzej Burnat.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 355.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw - 0

wstrzymujące- 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 351/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie wytypowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Miejskiej Rady Zatrudnienia w Płocku stanowi Załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.*

### **15. ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością gminy (druk nr 356)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 365.

Wynik głosowania:

za- 16

przeciw - 2

wstrzymujące- 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 352/XXIV/08 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2008 roku w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością gminy stanowi Załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.*

W tym miejscu obrad pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Pana Radnego **Piotra Nowickiego** o treści:

***Zorganizować w miesiącu wrześniu 2008 spotkanie przedstawicieli mieszkańców Płocka, Rad Osiedli z przedstawicielami ORLEN S.A. i Radnych Rady Miasta Płocka w sprawie monitorowania zanieczyszczenia powietrza.***

Wniosek został przyjęty w wyniku głosowania (za wnioskiem głosowało 14 radnych, przeciwko 3, 8 wstrzymało się od głosu).

(wniosek stanowi **Załącznik nr 30** do niniejszego protokołu)

## **Ad. pkt 9**

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 30.04.br do 26.05.br. .Poinformował:

- Prezydent Miasta uczestniczył: w zgromadzeniu Związku Gmin Regionu Płockiego; w podpisaniu umowy na budowę ostatniego odcinka dróg dojazdowych do mostu (plac budowy został przekazany i prace rozpoczęte); w posiedzeniu Zarządu Związku Miast Polskich w Siedlcach; w Maratonie Biblijnym; z Zastępcami Prezydenta w uroczystościach z okazji Święta Narodowego 3 Maja oraz w X jubileuszowym Pikniku Europejskim; wręczył klucze do bram miasta studentom z okazji Juwenaliów 2008; wspólnie z Zastępcą Prezydenta Panem Piotrem Kubera spotkali się z Grupą Petro w sprawie sponsorowania Wisły Płock (Pan Prezydent stwierdził: „Muszę powiedzieć, że jest tutaj bardzo pozytywny oddźwięk. Wkrótce zostanie podpisana stosowna umowa w tym zakresie.); w spotkaniu z Prezesem Orłenu Wojciechem Heydel oraz Wiceprezesem Dariuszem Formelą (w spotkaniu uczestniczył również Pan Dariusz Zawidzki) - spotkanie dotyczyło realizacji porozumienia z czerwca ubiegłego roku; w spotkaniu w Warszawie z Rektorem Politechniki Warszawskiej prof. Kurnikiem, Panią Senator Janiną Fetlińską, Prorektorem Politechniki w Płocku Panem prof. Jackiem Kubissą i następcą Panem prof. Jackiem Kijeńskim, w sprawie powołania w Płocku Wyższej Szkoły Pielęgniarstwa, Rehabilitacji i innych pośrednich branży w tym zakresie; w pierwszym inauguracyjnym spotkaniu Miejskiej Rady Zatrudnienia w Płocku,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka brał udział w spotkaniu w sprawie omówienia form realizacji projektu o charakterze edukacyjno – wychowawczym i religijnym związanym z odbywającym się Światowym Dniem Młodoży w Sydney – brał udział w spotykaniu



- równoległym w Płońsku; brał udział w spotkaniu w uroczystości otwarcia kompleksu sportowo – rekreacyjnego w Gimnazjum nr 4 w Płocku (uczestniczył w uroczystościach również Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka); brał udział w XIV Festiwalu Polskiej Kultury Tęcza Polesia w Żytomieżu na Ukrainie,
- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka kontynuował rozliczanie spółek prawa handlowego – w tym okresie odbyły się zwyczajne zgromadzenia wspólników w Wodociągach Płockich Sp. z o.o. (Pan Prezydent powiedział: „Tutaj Zarząd otrzymał skwitowanie z pracy”), MZGM TBS Sp. z o.o. (Pan Prezydent powiedział: „Tu Zarząd w części otrzymał skwitowanie, w części nie.”), SITA Płocka Gospodarka Komunalna (Pan Prezydent powiedział: „Mamy tutaj mniejszościowy udział, więc nie mamy wpływu na tego typu decyzje, ale również Zarząd otrzymał skwitowanie z dotychczasowej działalności); brał udział w uroczystościach jubileuszowych z okazji 5 rocznicy działalności w Płocku firmy Basell Orlen Polyolefins oraz w spotkaniu z Konsulem Honorowym RP w Jerozolimie na temat pozyskiwania inwestorów i dalszego rozwoju miasta,
  - Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział: w posiedzeniu Rady Sportu, w otwarciu sezonu wioślarskiego 2008; w spotkaniu ze związkami zawodowymi oświaty (w spotkaniu uczestniczył również Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka); w rozstrzygnięciu konkursu organizacji pozarządowych w sprawie ochrony i promocji zdrowia; przewodniczył zespołowi d/s przyznawania nagród Prezydenta Miasta za osiągnięcia w dziedzinie twórczości, edukacji i upowszechniania i ochrony kultury; w Pikniku z Mistrzami – nagrody dla piłkarzy ręcznych Wisły Płock; w spotkaniu wyjazdowym z Rektorem Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie,
  - Radni otrzymali do skrytek pisemną informację na temat inwestycji prowadzonych przez Zespół d/s strategicznych inwestycji drogowych,
  - w omawianym terminie Radni złożyli 52 interpelacje (7 podczas Sesji Rady Miast, 45 między Sesjami Rady Miasta); dotychczas udzielono odpowiedzi na 21 interpelacji. Od początku kadencji Radni złożyli 737 interpelacje.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację na temat wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których Płock posiada 100% udziałów lub udział przekracza 50% udziałów w kapitale zakładowym: „Pierwsze wniesienie dotyczy Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., gdzie uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 30 kwietnia br. dokonano podwyższenia kapitału o kwotę 434.500 zł poprzez ustanowienie 869 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 15.534.500 zł i dzieli się na 31.069 udziałów o wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik Miasto Płock, a udziały w podwyższonym kapitale zostały pokryte wkładem niepieniężnym – aportem w postaci prawa własności nieruchomości będących dotychczasową własnością miasta Płocka. I drugie wniesienie udziałów dotyczy Komunikacji Miejskiej Spółka z o.o., gdzie uchwałą z dnia 13 maja br. nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 640.000 zł poprzez ustanowienie 1.280 nowych udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 21.848.500 zł i dzieli się na 43.697 udziałów o wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik, czyli miasto Płock, a udziały zostały pokryte wkładem pieniężnym, pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na rok 2008, dział 600 rozdział 60004. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Mi się wydaje, że bardzo ważnym wydarzeniem w naszym mieście są strajki nauczycieli, które odbywają się dzisiaj. Chyba Pan Prezydent nic na ten temat nie powiedział. Czy Pan Prezydent ma jakąś wiedzę, jak to było realizowane w naszym mieście, które szkoły strajkowały, czy to się odbyło wszystko tak, jak powinno się odbyć. To jest pierwsza sprawa. A druga sprawa to jest taka, iż Pan Prezydent, nie wiem, czy ja dobrze usłyszałem, ale powiedział, że chyba Zarząd MZGM-u częściowo dostał skwitowanie, a częściowo nie dostał. Dobrze słyszałem? Panie Prezydencie, jakby Pan mógł jakby rozwinąć tą myśl i uzasadnić dlaczego część Zarządu MZGM-

u nie dostało skwitowania, jeżeli to jest możliwe, bo pamiętamy spółkę Rynex. Wydawałoby nam się, że przewiny tego Zarządu są zdecydowanie większe, niż Zarządu MZGM. Dlatego dziwi mnie, a pamiętam płomienne wystąpienie Prezydenta Zawidzkiego, który tu mówił, że nie będziemy nikomu niszczyć kariery zawodowej w stosunku do osób, które są w Rynexie. W związku z tym nie wyobrażam sobie, co mogli zrobić ci ludzie z MZGM-u.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „A propos pierwszego pytania - nie mam takich w tej chwili danych, ile szkół, ile placówek oświatowych podjęło strajk, jak to wyglądało, jeśli chodzi o te uwarunkowania wewnątrz. Tak naprawdę mało mnie to interesowało. Jeśli ktoś podejmuje decyzję o strajku, to wydaje mi się, że powinno to być ostatecznością, natomiast to był strajk wyjątkowo polityczny, choć organizowany przez związek zawodowy, przez związek zawodowy popierany przez inny związek zawodowy. W związku z tym jakby generalnie nie utożsamiam się z takimi działaniami. Wydaje mi się, że szczególnie w edukacji jest to trochę mało wychowawcze. Natomiast Zarząd MZGM, tak jak każdy inny zarząd, był oceniany za całokształt pracy w ciągu roku. To, że Zarząd Rynex-u otrzymał skwitowanie, nazwijmy: skwitowanie, to była ocena też pracy całego roku i doszukaliśmy jednego poważnego, ale tylko jednego błędu. W przypadku MZGM-u tych błędów było dużo więcej, szczególnie błędów w zakresie inwestycyjnym. Za to był odpowiedzialny według wewnętrznego podziału przede wszystkim jeden członek Zarządu, nie pracujący już od kilku miesięcy w MZGM-ie i w związku z tym taka, a nie inna decyzja w stosunku do jego osoby.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Nie mogę się zgodzić z Pana komentarzem, że Pana to w ogóle nie obchodzi, bo przypominam Panu, że ten strajk dotyczy też dzieci, które uczęszczają do tych szkół. W związku z tym jestem silnie zbulwersowany tym, co Pan powiedział na samym początku.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! (...) W nawiązaniu do sprawozdania Pana Prezydenta króciutkie pytanie – jaką nieruchomością aportem wprowadziliśmy do MTBS-u? I troszeczkę więcej szczegółów prosiłbym na temat rozmów, czy harmonogramu tego ośmiomiesięcznego z Orlenem, o którym Pan powiedział, czego dotyczy, jakie tam elementy są.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pana Prezydenta Zawidzkiego poproszę o odpowiedź na pierwsze pytanie. Natomiast, jeśli chodzi o rozmowy z Orlenem dotyczyły one generalnie dalszej współpracy, a głównie porozumienia, które podpisaliśmy rok temu, dokładnie rok temu, bo w czerwcu 2007 roku. Porozumienie dotyczyło kilku spraw, z których część zostało wypełnione. Wypełnione zostały w 100% sprawy związane z Wisłą Płock, przekazanie akcji i obiektów. Wypełniona została deklaracja Orlenu o włączenie się w imprezy rekreacyjno – sportowe w tym roku. Jest harmonogram tych imprez, które będą dofinansowane przez PKN Orlen. Natomiast kwestia spraw inwestycyjnych, głównie, była elementem rozmów. Mam na myśli podpisanie wreszcie umowy uzgodnionej pod względem formalnym, prawnym, merytorycznym itd. W sprawie dofinansowania Orlenu do budowy hali widowiskowo – sportowej i to ma się stać wkrótce. Mam nadzieję, że w czerwcu przed wakacjami. I druga sprawa o wiele bardziej skomplikowana i poważniejsza, dotyczyć miała włączenia się Orlenu w inwestycję pod nazwą: Strategiczne inwestycje drogowe w Płocku. Myśmy w wyniku wcześniejszych negocjacji ustalili z Orlenem, że będzie to obwodnica północno – zachodnia. Do końca nie ustaliliśmy jeszcze kwoty . Był to taki margines do jeszcze dalszych ustaleń. Mamy wstępny zarys umowy już skonsultowany, choć jeszcze nie ustalony do końca. I ponieważ zmiany organizacyjne związane z wyborem Zarządu i innymi sprawami, jeśli chodzi o Orlen, nie są jeszcze w pełni dograne, w związku z tym daliśmy sobie ten termin kilku miesięcy, aby na spokojnie bez jakichś tam nieprzygotowanych rzeczy, podpisać również stosowne umowy w sprawie włączenia się PKN Orlen w tą bardzo ważną inwestycję dla miasta Płocka. Ponieważ w tym roku nie potrzebujemy wydatków znaczących na budowę tej obwodnicy, a w kolejnych trzech latach, w związku z tym tak sobie to uzgodniliśmy. Mam nadzieję, że wzajemnie będzie to dotrzymane i tak naprawdę nieważne, czy w tym

roku, czy w przyszłym otrzymamy to dofinansowanie. Najważniejsze, żebyśmy otrzymali, bo to byłby pewien przełom, jeśli chodzi o włączenie się Orlenu w inwestycje miejskie.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** zapytał: „Czy w przypadku hali kwota uległa zmianie, czy jest to 12,5 mln zł?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka odpowiedział: „12,5 mln zł.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja tylko jeszcze dwa zdania w kwestii strajku, Panie Prezydencie. A propos tego związku, który poparł drugi związek. Tam chodzi po prostu o to, że i kwestie płacowe i emerytalne wchodzi w grę, ale przede wszystkim wchodzi w grę totalna ignorancja tego nowego rządu i koalicji, który nie raczy rozmawiać w ogóle z przedstawicielami pracodawców. Między innymi od lutego nie raczy odpowiedzieć na pismo związku, który poparł drugi związek. Chodziło o wejście w spór z rządem. I wiekopomną zasługą Minister Hall i tego rządu i PO było to, że doprowadził do współpracy dwóch związków. Jeden drugi popiera przy pikiecie, czy przy akcji strajkowej. Strajk jest wymierzony głównie w rząd, a więc rozumiem, że Pana Prezydenta może to mniej interesuje, ale choć troszeczkę ze względu na to, że na terenie miasta też się odbywa, nie wiem w ilu placówkach, bo to nie my organizujemy, ale też może troszeczkę się zainteresuje, chociaż w małym stopniu, bo to jest strajk, dlatego jest poparcie.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Ja sobie pozwolę na krótki komentarz – kolejna porcja populizmu, oczywiście to Donald Tusk i jego rząd jest winien temu, że w płockie dzieci dzisiaj nie mogły pójść do szkoły. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „A kto jest winien? PiS jest winien.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Analityczny umysł Kolegi Przewodniczącego po raz kolejny zanalizował sytuację w oświacie w ostatnich ośmiu miesiącach po przejęciu rządu przez Platformę i doszedł do tak słusznego wniosku. Ja już tu słyszałem o wydawaniu nowych Sygnałów, o PR. Jeżeli już ktoś to stosuje, to na pewno nie inne partie, tylko głównie Platforma. A tak, Donald Tusk i Minister Hall i ten rząd jest winien temu, że między innymi jest dzisiaj ten strajk, bo nie można lekceważyć przedstawicieli pracowników. Nie dyskutujemy tu w ogóle na tej sali, a jeżeli Pan Przewodniczący chce zanalizować tą sytuację, mogę mu to wszystko na podstawie dokumentów, które lubi tak analizować, przedstawić. I tak jeszcze organizuje ten strajk nie mój związek, więc już tu więcej nie będę się wypowiadał.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Ale to Pan Radny dyskusję w tym momencie w tym temacie kontynuuje i zagłębia się.”

## **Ad. pkt 10**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka od 29.04.br. do 26.05.br. Poinformował, iż brał udział w:

- uroczystościach Święta Narodowego 3 Maja,
- uroczystościach poświęcenia repliki sztandaru Solidarności Regionu Płockiego,
- uroczystościach przy mogile gen. Z. Padlewskiego z okazji 145 rocznicy śmierci,
- w pracach komisji, w spotkaniach z mieszkańcami.

## **Ad. pkt 11 i 12**

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „(...) Panie Prezydencie, ponieważ jest taka sytuacja patowa, wracam do śmietników na cmentarzu przy ul.Kobylińskiego. Panie Prezydencie, czy może Pan po prostu rozważyć taką możliwość, aby wybudować po prostu altankę śmietnikową. Przecież w końcu tam ludzie, którzy sprzedają kwiatki, świeczki, nie muszą na całości cmentarza, jak jest płot, nie muszą być ustawiane te stragany. Czy dałoby radę chociaż taką altankę, żeby rzeczywiście, bo albo jest zaśmiecony grób Antolka Gradowskiego, albo są zaśmiecone po prostu grobowce ludzi prywatnych. Nie może być czegoś takiego. Panie Prezydencie, czy jest możliwość w ogóle takiego zbudowania takiej altanki przez Urząd. Znaczący się moje zdanie to jest takie, że po prostu ksiądz administrator to... jego to w ogóle raczej nie interesuje, czy śmieci z prawa, czy z lewa, byle śmieci były. I po prostu trzeba temu zaradzić. Tak mi się wydaje., I jeszcze mam jedno pytanie, Panie Prezydencie – kiedy rozpocznie się budowa sygnalizacji świetlnej przy Armii Krajowej na Podolszycach Północ na wysokości strażnicy, pogotowia i komisariatu policji, bo to, co wiem, to zostały pieniądze przeznaczone w tym budżecie. I jeszcze, Panie Prezydencie, pytałam się, chodzi mi o remont (...) Szkoły 23. Panie Prezydencie odpisał mi Pan, że nie wiadomo kiedy. To, co wiem to ekspertyza była do któregoś kwietnia, pieniądze były przyznane 18 marca, czy zarezerwowane pieniądze na drenaż Szkoły 23. czy do tej pory nie można ustalić, kiedy się ten remont zacznie, Panie Prezydencie? Tu wszystko jest. Ekspertyza techniczna, która była ważna do połowy kwietnia. I co dalej, panie Prezydencie? Czy znowu będziemy pieniądze wyrzucać na dodatkowe ekspertyzy, dodatkowe konsultacje? I to wszystko, Panie Prezydencie na dzisiaj.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...) Jeśli chodzi o ekspertyzę na Szkołę nr 23 ona utraciła ważność i wymaga tylko aktualizacji, a być może na następnej Sesji będziemy mogli ustalić jakiś konkretny termin. Ja nie wiem, ile ta aktualizacja może trwać, czy to będzie kwestia tylko kilku dni, czy może znowu kolejne jakieś dwa miesiące. Nie wiem, ale chętnie odpowiem, bo również jestem zainteresowany jak najszybszym rozpoczęciem tych prac, jeśli chodzi o ta szkołę. Jeśli chodzi o cmentarz, naprawdę to jest taka ciężka walka z wiatrakami. To jest na tej zasadzie, że jeżeli ktoś będzie zaśmiecał swoją posesję, to my w końcu rozłożymy ręce i wybudujemy mu altanę obok tej posesji, żeby miał gdzie śmieci wyrzucać. To nie jest pewnie właściwym rozwiązaniem, natomiast w samym pasie drogowym się altan nie buduje. Jeśli gdzieś jeszcze stoją, to jest taka przeszłość, bo dzisiaj pas drogowy służy do obsługi drogi i umieszcza się tam infrastrukturę drogową, ewentualnie wynajmuje pas drogowy i pobiera opłaty, a tutaj z tą altaną, sądzę, że przepisy nawet na to nie pozwalają. Ale nie wiem, myślę że drobiazg, sprawa by się wydawała, ale pewnie się będzie musiała oprzeć być może o kogoś z kręgu Biskupa, bo jak długo dłużej walczyć. Ja zresztą ja podjąłem wcześniej się jakieś dyskusji, czy obiecałem tutaj Radnym, że na napiszę pismo do proboszcza i tak się stało. Natomiast jakichś działań wymiernych nie ma poprzez tylko przesuwanie tych pojemników. Nie możemy ingerować. To naprawdę nie jest teren miasta. Ba, żeby jeszcze ksiądz wyznaczył jakiś teren tam u siebie, żeby tylko go wesprzeć, to nie można zrobić z budżetu na pewno, ale być może użyłbym jakichś kontaktów na sponsorów do wybudowania tej altany, tylko tutaj nie ma tej woli i nie ma tej lokalizacji i my jakby za księdza tej sprawy nie załatwimy. Moglibyśmy pomóc, jeżeli by była taka wola, prawda i coś konkretnego na stole. (...)”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja bardzo dziękuję za koperty przy cmentarzu pomalowane. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Sygnalizacja. W ramach pieniędzy remontowych na ten rok przewidziana była budowa sygnalizacji tam przy

strażnicy, zgadza się. Zdaje się, że jest to faza projektowa. Ale to w tym roku miało być. Ja na dzisiaj nie dysponuję wiedzą, żeby się w jakiś sposób to miało nie udać. Także proszę czekać spokojnie, ewentualnie się niecierpliwić po wakacjach.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „(...) Chciałem zapytać, co mam odpowiedzieć rodzicom w sprawie skrzyżowania ulicy Brzozowej z ulicą Słoneczną. Czy mam powiedzieć, że będzie to spowolnienie ruchu, czy też inna forma, która będzie pozwalała dzieciom przechodzić dopiero od wakacji, to znaczy po nowym roku, bo za miesiąc niecały zakończenie roku szkolnego. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „A jakby mi Pan Radny dał z 5 minut to odpowiem konkretnie, bo do tanga trzeba dwojga i tutaj dyrekcja szkoły przede wszystkim jest potrzebna. Natomiast z naszej strony ten pomysł jest jak najbardziej do zaakceptowania jest z Panią lub Panem STOP. I ja popieram to jak najbardziej i też się na to decyduję. (...)”

Następujący Radny złożył interpelacje:

1/ Pan Radny **Jerzy Seweryniak** złożył interpelacje:

- dot. wyrównania, wycięcia uschniętych drzew, wymalowania pasów na przejściach dla pieszych, przeprowadzenia pielęgnacji drzew, wyrównania zniszczonej nawierzchni, dokończenia wyłożeniem płyt ulicy, obcięcia gałęzi (Załącznik nr 31 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

1. Bardzo proszę o wyrównanie zadoleń na ulicy Popłacińskiej przy posesji Nr 2.
2. Proszę o wycięcie uschniętych 2 drzew na ul. Kutnowskiej wraz z nasadzeniem.
3. Bardzo proszę o wymalowanie dwóch pasów przejściowych przez ul. Ciechomicką naprzeciwko Kościoła.
4. Proszę o przeprowadzenie pielęgnacji drzew na ul. Browarnej naprzeciwko Przedszkola.
5. Bardzo proszę o wyrównanie asfaltem na ul. Góry zniszczonej nawierzchni naprzeciwko posesji Nr 72.
6. Proszę o dokończenie wyłożeniem płyt na ul. Nowociechomickiej.
7. Proszę o obcięcie gałęzi na ulicy „Na Stoku” co umożliwi mijanie pojazdom samochodowym.

Uzasadnienie interpelacji:-

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. rurociągu wody pitnej (Załącznik nr 32 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

Mieszkańcy ul. Popłacińskiej proszą o informację, kiedy będzie wymieniony rurociąg wody pitnej z rur azbestowych.

Uzasadnienie interpelacji:-

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. przeprowadzenia kontroli placów zabaw w przedszkolach (Załącznik nr 33 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

Bardzo proszę o przeprowadzenie kontroli we wszystkich przedszkolach na placu zabaw dla dzieci oraz placu zabaw na wszystkich osiedlach.

Uzasadnienie interpelacji:-

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

2/ Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** złożył interpelacje:

- dot. ogródków działkowych „Goździk” (Załącznik nr 34 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy ogródków działkowych „Goździk” przy ul. Targowej, znajduje się tam 500 działek.

Proszę o udzielenie odpowiedzi:

- czy te działki mają być zabrane właścicielom?
- czy prawdą jest, że będzie tam przechodziła droga?
- dlaczego Urząd wysłał na te działki geodetów bez uprzedzenia właścicieli?
- jaki jest status prawny tych działek?
- co dalej z tymi działkami, które uprawiane są od 20 lat przez ludzi starszych i niezamożnych?
- czy pozbawienie ludzi tych działek, tzn. odebranie, jest zgodne z prawem unijnym?

Właściciele tych działek są zaniepokojeni działaniami pracowników Urzędu, którzy wchodzą na ich działki, niszczą zieleń, a także tym, że te działki mają być im odebrane.

Uzasadnienie interpelacji:-

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. budowy sygnalizacji świetlnej przy ul. Armii Krajowej (Załącznik nr 35 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Kiedy rozpocznie się budowa sygnalizacji świetlnej przy ul. Armii Krajowej obok strażnicy pogotowia, komisariatu Policji na osiedlu Podolszyce Północ.

Uzasadnienie interpelacji:-

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. postawienia altanki śmietnikowej (**Załącznik nr 36** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Proszę o rozważenie możliwości, aby przy cmentarzu na ul. Kobylińskiego postawiono altankę śmietnikową.

Uzasadnienie interpelacji: obecny administrator cmentarza kontenery ze śmieciami ustawił przy grobach tak, że nie można się do nich dostać – wokół tych grobów bałagan, działania administratora są skandaliczne.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. zagospodarowania i nasadzenia drzew i krzewów przy ul. Padlewskiego 16A (**Załącznik nr 37** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

- zagospodarowania i nasadzenia krzewów i drzew przy ul. Padlewskiego 16A

- dlaczego wycięto zdrowe kasztanowce?

Uzasadnienie interpelacji: W marcu 2008 r. został oddany blok komunalny, którego administratorem jest MZGM. W chwili obecnej jest to betonowa pustynia, administrator nie dba o wygląd estetyczny tego miejsca – brak zieleni.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. wymiany okien (**Załącznik nr 38** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy wymiany dwóch okien w lokalu mieszkalnym przy ul. Słodowa 4 m 124 – dlaczego od 6 lat nie wymieniono tam stolarki okiennej?

(lokal ten jest zajmowany przez Panią Hanne Brząkalską Karpińską)

Uzasadnienie interpelacji:-

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: - lokal ten co mi jest wiadomo nie jest zadłużony, jest jedynym mieszkaniem w bloku, w którym nie wymieniono stolarki okiennej co powoduje, iż lokatorzy tam zamieszkujący nie mogą przeprowadzić remontu generalnego mieszkania.

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

3/ Pani Radna **Bożena Musiał** złożyła interpelacje:

- dot. ul. Jesiennej (**Załącznik nr 39** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dot. ulicy Jesiennej w kierunku Al.J. Piłsudskiego.

Inwestycja ta znajduje się w budowie w zadaniu 49/WIMI/I/G.

Proszę o informację, kiedy zostanie rozpoczęta, kiedy jest termin zakończenia, czy zostanie wykonana w 2008 r. zgodnie z zapisem budżetowym.

Kto będzie wykonawcą.

Uzasadnienie interpelacji: Inwestycja ta wpisywana jest do budżetu od dłuższego czasu. Mieszkańcy zwracali się do mnie z pytaniami, kiedy będą chodzić i jeździć po wyremontowanym łączniku Jesiennej.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: Wnioski składane na spotkaniach w sprawie budżetu w poprzednich latach oraz zapytania na Sesjach RM i komisjach.

- dot. miejsc parkingowych na ul.Obrońców Helu (Załącznik nr 40 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dot. miejsc parkingowych na ul. Obrońców Helu.

Proszę o informacje kiedy zostanie rozpoczęta, kiedy jest termin zakończenia, czy zostanie inwestycja wykonana w 2008 r. zgodnie z zapisem budżetowym.

Uzasadnienie interpelacji: Sprawa ta rozpatrywana jest od wielu lat.

Sprawa ta rozpatrywana była także przez komisję rewizyjną RMP.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: Zgłaszałam na spotkaniach w sprawie budżetu, praz na komisjach RMP.

## **Ad. pkt 13**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż w dniu 1 czerwca odbędzie się msza za miasto i w w związku z będzie należy wskazać Radnych do pocztu sztandarowego i uczestniczących w celebrze. Poinformował również, że Pan Prezydent zaprasza Radnych na piknik samorządowy, który odbędzie 6 czerwca br.

## **Ad. pkt 14**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka



Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga